

ZESZYTY NAUKOWE  
POLITECHNIKI RZESZOWSKIEJ

---

FOLIA SCIENTIARUM  
UNIVERSITATIS TECHNICAЕ RESOVIENSIS

---

NR 286

# EKONOMIA I NAUKI HUMANISTYCZNE

Kwartalnik

zeszyt **19** (nr 3/2012)



WYDZIAŁ  
ZARZĄDZANIA  
POLITECHNIKI RZESZOWSKIEJ

Wydano za zgodą Rektora

Redaktor naczelny  
Wydawnictw Politechniki Rzeszowskiej  
Leonard ZIEMIAŃSKI

Rada naukowa Zeszytów EiNH  
Grzegorz OSTASZ (przewodniczący)  
Justyna STECKO (sekretarz)

członkowie:

Heinrich BADURA (Austria), Aleksander BOBKO (Polska)  
Viktor CHEPURKO (Ukraina), Wilem J.M. HEIJMAN (Holandia)  
Józef MANDZIUK (Polska), Aleksandr MEREZHKO (Ukraina)  
Jozef SABLİK (Słowacja), Henryk SKOROWSKI (Polska)

Komitet redakcyjny Zeszytów EiNH  
Redaktor naczelny  
Grzegorz OSTASZ

Redaktorzy tematyczni  
Stanisław GĘDEK, Aleksandr GUGNIN, Waldemar PARUCH  
Krzysztof TERESZKIEWICZ

Członkowie redakcji  
Andrzej GAZDA, Agata GIERCZAK, Paweł HYDZIK  
Marta POMYKAŁA, Beata ZATWARNICKA-MADURA

Redaktor statystyczny  
Tomasz PISUŁA

Redaktorzy językowi  
Glen GRIFFITHS, Tatiana GUGNINA, Alewtina ŁAWRINIENKO  
Anna KOREJWO, Magdalena REJMAN-ZIENTEK

Przygotowanie matryc  
Justyna STECKO

Wersją pierwotną zeszytu jest wersja drukowana.  
Wersja elektroniczna dostępna na stronie czasopisma:  
<http://eih.prz.edu.pl>

p-ISSN 1234-3684

Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej  
al. Powstańców Warszawy 12, 35-959 Rzeszów

Nakład 110 egz. Ark. wyd. 7,43. Ark. druk. 6,50. Papier offset. 70g B1.  
Oddano do druku w lipcu 2012 r. Wydrukowano w lipcu 2012 r.  
Drukarnia Oficyny Wydawniczej, al. Powstańców Warszawy 12, 35-959 Rzeszów  
Zam. nr 73/1/12

## **CONTENTS**

<b>From Editorial Committee</b> .....	7
<b>Ewa Czubocha, Krzysztof Rejman:</b> Old age people in contemporary society in the context of functioning of multigenerational family .....	9
<b>Wiesław Kąkol:</b> Structured investment as an alternative form of saving .....	23
<b>Adam Laska:</b> National labor movement in the face of April constitution and parliamentary elections in 1935 .....	35
<b>Krzysztof Michalski:</b> Integration concept of sustainable development (IKoNE) .....	49
<b>Jadwiga Nycz-Wróbel:</b> Environmental awareness and the resulting risks to the environment (on the example of opinion of residents of the Podkarpackie Province) ....	63
<b>Stanisław Skowron:</b> The role of domestic and foreign capital in stimulating the development of local units in the Lubelskie Voivodeship .....	77
<b>Olga Soroczan, Diana Ignatiuk:</b> Economic security: state and threats in the Republic of Moldova .....	89

## **SPIS TREŚCI**

<b>Od Komitetu Redakcyjnego</b> .....	7
<b>Ewa Czubocho, Krzysztof Rejman:</b> Ludzie starsi we współczesnym społeczeństwie w kontekście funkcjonowania rodziny wielopokoleniowej .....	9
<b>Wiesław Kąkol:</b> Lokata strukturyzowana jako alternatywna forma oszczędzania .....	23
<b>Adam Laska:</b> Narodowy Ruch Robotniczy wobec konstytucji kwietniowej i wyborów parlamentarnych w 1935 roku .....	35
<b>Krzysztof Michalski:</b> Koncepcja integracyjna zrównoważonego rozwoju (IKoNE) .....	49
<b>Jadwiga Nycz-Wróbel:</b> Świadomość ekologiczna społeczeństwa i wynikające z niej zagrożenia środowiska naturalnego (na przykładzie opinii mieszkańców woj. podkarpackiego) .....	63
<b>Stanisław Skowron:</b> Rola kapitału rodzimego i obcego w stymulowaniu rozwoju jednostek lokalnych w województwie lubelskim .....	77
<b>Olga Soroczan, Diana Ignatiuk:</b> Экономическая безопасность: состояние и угрозы в республике Молдова .....	89

## **Od Komitetu Redakcyjnego**

Przekazujemy w Państwa ręce kolejny – 19 (3/2012) – Zeszyt Wydziału Zarządzania Politechniki Rzeszowskiej „Ekonomia i Nauki Humanistyczne”.

Artykuły zamieszczone w niniejszej publikacji są poświęcone szeroko pojętym problemom nauk ekonomicznych i humanistycznych. Stanowią one wynik zarówno studiów teoretycznych, jak i badań empirycznych. Poruszone zagadnienia są znacznie zróżnicowane, co świadczy o interdyscyplinarnym charakterze Zeszytów. Mamy wielką nadzieję, że publikowane opracowania spotkają się z Państwa życzliwym zainteresowaniem oraz staną się inspiracją do dalszych badań i owocnych dyskusji.

W imieniu Komitetu Redakcyjnego Zeszytu „Ekonomia i Nauki Humanistyczne” składamy serdeczne podziękowania Autorom za nadesłanie wyników swojej pracy badawczej. Szczególną wdzięczność wyrażamy Recenzentom za wartościowe opinie, które znacznie się przyczyniły do podniesienia walorów naukowych publikacji.

*Komitet Redakcyjny*

**Ewa CZUBOCHA<sup>1</sup>**  
**Krzysztof REJMAN<sup>2</sup>**

## **STARSZE OSOBY WE WSPÓŁCZESNYM SPOŁECZEŃSTWIE W KONTEKŚCIE FUNKCJONOWANIA RODZINY WIELOPOKOŁENIOWEJ**

Osoby w podeszłym wieku są ciągle stereotypowo postrzegane jako bezproduktywni, dotknięci demencją, nieprzystosowani do współczesności lub ciężar dla społeczeństwa. Tymczasem odgrywają oni ważną rolę społeczną w wielu dziedzinach. Ich praca w domu umożliwia młodym uczestnictwo w rynku pracy, a zatem seniorzy przyczyniają się do tworzenia dochodu narodowego. Opieka nad dziećmi umożliwia transmisję kulturową, co jest szczególnie ważne w szybko zmieniającym się świecie.

**Słowa kluczowe:** ludzie starsi, więzi rodzinne, struktura rodziny, potrzeby emocjonalne, transmisja kulturowa.

### **1. WPROWADZENIE**

Procesy globalizacji i modernizacji stanowią zagrożenie dla pozycji starszych osób w nowoczesnych społeczeństwach. Nowe media i informatyzacja zmieniają sposoby komunikowania się we współczesnych społeczeństwach, a nawet czynią świat zewnętrznym obcym i niezrozumiałym dla seniorów. W związku z tym popularność zyskują poglądy, jakoby osoby w podeszłym wieku stanowiły problem dla społeczeństwa, ponieważ podobno nie są produktywni, generują koszty w związku z potrzebą opieki zdrowotnej oraz wypłacania różnych świadczeń. Jeszcze do niedawna rozważania naukowe w odniesieniu do seniorów koncentrowały się na problemach związanych z opieką nad nimi. Wkład socjologii w badania nad starszymi osobami polega na obalaniu stereotypów, których celem jest dyskryminacja i marginalizacja seniorów<sup>3</sup>. Celem artykułu jest wskazanie na znaczną rolę seniorów w zakresie transmisji kulturowej, opieki nad dziećmi oraz przyczyniania się do rozwoju gospodarki kapitalistycznej.

### **2. PRZEMIANY W PODEJŚCIU DO STAROŚCI**

Obecnie jesteśmy świadkami starzenia się społeczeństw. Zjawisko to będzie się jeszcze pogłębiać w następnych latach. Wydłuża się długość życia człowieka, a jednocześnie maleje liczba urodzeń. Coraz częściej mówi się o globalizacji starzenia. Według światowej organizacji zdrowia życie starszych osób można podzielić na trzy okresy. Pierwszy między 60. a 75. rokiem życia, drugi od 75 do 90 lat i trzeci powyżej 90

---

<sup>1</sup>Mgr Ewa Czubocha, Państwowa Wyższa Szkoła Techniczno- Ekonomiczna w Jarosławiu.

<sup>2</sup>Dr Krzysztof Rejman, Państwowa Wyższa Szkoła Techniczno- Ekonomiczna w Jarosławiu.

<sup>3</sup>K. Czubocha, *Age Discrimination in the Context of Globalization, Modernization and the Labor Market*, „Zeszyty Naukowe PITWiN” 2012/1, s. 216–221.

lat. Psychologia rozwojowa nie używa pojęcia „stary”, lecz stosuje określenie „okres późnej dorosłości”. Wyróżnia trzystopniową skalę: 60.–75. rok życia – ta grupa określana jest jako młodzi starsi; 75.–85. rok życia – grupa określana jako starsi starszych i 85. rok życia jako najstarsi starszych<sup>4</sup>. Współcześnie co dziesiąty mieszkaniec świata ma 60 lat, a prognozy przewidują, że w ciągu najbliższych czterdziestu lat co piąty mieszkaniec kuli ziemskiej będzie miał 60 lat. Zjawisko to nasila się jeszcze bardziej w krajach wysoko rozwiniętych. Przewiduje się, że w roku 2050 co trzeci mieszkaniec Europy będzie zaliczał się do grupy osób starszych<sup>5</sup>. Takie zmiany społeczne prowadzą do większego zainteresowania się problematyką starzenia się i problemami starszych osób. Gerontologia jest nauką, która zajmuje się badaniem starości i osób w podeszłym wieku oraz czynnikami kulturowymi związanymi ze starością.

Starsze osoby często borykają się z wieloma problemami, szczególnie ekonomicznymi, mają przeważnie niższy status społeczny. Ich wiedza jest zwykle mało atrakcyjna dla ludzi młodych, ponieważ szybko zachodzące zmiany społeczne wymagają ciągłego podążania za nowościami. Mądrość ludzi starszych jest nie na czasie. Choć są również takie społeczeństwa, w których wciąż docenia się doświadczenie i wiedzę starszych osób. To oni decydują o wielu ważnych sprawach społecznych czy rodzinnych. Niezmiernie istotnym problemem jest podupadanie na zdrowiu fizycznym. Często jest to związane z chorobami nękającymi osoby w podeszłym wieku. Nie wiadomo jednak, w jakim stopniu problemy ekonomiczne i społeczne przyczyniają się do wyniszczenia fizycznego. Na pewno nie bez znaczenia jest brak kontaktu z dziećmi mieszkającymi daleko i utrata pracy, są to przyczyny pogorszenia się kondycji fizycznej organizmu<sup>6</sup>. Wiele starszych osób żyje w ciągłej obawie o swoją niezależność, swobodę poruszania się i uczestnictwo w życiu społecznym. Różnice w obawach są związane z przynależnością klasową, statusem materialnym, płcią i rasą. Osoby mające, tuż po przejściu na emeryturę zwykle dobrze funkcjonują. Jeśli zamieszkują z rodziną, są zadowolone i cieszą się z nowych możliwości, jakie daje emerytura. Sytuacja pogarsza się wraz z wiekiem. Mieszkające samotnie osoby po osiemdziesiątce częściej mają problemy finansowe, kłopoty ze zdrowiem i cierpią na samotność. Ich obawy związane z przyszłością są bardzo wyraźne. W gorszej sytuacji są również kobiety, które nie pracowały zawodowo. Ich sytuacja materialna jest gorsza niż sytuacja kobiet pracujących w wieku produkcyjnym. Często borykają się też z problemem swobodnego poruszania się. Nie mając samochodu, mają poważne trudności w robieniu zakupów, dostępie do lekarza lub utrzymywaniu kontaktów towarzyskich. Z powodu dłuższego życia kobiety wymagają więcej opieki w późnej starości<sup>7</sup>.

Obecnie starsze osoby doświadczają dyskryminacji i marginalizacji społecznej. Do najczęściej zauważalnych objawów dyskryminacji zalicza się:

- dystansowanie się, czyli unikanie kontaktów ze starszymi osobami;
- upowszechnianie przekonania o złych cechach osób w podeszłym wieku;

<sup>4</sup> M. Straś-Romanowska, *Późna dorosłość. Wiek starzenia się*, [w:] *Psychologia rozwojowa człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka*, red. B. Harwas-Napierała, J. Trempała, t. II, PWN, Warszawa 2004, s. 264.

<sup>5</sup> J. Lenart, *Przemiany cywilizacyjne a pamięć o starości*, „Kwartalnik Edukacyjny” 2010/3, s. 68.

<sup>6</sup> A. Giddens, *Socjologia*, PWN, Warszawa 2005, s. 186.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 187.

- pozbawiania określonych praw starszych osób;
- izolowanie jednostek od grup społecznych;
- biologiczne wyniszczanie starszych osób<sup>8</sup>.

W społeczeństwie, w którym dużą wagę przywiązuje się do młodości, osoby w podeszłym wieku są niedostrzegane. Często mają żal do młodych, że pozbawiają ich pracy i zastępują ich miejsca. Ponadto problem starszych osób jest przedstawiany w złym świetle. Niejednokrotnie mówi się o obciążeniach budżetu państwa związanych z utrzymaniem i opieką nad starszymi osobami. Pojawia się negatywny obraz starości. Starzenie się często jest przedstawiane jako wiele niekorzystnych zmian w sferze biologicznej, psychicznej i społecznej. Starość zaś to proces związany z utratą zdrowia, urody, sił fizycznych, pamięci i zainteresowań. Stereotyp starości sprawia, że starsze osoby postrzegane są jako osoby izolujące się od życia społecznego, wycofujące się z życia zawodowego, prezentujące konserwatywne postawy oraz wymagające pomocy innych<sup>9</sup>. Większość stereotypów to niesprawiedliwe i krzywdzące opinie. Na przykład nieprawdziwe jest przekonanie, że osoby w podeszłym wieku są gorszymi pracownikami. Okazuje się, że wydajność w pracy i frekwencja w wypadku starszych osób jest wyższa niż w wypadku młodszych osób. Nieprawdziwa jest też opinia, że ludzie starsi to zgrzybiali starcy. Tylko 7% osób pomiędzy 65. a 80. rokiem życia wykazuje wyraźne zmiany starcze<sup>10</sup>. W wypadku osób starszych należy uwzględnić rolę etykietowania. Jeśli osobom starszym mówi się, że są „mało mobilne”, „do niczego się nie nadają”, to po jakimś czasie zaczynają się zachowywać tak, jak wskazuje na to krzywdząca opinia. Z czasem pozwalają na takie traktowanie i tracą zdolność kierowania własnym życiem<sup>11</sup>. Takie zjawisko jest bardzo niekorzystne, bo zaburza relację człowieka starszego ze społeczeństwem. Wierzy on, że jest gorszy, bo tak go oceniają inni. Rodzi się w nim poczucie nieufności wobec otoczenia. Jego zachowanie i gorsza sprawność mogą wynikać z niewłaściwego oddziaływania środowiska społecznego.

Istnieje przekonanie, że starość ma tylko negatywne aspekty. Środki masowego przekazu pokazują jednostronny obraz rzeczywistości, ale wiele osób starszych już teraz pozytywnie adaptuje się do procesu starzenia. Umiejętnie wypełnia sobie wolny czas, realistycznie ocenia swoją sytuację i dostosowuje do niej tryb życia. Czynniki, które sprzyjają dostosowaniu się do nowej sytuacji, są:

1. wyższy poziom wykształcenia i wykonywanej pracy;
2. hobby;
3. płeć (kobiety są lepiej przystosowane);
4. dobry stan zdrowia;
5. kontakty społeczne;
6. dobra sytuacja finansowa<sup>12</sup>.

Osoby w podeszłym wieku starają się podejmować nowe zadania. Często angażują się w różne akcje społeczne. Są również niezastąpionymi opiekunami dla wnucząt. Nowe role dają im poczucie własnej wartości i pozwalają czuć, że są potrzebni. Niesprawiedliwe

<sup>8</sup> A. Zych, *Słownik gerontologii społecznej*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001, s. 60.

<sup>9</sup> A. Leszczyńska-Rejchert, *Człowiek stary i jego wspomaganie. W stronę pedagogiki starości*, Wyd. UWM, Olsztyn 2007, s. 42.

<sup>10</sup> A. Giddens, *op. cit.*, s. 188.

<sup>11</sup> W. Poznaniak, *Interakcyjny model społecznego funkcjonowania*, [w:]  *Społeczna psychologia kliniczna*, red. H. Sęk, PWN, Warszawa 1998, s. 94–95.

<sup>12</sup> J. Lenart, *op. cit.*, s. 75.



poglądy i oceny na temat starszych osób coraz częściej się zmieniają. O tym, jakie zmiany dokonały się w funkcjonowaniu i wypełnianiu roli babci, można się przekonać, analizując wypowiedzi dorastającej młodzieży. Wielu młodych osób postrzega swoje babcie jako osoby atrakcyjne, dbające o swój wygląd, korzystające z usług kosmetyczek i fryzjerów. Nowoczesne babcie dbają również o swoje zdrowie i kondycję. Często uprawiają sporty i stosują zdrową dietę. Nie stronią też od posługiwania się komputerami i telefonami komórkowymi. Na co dzień jeżdżą samochodami. Część wnuków wysoko ocenia mądrość, pomoc i ciekawość świata swoich babć. Nawet babcie określane przez wnuków jako tradycyjne również są pozytywnie postrzegane. Młodzież docenia ich opiekuńczość i dbanie o rodzinę. Wiele zawdzięcza swoim babciom, dużo rzeczy mogli się od nich nauczyć. Według wnuków współczesne babcie najczęściej są: pomocne, dobre, pracowite, religijne, wesole, mądre, cierpliwe, ciekawe świata. Najrzadziej przypisywane babciom cechy to: apodyktyczność, surowość i nieprzystępność<sup>13</sup>. W większości opinii przytaczanych przez młodzież można zauważyć pozytywne odnoszenie się do babci i procesu starzenia się. Starość to okres, w którym można zrobić wiele ciekawych i pozytywnych rzeczy. Można żyć aktywnie i twórczo. Młodzież coraz częściej dostrzega pozytywne strony życia swoich dziadków. Dziadkowie coraz częściej są partnerami, a nie tylko opiekunami swoich wnucząt.

Starszych osób przybywa i ich rola w społeczeństwach rośnie. Stanowią ogromną grupę społeczną, która prowadzi często niezależny tryb życia, szczególnie tuż po przejściu na emeryturę. Grupa ta ma możliwość doksztalcenia się, rozwijania swoich pasji, realizowania planów, na które nie miała czasu, gdy była aktywna zawodowo. Ma także możliwość podróżowania i poznawania świata. Wiele starszych osób domaga się uznania ich praw i potrzeb. Nasiliły się również ruchy zwalczające dyskryminację ze względu na wiek. W polityce coraz częściej pojawiają się głosy starszych osób, które stanowią znaczną siłę i mają możliwość wpływania na wiele decyzji.

Współcześnie rola ludzi starszych zmieniła się. Sytuacja społeczno-ekonomiczna Polski podlega przeobrażeniom. Zmieniła się również aktywność osób w podeszłym wieku w całym społeczeństwie i w rodzinie. Poprawa zdrowia seniorów i ich sprawności fizycznej oraz sytuacja ekonomiczna sprawiają, że starsze pokolenie coraz częściej podejmuje naukę. Starsze i najstarsze pokolenie przyczynia się do kształtowania starości jako zjawiska pozytywnego. Starsze osoby rozpoczynają naukę na uniwersytetach trzeciego wieku. Działają w klubach seniora, kluby te zapewniają starszym osobom aktywność kulturalną, fizyczną i społeczną. Organizują różne formy kulturalno-oświatowe: koła zainteresowań i hobbystyczne, prelekcje, kursy edukacyjne, studia oświatowe, fora dyskusyjne, seminaria, konkursy z różnych dziedzin wiedzy. Prowadzą biblioteki, organizują konkursy czytelnicze, spotkania autorskie, wypoczynek, rekreację. Uzdolnieni seniorzy tańczą i śpiewają w zespołach pieśni i tańca oraz tworzą dzieła plastyczne, literackie, teatralne i kabaretowe. Ponadto ludzie starsi oglądają wspólnie telewizję, czytają prasę, uczestniczą w pokazach kulinarnych itp. Biorą udział w pogadankach i prelekcjach na różne tematy. Wyjeżdżają wspólnie na pikniki, grzybobrania i wycieczki. Seniorzy czytają prasę, która dostrzega ludzi starszych. Oglądają programy telewizyjne i słuchają audycji radiowych, które również są tworzone z myślą o osobach w podeszłym wieku. Specyficzną odmianą aktywności tych osób jest

<sup>13</sup> A. Mac, *Obraz babci w oczach dorastającej młodzieży*, [w:] *Dorosłość wobec starości*, red. R. Konieczna-Woźniak, PWN, Poznań 2008, s. 148–153.

turystyka religijna do miejsc kultu. Organizacją takich wyjazdów zajmują się coraz częściej biura podróży, które dostosowują swoją ofertę do potrzeb seniorów. Nasila się również turystyka starszych osób, często korzystają oni z wyjazdów zagranicznych, nawet do najbardziej egzotycznych krajów. Coraz więcej firm oferuje zniżki dla starszych osób, umożliwiając im odnowę biologiczną w SPA, tanie przeloty lotnicze i uprawianie sportów.

Osoby w podeszłym wieku nie unikają dokształcania się w zakresie obsługi komputerów i telefonów komórkowych. Coraz częściej uczą się języków obcych. Są bardziej zaangażowani w życie społeczne. Wprawdzie odsetek starszych osób zaangażowanych w działalność organizacji i stowarzyszeń jest jeszcze niewielki, ale coraz częściej wykazują oni chęć pomocy innym<sup>14</sup>. Na świecie wzrasta liczba wolontariuszy po 50. roku życia. W Ameryce co trzeci wolontariusz znajduje się w grupie wiekowej 55–64 lat, a w Wielkiej Brytanii 30% wolontariuszy znajduje się w grupie wiekowej 50–70 lat. W Polsce wciąż mało jest wolontariuszy w wieku powyżej 50 lat, ale istnieje nadzieja, że również w Polsce nastąpi wzrost zainteresowania wolontariatem wśród starszych osób. Praca na rzecz innych ma ogromne znaczenie, szczególnie dla osób pomagających. Pozwala na efektywne wykorzystanie czasu wolnego, jest szansą na pokonanie samotności, sprzyja rozwojowi, buduje poczucie własnej wartości i kreatywności. Dlatego tak ważne jest prowadzenie działań upowszechniających wolontariat wśród starszych osób<sup>15</sup>. Osoby nieaktywne zawodowo zajmujące się pomocą innym są niezwykle wartościowe i pożądane w społeczeństwie. Ich ogromny potencjał służy potrzebującym, zapewnia godne życie chorym i niepełnosprawnym. Wolontariuszom zaś przedłuża życie w dobrej kondycji fizycznej i psychicznej.

### 3. WPŁYW RODZINY WIELOPOKOLENIOWEJ NA ROZWÓJ DZIECKA

Rodzina to olbrzymia siła, która kształtuje osobowość dziecka i przygotowuje je do życia w społeczeństwie<sup>16</sup>. O jej sile stanowią mocne więzi emocjonalne. W wielu rodzinach istnieją silne więzi emocjonalne między rodzicami, dziadkami i dziećmi. Silna więź emocjonalna łączy członków rodziny i stanowi prawdziwą ostoję w trudnych chwilach życiowych. Szczególną rolę w obliczu problemów odgrywają babcie i dziadkowie. Im można opowiedzieć o swoich rozterkach i wątpliwościach, ich można również poprosić o radę. Dziadkowie wysłuchują narzekań i bez obawy można im powierzyć swoje troski. Doświadczenie życiowe dziadków bardzo się przydaje do rozwiązywania wielu problemów. I choć czasami babcia lub dziadek nie dają gotowej recepty na życie, to mogą dodać otuchy i wesprzeć psychicznie. Dobre relacje między wnukami, rodzicami i dziadkami tworzą właściwą atmosferę. Wzajemna życzliwość, tolerancja, gotowość do niesienia pomocy, dostrzeganie potrzeb wszystkich członków rodziny stanowią gwarancję dobrego samopoczucia i więzi uczuciowej w rodzinie. Serdeczna atmosfera panująca w rodzinie stanowi gwarancję zgodnego współistnienia wszystkich jej członków. Oddanie i dobroć, gotowość do poświęceń i wyrzeczeń, które cechują większość babć, przyczyniają się do wytworzenia w rodzinie serdecznej

<sup>14</sup> Z. Szarota, *Obszary aktywności poznawczej i edukacyjnej seniorów*, [w:] *Spoleczna empatia a ludzie starsi*, red. S. Rogala, Wydawnictwo Instytut Śląski, Opole 2009, s. 48–57.

<sup>15</sup> D. Piechowicz, *Wolontariusze 50+ – wniosła idea czy realna rzeczywistość?*, [w:] *Spoleczna empatia a ludzie starsi*, s. 79–81.

<sup>16</sup> C. Smart, *Family*, [w:] *The Cambridge Dictionary of Sociology*, red. B.S. Turner, Cambridge University Press, Cambridge 2006, s. 190.

atmosfery, pełnej wzajemnej życzliwości i miłości<sup>17</sup>. W wielu rodzinach również dziadkowie stanowią wsparcie emocjonalne dla swoich dzieci i wnucząt. To oni są proszeni o wskazówki życiowe i stanowią oparcie w trudnych chwilach. Troskliwi i życzliwi dziadkowie mają ogromny wpływ na właściwy rozwój dziecka. Mądre współdziałanie wychowawcze rodziców i dziadków oraz istnienie więzi emocjonalnych dają wiele korzyści. Jeśli nie ma więzi między rodziną i dzieckiem, w rozwoju emocjonalnym dziecka mogą powstać nieodwracalne zaburzenia. U dzieci pozbawionych miłości i sympatii obserwuje się pogarszanie wyników w nauce, zahamowanie rozwoju intelektualnego, fizjologicznego oraz społecznego<sup>18</sup>. Słabe więzi emocjonalne w rodzinie niekorzystnie wpływają na dziecko i pozostałych jej członków.

Istotna dla prawidłowego funkcjonowania dziecka jest struktura rodziny. Przez strukturę rodziny rozumiemy określone związki, z których składa się rodzina. Chodzi tu o określoną organizację ról wewnątrz rodziny, włączając w to hierarchię autorytetów, podział pracy w rodzinie oraz wzory rozmieszczenia miłości i względów<sup>19</sup>. Istnieje wiele klasyfikacji typów rodziny<sup>20</sup>. Według *Oxford Dictionary of Sociology* rodzina, w której pod jednym dachem żyje kilka pokoleń w jednym gospodarstwie domowym, to rodzina rozszerzona (*extended family*)<sup>21</sup>. Szczególną rolę w wychowaniu dzieci odgrywa rodzina wielopokoleniowa, w której występują zwykle trzy pokolenia: dziadków, rodziców i dzieci<sup>22</sup>. Rodzina taka stanowi bogate środowisko wychowawcze dzięki swemu zróżnicowaniu społeczno-psychologicznemu. Jest to rodzina nie tylko liczniejsza, lecz o innej strukturze niż dwupokoleniowa. W jej skład wchodzi osoby różniące się wiekiem, sprawnością fizyczną i intelektualną, zasobem wiedzy, zainteresowaniami, ilością i jakością doświadczeń. Osoby, których sposób myślenia, zwyczaje i postawy życiowe są zupełnie inne. Istniejące różnice niejednokrotnie są przyczyną konfliktu określanego konfliktem pokoleń. Nieporozumienia wynikają ze znacznej różnicy wieku poszczególnych członków rodziny. Szybkie zmiany kulturowe, polityczne i ekonomiczne sprawiają, że różnice te się pogłębiają. Starsze i młodsze pokolenie ma inny zasób doświadczeń i wiedzy na różne tematy. Jednak stosunki między pokoleniami mogą być zgodne, jeśli tylko nastąpi zrozumienie i poszanowanie. Różnice mogą stanowić wzbogacenie życia rodzinnego, a nie źródło konfliktu<sup>23</sup>. Życie rodziny trypokoleniowej, w której jest babcia, dziadek lub inne osoby starsze spokrewnione lub włączone do rodziny, jest bogatsze, spokojniejsze i pełniejsze. Dostarcza dziecku wiele zróżnicowanych doświadczeń.

<sup>17</sup> H. Filipczuk, *Babcia w rodzinie*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1988, s. 63.

<sup>18</sup> B. Czeredreka, *Analiza pedagogiczna zaburzeń w zachowaniu dzieci w młodszym wieku szkolnym*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, Rzeszów 1994, s. 59.

<sup>19</sup> Z. Tyszka, *Socjologia rodziny*, PWN, Warszawa 1979, s. 59.

<sup>20</sup> Zob. na przykład T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, PWN, Warszawa 2010, s. 126–128.

<sup>21</sup> *Oxford Dictionary of Sociology*, red. J. Scott, G. Marshall, Oxford University Press, Oxford 2009, s. 243.

<sup>22</sup> T. Szlendak, *op. cit.*, s. 128.

<sup>23</sup> H. Filipczuk, *op. cit.*, s. 15.

#### 4. ZASPOKOJENIE POTRZEB PSYCHICZNYCH W RODZINIE WIELOPOKOLENIOWEJ

Rodzina stanowi dla dziecka najlepsze naturalne środowisko rozwoju, między innymi dzięki możliwości otoczenia go indywidualną opieką i zaspokojenia jego potrzeb psychicznych.

Potrzeba to odczuwalny brak czegoś, wprowadzający organizm w niepożądany stan i stanowiący motywację do działania w celu wywołania pożądanej zmiany<sup>24</sup>. Bez zaspokojenia potrzeb osoba nie może funkcjonować, się rozwijać, tworzyć, nie może egzystować. Istnieje pewna grupa podstawowych potrzeb psychicznych dziecka, najważniejszych z punktu widzenia rozwoju osobowości i jej prawidłowego funkcjonowania. Dominujące znaczenie przypisuje się potrzebom, które powinny być zaspokajane w rodzinie, a które wywierają największy wpływ na zachowanie dziecka, są to: potrzeba bezpieczeństwa, potrzeba kontaktów społecznych, potrzeba przynależności grupowej, potrzeba uznania społecznego, potrzeba samodzielności, potrzeba nowych przeżyć, potrzeby estetyczne i potrzeby poznawcze<sup>25</sup>. Najbardziej podstawowe potrzeby psychiczne, których zaspokojenie gwarantuje harmonijny rozwój dziecka, to potrzeba bezpieczeństwa, potrzeba kontaktu emocjonalnego, potrzeba akceptacji i przynależności. Wszystkie potrzeby są bardzo istotne dla prawidłowego rozwoju dziecka. Stwarzając mu odpowiednie warunki i zaspokajając jego potrzeby, rodzina daje dziecku szansę na szczęśliwe życie.

Pomoc dziadków istotnie przyczynia się do zaspokojenia potrzeb psychicznych i fizycznych wnuków. Sprawując nad dziećmi opiekę, zapewniają im poczucie miłości, bezpieczeństwa i przynależności. Głównie opieka babci nad wnukiem w pierwszych miesiącach życia sprawia, że dziecko ma zaspokojone potrzeby psychiczne. Indywidualny kontakt z dorosłym, którego dziecko jest pozbawione, przebywając w żłobku, sprawia, że ma zaspokojoną potrzebę kontaktu z dorosłym i nawiązania więzi uczuciowej. Bezpośredniość kontaktu gwarantuje naukę pierwszych czynności, na przykład mówienia czy chodzenia. Możliwość przebywania małego dziecka w atmosferze miłości i spokoju daje mu optymalne możliwości prawidłowego rozwoju psychicznego i fizycznego. Żadna instytucja nie jest w stanie zaspokoić potrzeb psychicznych dziecka, szczególnie tego najmłodszego. Gdy dziecko dorasta i rozpoczyna uczęszczanie do przedszkola i szkoły, opieka dziadków ma nadal duże znaczenie. Dziecko nie musi przebywać przez cały dzień poza domem, może liczyć na dziadków. To oni zapewniają mu możliwość odpoczynku z dala od gwaru i gromady rówieśników. Otaczają dziecko miłością i całkowitą akceptacją. Kochający dziadkowie przyczyniają się do wzmocnienia własnej wartości swoich wnuków. Niejednokrotnie pomagają dzieciom w nauce. Mają czas i cierpliwość podczas odrabiania zadań domowych. Dzięki temu dzieci lepiej radzą sobie w szkole, są odważniejsze i lepiej rozwijają się intelektualnie. Szczególnie aktywne, jeżeli chodzi o zaspokajanie potrzeb swoich wnuków, są babcie. To one udzielają dobrej rady wnukowi, przekazują wiedzę o przeszłości rodziny, wyjaśniają niezrozumiałe kwestie, przekazują wiedzę niezbędną do wykonania jakiejś czynności. Babcia zaspokaja podstawowe potrzeby oraz poczucie bezpieczeństwa, dbając o czystość, ciepłe ubranie, przygotowanie posiłków, wsparcie finansowe. A bezpieczeństwo zapewnia im przez roztyczanie opieki

<sup>24</sup> *Oxford Dictionary of Sociology*, s. 506.

<sup>25</sup> B. Czeredreka, *op. cit.*, s. 57.

nad nimi, obronę przed starszym rodzeństwem czy rodzicami<sup>26</sup>. Pozytywne postawy dziadków odgrywają szczególnie istotną rolę, gdy rodzice wyjeżdżają do pracy za granicę. Wówczas obowiązki opieki często przejmują dziadkowie. Oni zaspokajają wszystkie potrzeby dzieci i zastępują rodziców. Traktują wnuczka tak jak swoje dzieci, a nawet je rozpieszczają. Szczególnie często babcie wyręczają dzieci w codziennych czynnościach, pozbawiając je możliwości nauki przydatnych umiejętności. Ponadto obdarowują wnuki prezentami, spełniają ich zachcianki i życzenia. Często rezygnują z zaspokajania własnych potrzeb. Choć mają niewielkie fundusze, potrafią wygospodarować pieniądze i sprawiać przyjemność wnukom. Taka postawa nie zawsze jest korzystna, gdyż uczy dzieci, że mogą liczyć na korzyści bez względu na to, czy na nie zasłużyły. Dzieci przyzwyczajają się do korzyści, jakie czerpią, i nie widzą potrzeby rewanżu lub wdzięczności. W przyszłości nie będą potrafiły gospodarować własnymi pieniędzmi i nie nauczą się oszczędności. Nadopiekuńcze babcie rozpieszczające dzieci mają też tendencję do bezkrytycznego chwalenia swoich wnuków. Oceniają wnuki pozytywnie i przypisują im same dobre cechy. Pragną się nimi popisać i pochwalić. W rezultacie małe dzieci wpadają w samouwielbienie i próżność, a starsze dzieci są zakłopotane nieprawdziwymi ocenami. Przeszają się liczyć z opinią dorosłych, ponieważ jest niezgodna z rzeczywistością. Taka postawa babci nie jest właściwa z punktu widzenia wychowania. Dzieci nie widzą potrzeby pracy nad sobą, bo ich negatywne zachowanie jest usprawiedliwiane przez babcie. Częstym motywem postępowania nadopiekuńczej babci jest dążenie zaspokojenia własnej potrzeby przynależności, uznania i miłości. „Wkupują się” w łaski wnuczka, aby zasłużyć na szacunek otoczenia. Postępowanie babci jest podyktowane miłością, a nie złą wolą. Przy wzajemnym zrozumieniu dziadków i rodziców może dojść do ujednolicenia postaw wobec dzieci. Ustalenie ujednoliconego postępowania wychowawczego daje gwarancję na unikanie błędów, których konsekwencje są szkodliwe dla całej rodziny<sup>27</sup>. Dziadkowie zaspokajają potrzebę miłości i kontaktu emocjonalnego z dzieckiem. Rodzice często przebywają do późnych godzin w pracy, przychodzą zmęczeni i nie zawsze mogą poświęcić dzieciom dużo czasu i uwagi. Nie mają siły na nawiązywanie kontaktów z własnymi dziećmi. Dziadkowie nigdzie się nie spieszą, mają czas i cierpliwość do dzieci. Z uwagą wysłuchują opowiadań wnuczka, czytają im bajki, chodzą na spacer, interesują się sprawami najmłodszych. Zapewniając opiekę wnukom, zaspokajają również ich potrzebę kontaktów z dorosłymi. Dziadkowie zaspokajają również potrzebę bezpieczeństwa i to nie tylko wnuków, ale całej rodziny. Zajmując się wnukami i gospodarstwem domowym, pozwalają rodzicom spokojnie pracować, a dzieciom zapewniają spokój i pomoc. Dbając o dom, wychowując dzieci, organizując czas wolny i dbając o kultywowanie tradycji, tworzą dogodną atmosferę do życia wszystkim członkom rodziny. W takiej rodzinie każdy czuje się bezpiecznie bez względu na to, ile ma lat.

## 5. SYTUACJA MATERIALNA RODZINY WIELOPOKOLENIOWEJ

Warunki ekonomiczne rodziny mają duży wpływ na rozwój dziecka oraz jego funkcjonowanie w szkole, w grupie rówieśniczej i najbliższym otoczeniu. O sytuacji materialnej rodziny decydują: dochody rodziców lub opiekunów ucznia; mieszkanie; zaopatrzenie dzieci w odzież, obuwie i przedmioty niezbędne do nauki, zabawy i

<sup>26</sup> A. Mac, *op. cit.*, s. 149–150.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 37–46.

wypoczynku; sposób odżywiania; a także udział dzieci w pracach zarobkowych i zajęciach domowych dorosłych członków rodziny<sup>28</sup>.

Dochód finansowy rodziny decyduje o zakupie niezbędnych artykułów potrzebnych do życia. Bardzo niekorzystna jest sytuacja dziecka w rodzinach bezrobotnych. Bezrobocie obniża znacznie, nieraz ekstremalnie, warunki życia, wzmacnia stres członków rodziny, maksymalizuje poczucie niepewności jutra, zwiększa skłonność do konfliktów. W rodzinach, w których rodzice pozostają bez pracy, można zaobserwować nakładające się patologie, oprócz bezrobocia często występują: alkoholizm jednego lub obojga rodziców, niezaradność życiowa, choroby umysłowe itp.<sup>29</sup>. Wielu rodziców mimo pozostawania w domu nie podejmuje wzmożonych działań opiekuńczo-wychowawczych. Rodzina pod wpływem deprivacji podstawowych potrzeb bytowych ma coraz mniej możliwości i czasu na dobre wychowanie dzieci. Długotrwałe bezrobocie powoduje degradację moralną. Rodzice stają się rozgoryczeni i niejednokrotnie źle sprawują swoje obowiązki. Brak możliwości poprawy sytuacji rodziny jest źródłem załamania i depresji, często prowadzi do jej rozpadu.

W ostatnich latach częstsze stają się przypadki osłabienia więzi w rodzinach, zdarzają się porzucenia rodziny – nie tylko wskutek niedostatku, ale również w z powodu podjęcia pracy poza miejscem zamieszkania. Znaczącym zjawiskiem są też tendencje do szukania zarobku za granicą. Coraz więcej dzieci pozostaje bez właściwej opieki w kraju, są one określane jako eurosieroty, czyli dzieci, których rodzice, czasem jedno z nich, czasem oboje, wyjechali za granicę<sup>30</sup>. Niektórzy wspomagają rodzinę finansowo (szczególnie na początku pobytu), inni nie. Jedni wyjeżdżają na kilka lat, aby potem wrócić i urządzić lepsze życie dla swoich dzieci. Drudzy wyjeżdżają na krótko, lecz nigdy nie wracają. Długotrwała rozłąka powoduje stan dezorganizacji rodziny. Pojawia się deprivacja emocjonalna, wynikająca z nieobecności ojca lub matki. W wielu rodzinach pomoc i opiekę nad dziećmi przejmują dziadkowie. Wprawdzie nie mogą całkowicie zastąpić rodziców, ale są najbliższymi dorosłymi w otoczeniu dziecka. Dziadkowie dbają o zdrowie, bezpieczeństwo dzieci, zaspokajają ich potrzeby fizyczne i psychiczne.

Istotnym czynnikiem warunkującym życie rodzinne jest mieszkanie. W Polsce wiele małżeństw, szczególnie młodych, zamieszkuje w domu swoich rodziców. Związane jest to tym, że młodych nie stać na zakup mieszkania. Gdy pojawia się w domu dziecko, dziadkowie naturalnie włączają się w wychowanie dziecka. Niejednokrotnie udzielają też wsparcia finansowego. Pomagają w przygotowaniu miejsca dla wnuka, kompletują wyprawkę, kupują prezenty. Przez wiele lat wspólnego zamieszkiwania dziadkowie kupują żywność, przygotowują obiady i robią zapasy na zimę. Pomoc materialna niesiona przez dziadków w dużym stopniu przyczynia się do zapewnienia lepszych warunków życia rodzicom i dzieciom. Problemem może być jednak zamieszkiwanie wielu różniących się osób we wspólnym gospodarstwie oraz ciasnota mieszkaniowa. Brak odpowiedniej przestrzeni nie sprzyja mieszkańcom, może powodować wiele nieporozumień. Dziecko w wieku szkolnym pozbawione własnego miejsca do nauki i zabawy nie ma możliwości skupienia się i pracy w spokoju. Dlatego tak ważne jest zorganizowanie miejsca do nauki. Jeśli dziecko ciągle komuś przeszkadza i nie ma miejsca, gdzie może w spokoju się uczyć, rozwijać zainteresowania i odpocząć, bardzo

<sup>28</sup> Cz. Kupisiewicz, *Niepowodzenia dydaktyczne*, PWN, Warszawa 1969, s. 23–24.

<sup>29</sup> Cz. Kępski, *Głodne dzieci w Polsce*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2010/1, s. 25.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 25.

szybko zniechęci się do pracy. Wyznaczenie stałego miejsca do pracy w domu, zakupienie przyborów i podręczników oraz stworzenie atmosfery sprzyjającej skupieniu uwagi w dużym stopniu warunkują funkcjonowanie dziecka w szkole. Mieszkanie jest również istotne dla innych członków rodziny. Powracający z pracy rodzice, zmęczeni codziennymi pracami dziadkowie też potrzebują własnego kąta, by odetchnąć. Wzajemne zrozumienie, tolerancja i takt pozwalają rodzinom zamieszkującym razem na zgodne życie. Wielość kontaktów i ciągła obecność dorosłych w domu jest bardzo pozytywna z punktu widzenia dziecka. Dom, w którym ktoś czeka na dziecko z obiadem, to ogromna wartość.

Według niektórych orientacji socjologicznych (marksizm i feminizm) niepłatne prace domowe wykonywane przez kobiety oraz opieka nad dziećmi umożliwiają reprodukcję siły roboczej oraz umożliwiają innym członkom rodziny pracę zawodową. Zatem kapitalizm może się rozwijać dzięki osobom pracującym w domu<sup>31</sup>. Odnosząc te rozważania do rodziny wielopokoleniowej, należy stwierdzić, że prace domowe oraz opieka nad dziećmi, którymi zajmują się dziadkowie, umożliwiają rodzicom dzieci pracę zawodową. W ten sposób podważona zostaje teza jakoby emeryci byli bezproduktywni.

Trudna sytuacja materialna rodzin przyczynia się do niekorzystnego rozwoju biologicznego, edukacyjnego i kulturalnego dzieci i młodzieży<sup>32</sup>. Wsparcie finansowe dziadków, opieka nad dziećmi, użyczenie wnukom mieszkania stanowią dla wielu rodzin nieocenioną pomoc, bez której funkcjonowanie rodzin byłoby niemożliwe.

## 6. ROLA STARSZYCH OSÓB W WYCHOWANIU DZIECI

Starsze osoby zawsze były zaangażowane w wychowywanie i opiekę nad wnukami. Choć ich wpływ na wychowanie dzieci nie zawsze spostrzegano pozytywnie. W latach trzydziestych i czterdziestych XX wieku uważano, że dziadkowie mają zły wpływ na wychowanie dzieci. Dziadkowie byli surowymi przedstawicielami starszego pokolenia, którzy dbali o dyscyplinę wywiązywanie się ze swoich obowiązków. Z czasem podejście do wychowania bardzo się zmieniło. Dzieci zaczęto traktować łagodniej, z czym nie mogli pogodzić się przedstawiciele starszego pokolenia. Obecnie rola dziadków bardzo się zmieniła. Dzięki postępowi medycyny dziadkowie dłużej cieszą się dobrym zdrowiem i aktywnie spędzają czas ze swoimi wnukami. Potocznie uważa się, że dziadkowie rozpieszczają wnuki. Często jeżdżą z nimi na narty, chodzą na basen, wyjeżdżają na wycieczki i wyprawy. Dziadkowie są młodzi duchem i nie stronią nawet od ekstremalnych sportów. Są przykładem dla wnucząt, jak aktywnie spędzać wolny czas z rodziną. Wielu dziadków podejmuje się też trudu codziennego wychowywania dzieci. Nawet 60% maluchów przebywa pod opieką dziadków. Jest to ogromna pomoc dla rodziców, którzy mogą wrócić do pracy. Ekonomisci wskazują na ogromne oszczędności w budżecie rodziny. Dziadkowie nie są już postrzegani jako zagrożenie, lecz jako ci, którzy wiele dobrego wnoszą do nowoczesnej rodziny<sup>33</sup>.

Osoby w podeszłym wieku są zaangażowane w przekaz międzypokoleniowy. Muszą jednak być spełnione pewne warunki, aby ten przekaz mógł zaistnieć. Są to:

1. występowanie różnych form zachowań trzech, a co najmniej dwóch pokoleń;

<sup>31</sup> C. Smart, *Family...*, s. 191.

<sup>32</sup> M. Tyszkowa, *Czynniki determinujące pracę szkolną dziecka*, PWN, Warszawa 1964, s. 68–69.

<sup>33</sup> P. Williams, *Dziadkowie na medal*, Helion, Gliwice 2008, s. 19–24.

2. rozpatrywanie tych zachowań ze względu na istnienie obustronnych stosunków i oddziaływań;
3. patrzenie na relacje pod kątem występowania zarówno zgodności czy podobieństw, jak i różnic między nimi;
4. ciągłość międzypokoleniową trzeba analizować w mniejszym lub większym stopniu w zakresie pewnych form zachowania się<sup>34</sup>.

Współcześnie przekaz międzykulturowy jest utrudniony ze względu na pogłębiający się dystans międzypokoleniowy. Ponadto maleje rola rodziny w wychowywaniu dzieci, występuje osłabienie autorytetu rodziców oraz brak więzi międzypokoleniowych w rodzinie. Z tego powodu przekaz międzykulturowy jest utrudniony. Mimo tak niekorzystnych zmian w wielu społeczeństwach to właśnie starsze osoby zajmują się pomocą w wychowywaniu dzieci. Przekazują też swoje doświadczenia życiowe, wartości i poglądy dotyczące ważnych spraw. Rozmowy dziadków z wnukami stanowią doskonałą okazję do przekazywania wiedzy o świecie, kulturze i tradycji. Kontakty międzypokoleniowe wzbogacają nie tylko wiedzę dziecka o przeszłości, historii własnego narodu, ale wzmacniają również uczucia patriotyczne. Pradziadkowie uczynili z rodzin bastion polskości socjalizujący poszczególne pokolenia. W rodzinach z pokolenia na pokolenie przekazywano mowę ojczystą, narodowe tradycje i obyczaje, uczono historii Polski i pieśni powstańczych, wpajano przekonanie o odrodzeniu Polski. Dziadkowie przez wiele lat przekazywali młodemu pokoleniu wspomnienia o wojnie. Opowiadali o życiu w czasach kryzysów, sztuce przetrwania, zaradności, pomysłowości i systemie wartości. Starsi przekazywali wartości, jakie im były wpajane. Uczono ich poszanowania zdrowia i życia ludzkiego. Podkreślano rolę honoru, miłości do ojczyzny i szacunku dla wolności. W rodzinach przekazywano tradycje religijne, które oddziaływały na normy życia rodzinnego, moralność i obyczajowość rodzinną. Dbano o obrzędy i tradycje świąteczne. Szczególną uwagę przewidywano do czasu przygotowań do świąt. Wspólnie biesiadowano przy rodzinnym stole. Typową tradycją dla Polaków jest poszanowanie dla rodziców i dziadków oraz kultywowanie pamięci o zmarłych, czego wyrazem jest obchodzenie Święta Zmarłych. Nigdzie w Europie to święto nie ma tak wielkiej rangi. Z tradycji wywodzi się również silna więź emocjonalna i towarzyska z bliższymi krewnymi<sup>35</sup>. W wielu rodzinach nadal kultywuje się tradycje, dużą wagę przywiązuje się do poszanowania starszych i docenia się ich wartość. Z okazji świąt członkowie rodzin spotykają się i wspominają dawne czasy. Szczególnie w Polsce rodacy przyjeżdżają do domu z najdalszych zakątków świata, aby wspólnie z rodziną spędzić święta. Ważniejsze uroczystości rodzinne nie mogą się odbyć bez seniorów rodu. To oni są łącznikiem młodego pokolenia z przeszłością.

## 7. PODSUMOWANIE

Obecnie w Polsce i w Europie przybywa starszych osób. Ich rola w społeczeństwie się zmienia. Inne są ich postawy, przekonania oraz aktywność. Odgrywają coraz więcej odpowiedzialnych ról społecznych. Wzrasta ich znaczenie w wielu dziedzinach życia. Szczególne znaczenie przypisuje się dziadkom w wychowywaniu wnucząt. Dziadkowie niejednokrotnie sprawują opiekę nad najmłodszym pokoleniem, umożliwiając pracę ich

<sup>34</sup> T. Rostowska, *Rozwojowe aspekty transmisji międzypokoleniowej w rodzinie*, [w:] *Stan i przeobrażenia współczesnych rodzin polskich*, red. Z. Tyszka, Centralny Program Badań Podstawowych, Poznań, 1991, s. 252.

<sup>35</sup> Z. Tyszka, *Rodzina we współczesnym świecie*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2002, s. 92–92.



rodzicom. Codzienne przebywanie z dziećmi jest okazją do przekazywania im wartości moralnych, wiedzy o życiu, historii i tradycji. Babcia i dziadek zapewniają istnienie więzi międzypokoleniowej. Dziadkowie niejednokrotnie pomagają wnukom w odrabianiu zadań i nauce szkolnej. Umożliwiają im lepszy start w dorosłe życie. Pierwsze kilkanaście lat socjalizacji młodego człowieka decyduje o jego dalszych losach (także sukcesach i niepowodzeniach szkolnych)<sup>36</sup>. Tak duże zaangażowanie dziadków w wychowanie młodego pokolenia jest możliwe dzięki rozwojowi medycyny i wydłużeniu się życia ludzkiego. Dłuższe życie w dobrej kondycji jest zjawiskiem, które umożliwia aktywne życie seniorów. Ta aktywność jest związana nie tylko z opieką nad wnukami, ale również z udziałem w wielu różnych dziedzinach. Seniorzy studiują na uniwersytetach trzeciego wieku, biorą udział w kursach doskonalących, zajmują się pomocą charytatywną, działają w klubach seniora. Pozytywna rola osób w podeszłym wieku w wychowaniu i wspomaganie młodego pokolenia oraz zaangażowanie w działalność społeczną zaprzeczają pojawiającym się stwierdzeniom, że starsze osoby są obciążeniem dla społeczeństwa. Rola osób w podeszłym wieku w społeczeństwie ciągle się zmienia. Przeobrażenia współczesnego świata wymagają również zmian w życiu osób w podeszłym wieku. Ich aktywność nie ogranicza się tylko do opieki nad wnukami, lecz także obejmuje działalność społeczną. Bez względu na liczne działania podejmowane przez starsze osoby należy docenić ich wkład w przekazywanie pamięci o przeszłości. Wiedza o przeszłości jest niezwykle istotna i musi być przekazywana młodym, co jest warunkiem utrzymania tożsamości narodowej. Z kolei wartości, normy, tradycje i obyczaje to kompetencje niezbędne do funkcjonowania także współcześnie i to właśnie one są przekazywane w rodzinie przez dziadków wnukom. Nie zestarzały się zasady, normy i wartości, którymi kierowali się starsi. Współcześnie warto o nich pamiętać i dbać, aby młodzi chcieli przejmować od starszych to, co dobre i wartościowe. Dziadkowie to skarbnica wiedzy, którą chętnie się dzielą. Mądrość i doświadczenie dziadków połączone ze zrozumieniem i życzliwością dla najmłodszych sprawiają, że ich rozwój przebiega właściwie. Nawet po wielu latach wnuki podkreślają znaczenie wartości, które przekazali im dziadkowie.

Współcześni dziadkowie odgrywają pozytywną rolę w rozwoju zainteresowań swoich wnuków. Zachęcają do uprawiania sportów i turystyki. Niejednokrotnie dbają o ich edukację i rozwój. Wnuki zawdzięczają im wiedzę o otaczającym świecie. Głównie dzięki babci młode pokolenie zna Pismo Święte i prawdy wiary. To babcie kultywują tradycje rodzinne, opowiadają historie z przeszłości i przekazują tradycje. Wielu wnukom babcie kojarzą się z zapachem ciasta i dobrego obiadu, co świadczy o dużym zaangażowaniu się babci w opiekę nad wnukami<sup>37</sup>.

Seniorzy wnoszą także wkład w rozwój gospodarki kapitalistycznej przez umożliwienie osobom w wieku produkcyjnym udziału w rynku pracy. Starzenie się społeczeństw stawia nowe wyzwania w zakresie polityki społecznej przed rządami państw. Pozwolenie na marginalizację starszych osób byłoby szkodliwe nie tylko ze społecznego, ale także ekonomicznego punktu widzenia.

<sup>36</sup> A. Giddens, *op. cit.*, s. 163.

<sup>37</sup> A. Mac, *op. cit.*, s. 151–153.

**LITERATURA**

- [1] Błazucka A., *Więź osobowa w rodzinie samotnego ojca*, [w:] „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1991/1.
- [2] Ciechanowska B., *Potrzeby emocjonalne dziecka*, „Wychowanie w Przedszkolu” 1991/7.
- [3] Czeredrecka B., *Analiza pedagogiczna zaburzeń w zachowaniu dzieci w młodszym wieku szkolnym*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, Rzeszów 1994.
- [4] Czubochoa E., *Wpływ środowiska rodzinnego na niepowodzenia szkolne uczniów klas I–III*, Rzeszów 1995, niepublikowana praca magisterska.
- [5] Czubochoa K., *Age Discrimination in the Context of Globalization, Modernization and the Labor Market*, „Zeszyty Naukowe PITWiN” 2012/1.
- [6] Filipczuk H., *Babcia w rodzinie*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1988.
- [7] Giddens A., *Sociology*, Polity Press, Cambridge 2006.
- [8] Kępski Cz., *Głodne dzieci w Polsce*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2001/1.
- [9] Kowalski S., *Socjologia wychowania w zarysie*, PWN, Warszawa 1979.
- [10] Kukołowicz T., *Wartości wnoszone do rodziny przez dziadków*, [w:] *Rodzina: źródło życia i szkoła miłości*, red. D. Kornas-Biela, TN KUL, Lublin 2001.
- [11] Kupisiewicz Cz., *Niepowodzenia dydaktyczne*, PWN, Warszawa 1979.
- [12] Lenart J., *Przemiany cywilizacyjne a pamięć o starości*, „Kwartalnik Edukacyjny” 2010/3.
- [13] Leszczyńska-Rejchert A., *Człowiek stary i jego wspomaganie. W stronę pedagogiki starości*, Wyd. UWM, Olsztyn 2007.
- [14] Mac A., *Obraz babci w oczach dorastającej młodzieży*, [w:] *Dorosłość wobec starości*, red. Konieczna-Woźniak R., PWN, Poznań 2008.
- [15] *Oxford Dictionary of Sociology*, red. Scott J., Marshall G., Oxford University Press, Oxford 2009.
- [16] Piechowicz D., *Wolontariusze 50+ – wzniosła idea czy realna rzeczywistość?*, [w:] *Spoleczna empatia a ludzie starsi*, red. S. Rogala, Wydawnictwo Instytut Śląski, Opole 2009.
- [17] Poznaniak W., *Interakcyjny model społecznego funkcjonowania*, [w:] *Spoleczna psychologia kliniczna*, red. H. Sęk, PWN, Warszawa 1998.
- [18] Rostowska T., *Rozwojowe aspekty transmisji międzypokoleniowej w rodzinie*, [w:] *Stan i przeobrażenia współczesnych rodzin polskich*, red. Tyszka Z., Centralny Program Badań Podstawowych, Poznań 1991.
- [19] Smart C., *Family*, [w:] *The Cambridge Dictionary of Sociology*, red. B.S. Turner, Cambridge University Press, Cambridge 2006.
- [20] Straś-Romanowska M., *Późna dorosłość. Wiek starzenia się*, [w:] *Psychologia rozwojowa człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka*, red. Harwas-Napierała B., Trempała J., t. II, PWN, Warszawa 2004.
- [21] Szarota Z., *Obszary aktywności poznawczej i edukacyjnej seniorów*, [w:] *Spoleczna empatia a ludzie starsi*, red. Rogala S., Wydawnictwo Instytut Śląski, Opole 2009.
- [22] Szlendak T., *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, PWN, Warszawa 2010.

- [23] Tyszka Z., *Rodzina we współczesnym świecie*, Wydawnictwo Naukowe UAM , Poznań 2002.
- [24] Tyszka Z., *Socjologia rodziny*, PWN, Warszawa 1979.
- [25] Tyszkowa M., *Czynniki determinujące pracę szkolną dziecka*, PWN, Warszawa 1964.
- [26] Williams P., *Dziadkowie na medal*, Helion, Gliwice 2008.
- [27] Zaborowski Z., *Rodzina jako grupa społeczno-wychowawcza*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1980.
- [28] Ziemska M., *Postawy rodzicielskie*, Wiedza Powszechna, Warszawa 2009.
- [29] Zych A., *Słownik gerontologii społecznej*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001.

#### OLD AGE PEOPLE IN CONTEMPORARY SOCIETY IN THE CONTEXT OF FUNCTIONING OF MULTIGENERATIONAL FAMILY

Contrary to conventional wisdom old people are not senile or a drag on society. Such views amount to discrimination and are unfounded. Old people provide valuable services to their families, communities and national economies. They facilitate cultural transmission within families, do housework and provide childcare enabling other family members to join the workforce. Thus, they contribute to the creation of wealth from economic point of view. Old people have adaptive capabilities as well. They are able to master computing and are expected to remain within paid employment until their late sixties.

**Keywords:** old age people, family bonds, family structure, emotional needs, cultural transmission.

Wiesław KĄKOL<sup>1</sup>

## **LOKATA STRUKTURYZOWANA JAKO ALTERNATYWNA FORMA OSZCZĘDZANIA**

W niniejszym opracowaniu zaprezentowano problem inwestycji w lokaty strukturyzowane z punktu widzenia zasad ich działania oraz opłacalności. Analizę przeprowadzono na podstawie produktów oferowanych przez polskie instytucje finansowe w latach 2010–2012.

**Słowa kluczowe:** bankowość, lokata strukturyzowana, oszczędzanie, ryzyko inwestycyjne.

### **1. WPROWADZENIE**

Szybki rozwój rynku kapitałowo-pieniężnego w Polsce sprawia, że wzrasta na nim konkurencja. Pojawiają się nowe podmioty, a także nowe produkty finansowe. Konkurencję odczuwają również banki. Ich tradycyjna oferta lokacyjna składająca się z rachunków oszczędnościowych i lokat przestaje być atrakcyjna w porównaniu z innymi możliwościami, jakie obecnie klientom indywidualnym daje rynek. Taka sytuacja sprawia, że banki zaczynają rozszerzać swoją paletę produktów lokacyjnych, kierując się w stronę bankowości inwestycyjnej opartej na instrumentach finansowych rynku kapitałowego. Od kilku lat w ofercie banków znajdują się lokaty strukturyzowane. Banki reklamują je jako bezpieczne produkty o dużym potencjale zysku. W praktyce klient nabywa produkt skomplikowany, którego zysk zależy od spełnienia pewnych z góry założonych warunków rynkowych. Większość takich lokat gwarantuje ochronę wpłaconego kapitału, jednak oszacowanie prawdopodobieństwa osiągnięcia zysku jest bardzo trudne, nawet dla finansistów.

Celem opracowania jest analiza możliwych konstrukcji lokat strukturyzowanych oraz ich opłacalności dla inwestorów na przykładzie dotychczasowych doświadczeń z rynku polskiego. W pierwszej części artykułu zaprezentowano teoretyczne podstawy budowy oraz funkcjonowania lokat strukturyzowanych. Główny nacisk położono na dokonanie charakterystyki różnych rodzajów opcji wchodzących w skład lokat. W drugiej części opracowania dokonano analizy pięciu wybranych lokat strukturyzowanych pod kątem ich konstrukcji oraz ostatecznych wyników. Wskazano też na zalety i wady tych produktów finansowych w kontekście analizy ich opłacalności w latach 2009-2011. Wnioski końcowe zostały zawarte w podsumowaniu.

### **2. CHARAKTERYSTYKA LOKATY STRUKTURYZOWANEJ**

Tradycyjna lokata bankowa to umowa pomiędzy klientem a bankiem, w której klient udostępnia bankowi swoje środki pieniężne (zakłada depozyt) na z góry określony czas, otrzymując w zamian wynagrodzenie w postaci odsetek. Najważniejszymi parametrami lokaty są: czas trwania, sposób i wysokość oprocentowania, częstotliwość wypłaty lub kapitalizacji odsetek. Lokaty tradycyjne mogą mieć termin zapadalności od jednego dnia

---

<sup>1</sup> Dr Wiesław Kąkol, Zakład Finansów i Bankowości, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska.

do nawet kilku lat. W większości wypadków możliwe jest automatyczne odnowienie umowy lokaty po upływie terminu zapadalności. Zysk klienta zależy od wysokości oprocentowania oraz częstotliwości kapitalizacji odsetek. Wysokość oprocentowania jest ustalana indywidualnie przez banki i zależy od wielu czynników. Jednak w większości wypadków nie przekracza ona stopy *Warsaw Interbank Offered Rate* (WIBOR), ponieważ zgromadzone przez klientów pieniądze banki inwestują najczęściej na rynku międzybankowym lub w bezpieczne papiery dłużne. Cała operacja musi być więc opłacalna dla banków, a co za tym idzie, oprocentowanie lokaty jest kalkulowane na niezbyt wysokim poziomie. W wyjątkowych wypadkach wysokość oprocentowania jest wyższa niż na przykład stopa WIBOR, ale zazwyczaj są to lokaty krótkoterminowe i mają za zadanie pozyskać klientów w celu zaproponowania im innych produktów banku. Ostateczny zysk klienta zależy również od częstotliwości kapitalizacji odsetek, czyli częstotliwości dopisywania narosłych na lokacie odsetek do kapitału. Im częstsze są kapitalizacje, tym klient więcej zarabia. Większość banków oferuje lokaty o stałym i zmiennym oprocentowaniu. W wypadku oprocentowania stałego klient już podczas podpisywania umowy lokaty wie, jaki będzie jego zarobek. W wypadku oprocentowania zmiennego wysokość oprocentowania znana jest tylko w pierwszym okresie odsetkowym, natomiast stopa procentowa w kolejnych okresach odsetkowych jest ustalana zgodnie z określoną w regulaminie lokaty formułą. Oprocentowanie zmienne jest stosowane w lokatach o długich terminach zapadalności. Taka konstrukcja lokaty chroni klienta oraz bank przed ryzykiem zmiany stóp procentowych w czasie. Lokaty o oprocentowaniu zmiennym są więc bezpieczniejsze niż te o oprocentowaniu stałym. Wspólną cechą tradycyjnych lokat bankowych jest gwarancja zwrotu zainwestowanego kapitału oraz odsetek narosłych podczas trwania lokaty, przy czym przy oprocentowaniu stałym wielkość zysków jest wiadoma już w chwili zakładania lokaty.

Lokaty strukturyzowane w swojej konstrukcji tylko częściowo przypominają lokaty tradycyjne. Należą one ogólnie do grupy produktów strukturyzowanych. Ich charakterystyczną cechą jest to, że składają się z dwóch części: „bezpiecznej” oraz „ryzykownej”. Ich specyficzna konstrukcja gwarantuje ochronę kapitału, całkowitą lub częściową, oraz daje możliwość uzyskania dochodu. Jednakże ostateczna wysokość stopy zwrotu nie jest znana w trybie *ex ante*<sup>2</sup>.

Aby móc lokatę nazwać produktem strukturyzowanym, musi ona spełniać następujące warunki<sup>3</sup>:

- ochrona kapitału całkowita lub częściowa;
- określony czas trwania danej inwestycji;
- stopa zwrotu zgodna z określoną formułą;
- wbudowany instrument pochodny, na przykład opcja.

Zasada działania lokaty strukturyzowanej jest następująca:

1. kapitał wnoszony przez klienta jest dzielony na dwie części: bezpieczną i ryzykowną;
2. część bezpieczna to 80–90% wniesionego kapitału. Jest ona najczęściej inwestowana w bezpieczne papiery wartościowe o stałym dochodzie, czyli na przykład obligacje skarbowe lub lokaty tradycyjne stałoprocentowane. Część ta

<sup>2</sup> M. Mokrogulski, P. Sepielak, *Produkty strukturyzowane w Polsce w latach 2000–2010*, KNE, Warszawa 2010, s. 5.

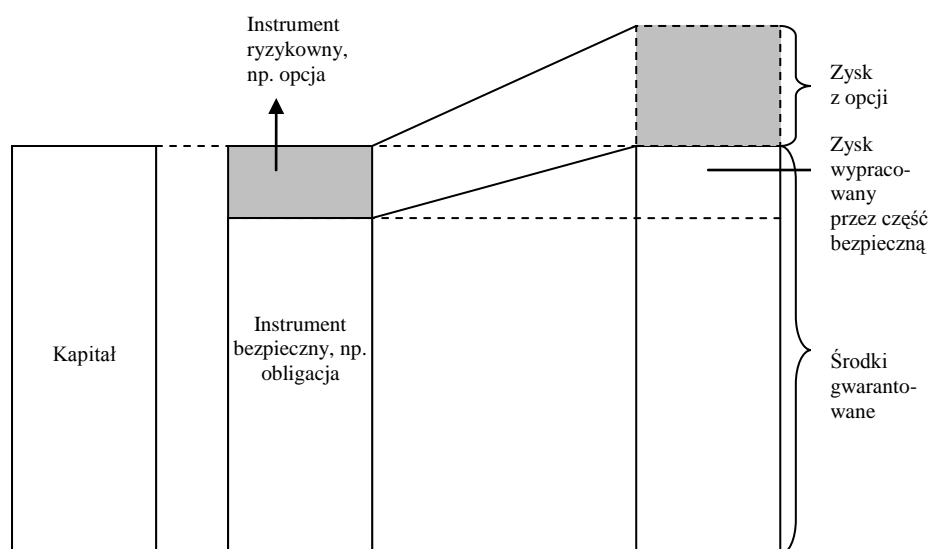
<sup>3</sup> B. Antkiewicz, M. Kalinowski, *Innowacje finansowe*, CeDeWu, Warszawa 2006, s. 215.

ma za zadanie wygenerować taki zysk, żeby w terminie wykupu klient mógł odzyskać 100% swojego kapitału. Dlatego też im mniej środków przeznaczają się na część bezpieczną, tym dłuższy musi być okres trwania lokaty, żeby zainwestowany kapitał mógł się „odbudować” w 100%.

3. część ryzykowna to 10–20% zainwestowanego kapitału. Jest ona inwestowana w instrumenty pochodne, najczęściej są to opcje na różnego rodzaju instrumenty bazowe. Klient może osiągnąć zysk tylko wtedy, gdy na końcu (lub w pewnych ustalonych okresach) instrument bazowy będzie miał wartość w wyznaczonym w kontrakcie opcyjnym przedziale. W przeciwnym razie kwota zainwestowana w zakup opcji zostaje utracona.

Całą konstrukcję lokaty strukturyzowanej przedstawiono na rysunku 1. Widać na nim, że środki zainwestowane składają się z części bezpiecznej oraz zysku przez nią wygenerowanego. Zysk natomiast jest uzyskiwany za pomocą ryzykownego instrumentu pochodnego.

Rys. 1. Konstrukcja lokaty strukturyzowanej ze 100-procentową ochroną kapitału



Źródło: opracowanie własne na podstawie: M. Mokrogulski, P. Sepielak, *Produkty strukturyzowane w Polsce w latach 2000–2010*, KNF, Warszawa 2010, s. 13.

Większość lokat strukturyzowanych daje 100% gwarancji kapitału, co oznacza, że klient po zakończeniu trwania lokaty ma zagwarantowany zwrot zainwestowanych środków finansowych. Zdarzają się jednak lokaty, które nie gwarantują całości kwoty, lecz tylko na przykład 70–80%. Powodzenie przedsięwzięcia zależy w tym wypadku wyłącznie od tego, ile uda się zarobić na części ryzykownej. Zysk może być tym większy, im więcej środków zostanie przeznaczonych na część ryzykowną. Nacisk na maksymalizację zysków oznacza więc albo wydłużenie czasu trwania lokaty, albo rezygnację z gwarancji zainwestowanego kapitału w całości. W praktyce najczęściej

wybiera się pierwszy wariant ze względu na to, że tego typu produkty są dedykowane w większości tym samym klientom, którzy nabywają tradycyjne lokaty. Są to klienci nieakceptujący ryzyka przynajmniej w ujęciu nominalnym, a więc widmo utraty chociaż części inwestycji zupełnie zniechęcałoby ich do założenia lokaty strukturyzowanej.

Najbardziej newralgiczny element lokaty to jej część ryzykowna. To od niej zależy w ostatecznym rozrachunku wysokość zysków dla klienta. Część ta opiera się na instrumencie pochodnym i jest to zazwyczaj opcja kupna. Opcje są obecnie bardzo powszechnym instrumentem finansowym. Opcja kupna daje jej posiadaczowi, zwanemu nabywcą, prawo, ale nie obowiązek do nabycia danego dobra (instrumentu bazowego) po z góry określonej cenie. Prawo to może być zrealizowane w dniu wygaśnięcia opcji (opcja europejska) lub w każdym innym dniu od daty zawarcia kontraktu opcyjnego do daty wygaśnięcia włącznie (opcja amerykańska). Opcja zostaje zrealizowana, jeśli przewidywana przez nią cena instrumentu bazowego jest lepsza niż cena oferowana na rynku w danym czasie. Zysk nabywcy opcji jest równy różnicy między ceną rynkową a ceną realizacji opcji. Jeżeli realizacja opcji wywoływałaby stratę dla nabywcy, to może on odstąpić od jej wykonania, tracąc kwotę, za którą opcja została zakupiona – tak zwaną premię opcyjną<sup>4</sup>.

Instrumentami bazowymi dla opcji mogą być:

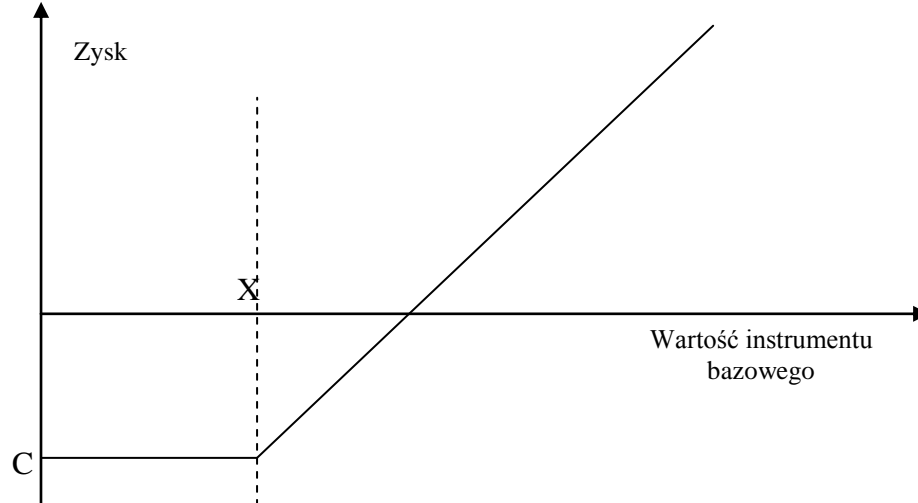
- indeksy giełdowe (o zasięgu globalnym jak i mniej popularne);
- indeksy sektorowe;
- strategie, których celem jest zarabianie w każdych warunkach;
- ceny akcji spółek (pojedynczych lub koszyków akcji);
- ceny towarów (metale, nośniki energii, ceny płodów rolnych oraz indeksy i strategie surowcowe);
- kursy walut (lokalnych i światowych);
- wysokość stóp procentowych (krótko- i długoterminowych).

Opcje dają inwestorom nowe możliwości niedostępne w wypadku tradycyjnych instrumentów. Dzięki nim można czerpać korzyści w razie na przykład wzrostu cen instrumentu bazowego przy z góry określonej – maksymalnej – stracie. W wypadku niekorzystnych zmian cen na rynku nabywca opcji po prostu jej nie wykona, tracąc jedynie premię zapłaconą za nabycie takiej opcji. Sytuację tę przedstawiono na rysunku 2.

Przyjmując, że cena zakupu opcji wynosi  $C$  (jest to kwota równa części ryzykownej lokaty strukturyzowanej), a cena wykonania wynosi  $X$ , nabywca zrealizuje opcję w każdym wypadku, gdy cena instrumentu bazowego przekroczy wartość ceny wykonania  $X$ . Im cena instrumentu bazowego będzie wyższa od ceny wykonania  $X$ , tym większy zysk dla inwestora. Natomiast jeżeli cena instrumentu bazowego nie przekroczy ceny wykonania  $X$ , nabywca opcji zrezygnuje z jej wykonania i poniesie stratę w wysokości –  $C$ .

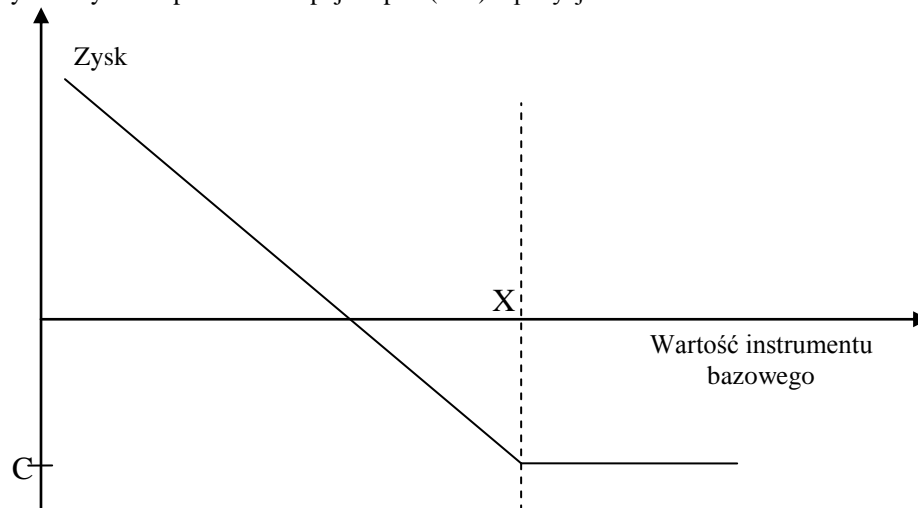
---

<sup>4</sup> J. Hull, *Kontrakty terminowe i opcje*, WIG Press, Warszawa 1998, s. 325.

Rys 2. Zysk dla posiadacza opcji kupna (*call*) – pozycja długa

Źródło: opracowanie własne

Zaletą opcji jest też to, że można je wykorzystać do zarabiania nie tylko na wzrostach wartości instrumentu bazowego, ale także na jego spadkach. W takim wypadku mówi się, że inwestor ma opcję kupna, ale w pozycji krótkiej. Znaczy to, że będzie on zarabiał zawsze wtedy, gdy cena wykonania  $X$  będzie wyższa od rzeczywistej ceny z dnia wykupu. Wykres zysków w takim wypadku pokazano na rysunku 3.

Rys. 3. Zysk dla posiadacza opcji kupna (*call*) – pozycja krótka

Źródło: opracowanie własne



Przedstawione strategie opcji *call* bardzo często są modyfikowane. Jedną z przyczyn jest wysoka cena zakupu standardowej opcji (*vanilla*). Na przykład jak podaje portal [structus.pl](http://structus.pl) (20.10.2012), cena opcji *call* przy pozycji długiej na indeks WIG20 to około 21% wartości kapitału zainwestowanego w lokatę strukturyzowaną w skali roku, a więc z każdych zainwestowanych 100 zł, 21 zł musiałoby być przeznaczone na zakup opcji. W takiej sytuacji nie jest możliwe, żeby pozostałe 79 zł ulokowane w obligacjach lub lokatach po roku czasu dało 100 zł, a więc nie mogłaby być zapewniona gwarancja zwrotu całości kapitału. Dlatego w praktyce instytucje oferujące lokaty strukturyzowane często korzystają z dodatkowych modyfikacji obniżających cenę opcji, ale niestety kosztem zmniejszenia prawdopodobieństwa osiągnięcia zysku. Bardzo często wykorzystuje się opcje z barierą typu *knock-out*. Działa ona podobnie jak zwykła opcja *call*, ale ma z góry określone ograniczenie. Jeżeli cena instrumentu bazowego osiągnie poziom ograniczenia, wtedy inwestor traci zainwestowany kapitał. Czyli na przykład jeżeli w sytuacji pokazanej na rysunku 2 zostanie ustawiona bariera na poziomie  $X + 30\%$ , wtedy inwestor będzie zarabiał, jeżeli cena instrumentu bazowego w dniu wykupu opcji znajdzie się w przedziale od  $X$  do  $X + 30\%$ . W pozostałych wypadkach inwestor straci kwotę premii opcyjnej w wysokości  $-C$ . Taki zabieg w oczywisty sposób ogranicza prawdopodobieństwo sukcesu, a także znacznie obniża cenę opcji (na przykład dla WIG20 opcja *knock-out* z 30-procentową barierą kosztowałaby tylko 1,3% kapitału). Dlatego w praktyce bardzo często pojawiają się produkty strukturyzowane, które mają ściśle określony zakres wartości instrumentu bazowego niezbędny do uzyskania stopy zwrotu właśnie ze względu na zastosowanie opcji *knock-out*.

Rozważania te dotyczyły opcji europejskich, czyli takich, których rozliczenie następuje w terminie wykupu. Bardzo często jednak w produktach strukturyzowanych stosowane są opcje azjatyckie, których zysk zależy od tego, jak wartość instrumentu bazowego będzie się kształtowała również w jej trakcie. Zysk inwestora będzie w takim wypadku wypadkową zachowywania się wartości instrumentu bazowego w kolejnych określonych okresach, na przykład miesięcznych. Takie opcje są popularne ze względu na to, że ich cena zakupu jest zazwyczaj o 30–40% niższa od opcji europejskich, ale też prawdopodobieństwo osiągnięcia zysku jest mniejsze.

Kolejnym dosyć popularnym rozwiązaniem w lokatach strukturyzowanych jest zastosowanie tak zwanych opcji binarnych. Polegają one na tym, że ich zysk jest z góry określony, a jego wypłata zależy od spełnienia zawartego w umowie warunku. Na przykład opcja wypłaca 10% zysku, pod warunkiem że wartość indeksu WIG20 wzrośnie w stosunku do poziomu z dnia zawarcia transakcji. W przeciwnym wypadku inwestor oczywiście traci premię opcyjną. Opcje takie mogą być stosowane również z barierami typu *knock-out*<sup>5</sup>.

Ogólna zasada konstrukcji produktu strukturyzowanego polega na tym, że im większe jest prawdopodobieństwo zysku, tym cena opcji jest oczywiście wyższa. Im więcej jest natomiast warunków ograniczających, tym cena opcji będzie niższa. W wypadku lokat o krótkim czasie trwania i pełnej ochronie kapitału opcja zastosowana w części ryzykownej musi być tania, a co za tym idzie, prawdopodobieństwo jej realizacji jest małe i zysk bardzo niepewny. Ponadto nawet jeżeli bank decyduje się na standardową opcję typu *call* przedstawioną na rysunku 2 lub 3, to bardzo często ogranicza poziom partycypacji klienta w zysku, po to żeby w wypadku odniesienia sukcesu pokryć koszty

<sup>5</sup> E. Wiśniewska, *Gieldowe instrumenty pochodne*, CeDeWu, Warszawa 2007, s. 165.

gwarancji kapitału oraz otrzymać marżę zysku. Dlatego też nieodłącznym parametrem lokat strukturyzowanych jest poziom partycypacji w zyskach. Jeżeli ma on wartość niższą niż 100%, to oznacza, że bank będzie zabierał część zysku z realizacji opcji dla siebie. Możliwości konstrukcji produktu strukturyzowanego jest więc wiele, ale zawsze towarzyszy im zasada proporcjonalności zysków do poziomu ryzyka. Oznacza to, że przy pełnej gwarancji kapitału nie można liczyć na ponadprzeciętne zyski, co potwierdzają wyniki już zakończonych lokat przedstawione w kolejnym punkcie.

### 3. ANALIZA WYBRANYCH LOKAT STRUKTURYZOWANYCH NA RYNKU POLSKIM

W Polsce po raz pierwszy zaoferowano lokatę strukturyzowaną dostępną dla klientów prywatnych w 2000 roku. Bankiem, który zaproponował taką ofertę, był BZ WBK SA. Czas trwania tej lokaty wynosił 3 lata. Bank zainwestował większość w polskie obligacje skarbowe, a pozostałą część w zabezpieczające transakcje swapowe, czyli opcje azjatyckie<sup>6</sup>. Kolejne lata to bardzo szybki wzrost liczby produktów strukturyzowanych, w tym lokat na polskim rynku. Obecnie praktycznie każdy bank oferuje taką lokatę.

Do analizy w ramach niniejszego opracowania wybrano trzy produkty, w których instrumentem bazowym był indeks WIG20 oraz jeden bazujący na kursach walut i jeden opierający się na inwestycji w złoto.

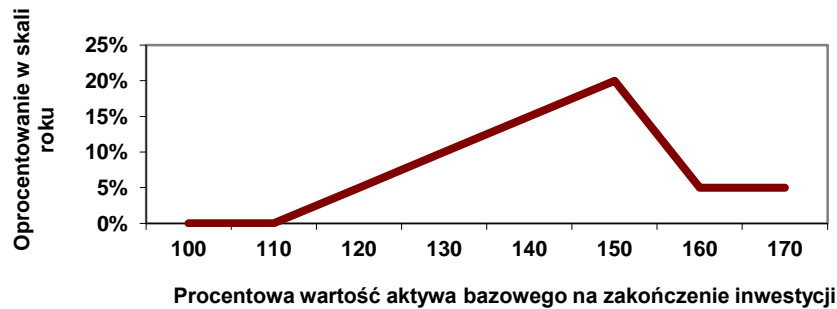
W roku 2010 mBank zaproponował swoim klientom lokatę strukturyzowaną pod nazwą Wielka 20-tka<sup>7</sup>. Był to dwuletni produkt, w którym instrumentem bazowym był indeks WIG20. Maksymalny możliwy zysk oszacowano na 34,55% (17,27% rocznie). Lokata mogła wypłacać zysk, jeśli kurs czerwcowych kontraktów na WIG20 w dniu obserwacji końcowej byłby wyższy od tego z dnia obserwacji początkowej o więcej niż 10%:

- jeśli X wyniesie więcej niż 10%, ale nie więcej niż 50%, zysk wyniesie iloraz X pomniejszonego o 10% i wartości 110% przemnożony przez współczynnik partycypacji;
- jeśli X wyniesie więcej niż 50%, zysk wyniesie iloczyn współczynnika partycypacji i wartości 10%.

Współczynnik partycypacji ustalono na poziomie 105%. Lokata gwarantowała 100-procentową ochronę kapitału. Rozkład zysków przedstawiono na wykresie 1.

<sup>6</sup> *Współczesna bankowość detaliczna*, red. A. Szelągowska, CeDeWu, Warszawa 2010, s. 166–167.

<sup>7</sup> Dane na podstawie informacji portalu structus.pl (dostęp: 20 X 2012)

Wykres 1. Rozkład zysków dla lokaty *Wielka 20-tka*

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych mBanku.

Lokata ta jest przykładem zastosowania opcji z barierą, po której przekroczeniu zyski drastycznie spadają. W rzeczywistości lokata zakończyła się w czerwcu 2012 r. niepowodzeniem. Kontrakty na WIG20 nie przekroczyły nawet minimalnego zakładanego wzrostu na poziomie 110%. Lokata kusila więc dużymi potencjalnymi zyskami, ale warto zauważyć, że maksymalny podawany zysk (34,55% w skali 2 lat) był możliwy tylko w wypadku osiągnięcia przez kontrakty wzrostu na poziomie 150%. Zastosowany wąski przedział zysków (110–150% wzrostu instrumentu bazowego) na pewno dawał korzyść bankowi w postaci niskiej ceny opcji, ale klient otrzymał produkt z małym prawdopodobieństwem uzyskania zysków.

W roku 2011 klienci Kredyt Banku mogli skorzystać z Lokaty Strukturyzowanej XXXI<sup>8</sup>. W odróżnieniu od poprzednio omawianej lokaty Kredyt Banku miała sześciomiesięczny okres zapadalności i oparto ją na założeniu o stabilności indeksu WIG20 w tym okresie. Lokata zapewniała klientom 100% zwrotu kapitału i dodatkowo ewentualną premię w wysokości 4,5% (9% w skali roku), w wypadku gdy indeks WIG20 utrzyma się przez cały czas trwania lokaty w przedziale pomiędzy 2550–2950 pkt. Część ryzykowną stanowiła więc opcja binarna z dwiema barierami. W czasie subskrypcji indeks WIG20 oscylował w granicach 2700–2800 pkt, ale dokładnie pierwszego dnia trwania lokaty spadł poniżej poziomu 2550 pkt, co oznaczało, że klienci musieli zadowolić się wyłącznie zwrotem kapitału po 6 miesiącach. Regulamin lokaty przewidywał jednak możliwość jej zerwania, ale wiązało się to z uiszczeniem prowizji od 3% do 1% w zależności od momentu jej zerwania. Taki mechanizm jest stosowany w większości lokat.

Kolejny produkt, na którego konstrukcję warto zwrócić uwagę, to Lokata WIGor IV BGŻ<sup>9</sup>. Jest to dwuletni produkt strukturyzowany zakładający umiarkowany wzrost notowań indeksu WIG20, z maksymalnym zyskiem równym 42% (21% rocznie). W

<sup>8</sup> Dane na podstawie informacji portalu structus.pl (dostęp: 20 X 2012)

<sup>9</sup> Dane na podstawie informacji portalu analizy.pl (dostęp: 20 X 2012)

lokacie zastosowano opcję azjatycką z barierą na poziomie 160% wartości początkowej indeksu. Na koniec okresu inwestycji klient otrzyma zwrot, jeśli:

- przez cały okres inwestycji bariera nie zostanie naruszona, a wartość końcowa indeksu będzie wyższa od wartości początkowej, to premia będzie równa iloczynowi współczynnika partycypacji (70%) i uśrednionej stopy zwrotu z indeksu;
- bariera zostanie naruszona, to premia będzie równa 15% (7,5% w skali roku) niezależnie od dalszego zachowania się indeksu;
- bariera nie zostanie naruszona, a wartość końcowa nie będzie wyższa od wartości początkowej, premia będzie równa 0%.

Jak wynika z zapisów, do obliczeń premii bierze się średnią arytmetyczną stopy zwrotu z kolejnych 12 odczytów w terminach ustalonych regulaminem lokaty. Ostatecznie lokata dała stopę zwrotu na poziomie 0,53% za dwa lata czyli 0,26% w skali roku. W tym wypadku zadziałał pierwszy wariant formuły na zysk, gdyż WIG20 oscylował w okolicach 2300–2400 pkt. Niestety był to za mały wzrost, żeby uzyskać satysfakcjonującą stopę zwrotu. Dodatkowo na uwagę zasługuje tylko 70-procentowy współczynnik partycypacji klienta w zyskach z tytułu zwiększonej stopy zwrotu.

Odmienną specyfikę ma Lokata Strukturyzowana EUR Złoty Plus, oferowana przez Bank Zachodni WBK, której termin zapadalności upłynął 21 sierpnia 2012 r<sup>10</sup>. Był to sześciomiesięczny produkt strukturyzowany zakładający spadek kursu EUR/PLN według Narodowego Banku Polskiego z maksymalnym zyskiem równym 6% (12% w skali roku) i pełną ochroną kapitału. Formuła wypłaty odsetek przedstawiała się następująco:

- 3,5%, pod warunkiem że kurs EUR/PLN z dnia obserwacji końcowej znajdować się będzie w prawostronnie domkniętym przedziale, którego granicami są wartość początkowa pomniejszona o 0,20 PLN i wartość początkowa pomniejszona o 0,10 PLN lub w prawostronnie domkniętym przedziale, którego granicami są wartość początkowa pomniejszona o 0,40 PLN i wartość początkowa pomniejszona o 0,30 PLN.
- 6%, pod warunkiem że kurs EUR/PLN z dnia obserwacji końcowej znajdować się będzie w prawostronnie domkniętym przedziale, którego granicami są wartość początkowa pomniejszona o 0,30 PLN i wartość początkowa pomniejszona o 0,20 PLN.

Na uwagę zwraca tutaj wykorzystanie złożenia 2 opcji binarnych z barierami. Warto zauważyć, że przedziały wahań kursów określono bardzo wąsko, a co za tym idzie, ryzyko nieotrzymania odsetek było dosyć duże. W wypadku tej lokaty jednak klienci zarobili 3,5% (7% w skali roku), ponieważ spełnił się pierwszy scenariusz formuły.

Ostatnia z omawianych lokat to Lokata Inwestycyjna Czas Złota dla klientów BRE Banku<sup>11</sup>. Trwała od lipca 2009 do lipca 2011 r. Część ryzykowna stanowiła tu opcja na cenę złota. Możliwy zysk został ustalony na 20% (10% w skali roku). Jego osiągnięcie było obwarowane następującym warunkiem: w dniu końcowej obserwacji aktywo bazowe (London PM Gold Fixing) będzie na poziomie wyższym lub równym 120% wartości początkowej. W przeciwnym razie inwestor otrzymuje 100% zainwestowanego kapitału. Ostatecznie klienci zarobili maksymalną kwotę, czyli 20% w skali 2 lat. Należy jednak

<sup>10</sup> Dane na podstawie informacji portalu analizy.pl (dostęp: 20 X 2012)

<sup>11</sup> Dane na podstawie informacji portalu structus.pl (dostęp: 20 X 2012)

wspomnieć, że minimalna wpłata wynosiła 25 000zł, a prowizję za ewentualne zerwanie lokaty ustalono malejąco od 12,5% do 0% w zależności od terminu wyjścia z inwestycji.

Przedstawione przykłady lokat pokazują, jak bardzo zróżnicowane są to produkty, a także skomplikowane. Osiągnięcie zysku zależy od spełnienia nieraz bardzo ścisłych warunków, co sprawia, że prawdopodobieństwo sukcesu nie jest zbyt duże.

#### 4. ZALETY I WADY LOKAT STRUKTURYZOWANYCH

Do najważniejszych zalet lokat strukturyzowanych można zaliczyć różnorodność oferowanych instrumentów bazowych. Bardzo często lokata opiera się na instrumentach bazowych niedostępnych dla inwestora indywidualnego. Wykorzystanie opcji sprawia, że można zarabiać nie tylko na wzrostach wartości instrumentu bazowego, ale także na jego spadkach. Kolejną ważną zaletą lokat strukturyzowanych jest gwarancja ochrony wpłaconego kapitału, co jest powodem traktowania tych produktów przez wielu klientów banków jako bezpiecznych i chroniących przed dużą zmiennością rynku. Zaletą jest też dość wysoka oczekiwana stopa zwrotu w porównaniu z tradycyjną lokatą. Należy jednak mieć świadomość, że nie zawsze będzie ona mogła być osiągnięta. Jak podaje strona [structus.pl](http://structus.pl), opierając się na danych Open Finance, średnia stopa zwrotu z produktów strukturyzowanych osiągnęła najwyższy poziom w Polsce w pierwszej połowie 2011 r. i wyniosła 4,88% w skali roku. Niestety już w drugim półroczu 2011 średnia ta spadła do 1,66%. W latach 2009–2010 było to w granicach 3% rocznie<sup>12</sup>. Wyniki te pokazują, że lokaty strukturyzowane, chociaż z pozoru mają duży potencjał, w praktyce nie spełniają oczekiwań klientów. Średnie stopy zwrotu wskazują, że nawet przy pełnej ochronie kapitału klient otrzymuje mniej niż na zwykłych lokatach. Zdarzają się jednak lokaty dopracowane, w których bank dba nie tylko o swoje konto, ale także o satysfakcję klienta.

Jeżeli chodzi o wady lokat strukturyzowanych, trzeba zwrócić szczególną uwagę na to, że zainwestowane w te produkty pieniądze są zamrożone na czas trwania lokaty, a przedterminowe wyjście nie tylko pozbawia zysków, ale także kończy się uiszczeniem „karnej” prowizji dochodzącej nawet do 20% zainwestowanego kapitału. Ponadto do wad należy zaliczyć skomplikowaną konstrukcję produktu strukturyzowanego, zwłaszcza w części ryzykownej. Tylko nieliczni klienci są w stanie naprawdę zrozumieć sposób funkcjonowania formuły zysku, nie wspominając już o umiejętności przewidzenia przyszłej wartości instrumentu bazowego i świadomego podjęcia na tej podstawie decyzji o zakupie produktu.

#### 5. PODSUMOWANIE

Oferta lokat strukturyzowanych oferowanych przez instytucje finansowe w Polsce stale się powiększa. Nadal jest to jednak wczesne stadium rozwoju. Oferowane produkty są lokowane na rynku jako bardzo bezpieczna forma oszczędzania, dająca w perspektywie ponadprzeciętny zysk w porównaniu ze zwykłą lokatą. W praktyce mniej spostrzegawczy klient nabywa taki produkt sugerując się wysoką, oczekiwaną stopą zwrotu. Warunki brzegowe otrzymania zysku są dla niego już mniej zrozumiałe. Należy pamiętać że w Polsce rynek kapitałowy i wszelkiego rodzaju instrumenty z nim związane takie jak akcje, obligacje pojawiły się dopiero około dwadzieścia lat temu. Instrumenty pochodne

<sup>12</sup> Dane na podstawie artykułu: M. Krasoń, *Wyniki struktur: dawno nie było tak źle*, [www.structus.pl](http://www.structus.pl) (dostęp: 9 III 2012).

zadomowiły się na giełdzie jeszcze później co oznacza że przeciętny klient banku ma o nich niewielkie pojęcie. Nie jest w stanie w racjonalny sposób zrozumieć ich działania więc podejmowane przez niego decyzje są wynikiem impulsu, sugestii reklamy lub pracownika banku a nie świadomego wyboru. Niestety, sytuację tę wykorzystują banki przygotowując oferty o małym prawdopodobieństwie sukcesu. Koszty nabycia opcji są wtedy małe ale perspektywa zysku niewielka. W wielu przypadkach klient po prostu jest kuszony gwarancją kapitału oraz maksymalną możliwą do osiągnięcia stopą zwrotu, najczęściej nie zaprzęta sobie głowy pytaniem, jak duże jest prawdopodobieństwo zysku, i traktuje lokatę strukturyzowaną jak grę hazardową. Do takich spostrzeżeń prowadzi analiza rynku lokat strukturyzowanych w latach 2009-2011. Tylko około 30% zakończyło się sukcesem, a średnie stopy zwrotu były na bardzo niskim poziomie nawet w porównaniu z tradycyjną lokatą. Banki próbują się chronić przed krytyką twierdząc, że klient jest nieprzygotowany i gdyby był w stanie akceptować wyższe ryzyko (na przykład ochronę kapitału na poziomie 80% a nie 100%) wtedy większą część środków mogłyby przeznaczać na zakup opcji o większym prawdopodobieństwie sukcesu. Prawdopodobnie taka właśnie jest droga rozwoju tego typu formy inwestowania, gdyż klient musi zrozumieć, że ponadprzeciętny zysk jest możliwy wtedy gdy pojawia się adekwatne do niego ryzyko. Przed polskim rynkiem lokat strukturyzowanych jest więc jeszcze daleka droga do doskonałości, biorąc pod uwagę z jednej strony rzetelność instytucji finansowych i z drugiej świadomość klientów.

#### LITERATURA

- [1] Antkiewicz B., Kalinowski M., *Innowacje finansowe*, CeDeWu, Warszawa 2006.
- [2] Hull J., *Kontrakty terminowe i opcje*, WIG Press, Warszawa 1998.
- [3] Mokrogulski M., Sepielak P., *Produkty strukturyzowane w Polsce w latach 2000–2010*. KNF, Warszawa 2010.
- [4] Wiśniewska E., *Gieldowe instrumenty pochodne*, CeDeWu, Warszawa 2007.
- [5] *Współczesna bankowość detaliczna*, red. Szelańska A., CeDeWu, Warszawa 2010.

#### STRUCTURED INVESTMENT AS AN ALTERNATIVE FORM OF SAVING

The content of this paper is to present the problem of investments in structured bank deposits from the point of view of their performance and profitability. The analysis was carried out on the basis of Polish products offered by financial institutions in 2010-2012.

**Keywords:** banking, structured investment, saving, investment risk.

DOI:10.7862/rz.2012.einh.17

**Adam LASKA<sup>1</sup>**

## **NARODOWYRUCH ROBOTNICZY WOBEC KONSTYTUCJI KWIETNIOWEJ I WYBORÓW PARLAMENTARNYCH W 1935 ROKU**

W artykule przedstawiono działalność narodowego ruchu robotniczego (NRR) w połowie lat trzydziestych XX w. W okresie tym organizacja polityczna (Narodowa Partia Robotnicza – NPR) i zawodowa (Zjednoczenie Zawodowe Polskie – ZZP) NRR była uczestnikiem ostrych walk politycznych związanych z opracowywaniem nowej konstytucji, nowej ordynacji wyborczej i wyborami parlamentarnymi w 1935 r. stanowiącymi podstawę funkcjonowania niedemokratycznego systemu rządów w Polsce. Opowiadanie się NPR za wartościami demokratycznymi i stanięcie w opozycji do rządów piłsudczykowskich doprowadziło do zerwania więzi organizacyjnej z ZZP i rozpadu NRR.

**Słowa kluczowe:** Narodowa Partia Robotnicza, Zjednoczenie Zawodowe Polskie, system polityczny, polska polityka 1918-1939.

### **1. WPROWADZENIE**

Narodowy ruch robotniczy (NRR) formował się jako samodzielna siła społeczno-polityczna w okresie powstawania niepodległej Polski. Powstał jako konglomerat organizacji politycznych, związkowych, kulturalno-oświatowych, kobiecych i młodzieżowych, które w oparciu na zasadach demokratycznych i na republikańskim ustroju państwa chciały walczyć o polepszenie życia warstwy robotniczej.

W działalności silnie akcentowały swą odrębność od innych odłamów ruchu robotniczego, czyli socjalistycznego, chrześcijańsko-społecznego i komunistycznego. Podstawa programowa NRR była kształtowana na założeniach ewolucyjno-reformistycznych z silnym akcentowaniem solidaryzmu społecznego, który jednak przyjmowano na zasadzie ogólnych dyrektyw wpływających z przesłania samej idei bez wchodzenia w głębsze niuanse różnorodnych jego ujęć i szkół<sup>2</sup>.

W działalności politycznej naturalną platformą działania dla NRR był parlament, w którym w okresie przed majem 1926 r. Narodowa Partia Robotnicza (NPR) miała kilkunasto- lub kilkudziesięciosobową reprezentację, a także politycy NPR uczestniczyli jako ministrowie w kilku rządach koalicyjnych. Sytuacja zmieniła się po zamachu majowym i dojściu do władzy obozu sanacyjnego. W obliczu represyjnych działań ze strony obozu rządzącego zarówno NPR, jak i Zjednoczenie Zawodowe Polskie (ZZP) zaczęły tracić zaplecze społeczne. Mimo to NPR trwale opowiedziała się za staniem w obozie stronnictw opozycyjnych zwłaszcza w sytuacji kształtowania się Centrolewu, a następnie wydarzeń związanych z procesem brzeskim.

---

<sup>1</sup> Dr Adam Laska, Zakład Nauk Humanistycznych, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska.

<sup>2</sup> A. Laska, *Narodowa Partia Robotnicza 1920–1937. Studia z dziejów ruchów społecznych w Drugiej Rzeczypospolitej*, FOSZE, Rzeszów 2004, s. 152–154.

## 2. DZIAŁALNOŚĆ NARODOWEJ PARTII ROBOTNICZEJ W OKRESIE 1930–1935

Udział NPR w szeregach Centrolewu, jak również wyniki wyborów parlamentarnych z 1930 r. (startując z list Centrolewu NPR osiągnęła zaledwie 10 mandatów sejmowych) wywołały ostre dyskusje w gremiach kierowniczych i członkowskich partii. W zdecydowanej większości wyrażano negatywne opinie dotyczące efektów działań partii w tym okresie. Krytycznie odnoszono się również do możliwości dalszego funkcjonowania stronnictwa, bez jasnego określenia przyszłych celów i zamierzeń NPR wobec klęski działań zmierzających do odsunięcia obozu sanacyjnego od władzy. W organizacjach wojewódzkich rozpoczął się okres poszukiwań wyjścia z trudnej sytuacji, który uwidocznił się wielością podejmowanych inicjatyw, zmierzających do wyciągnięcia NPR z poważnego kryzysu organizacyjnego.

Jako jedną z głównych metod ratowania potencjału organizacyjnego i politycznego NPR wskazywano złagodzenie opozycji w stosunku do sanacji. Główną siłą dążącą w tym kierunku byli członkowie NPR pełniący jednocześnie funkcje organizacyjne wysokiego szczebla w ZZP. Taki kierunek działania wynikał z poważnych obaw działaczy związkowych przed skutkami stworzenia przez rząd Najwyższej Komisji Rozjemczej<sup>3</sup>. Obawy przed likwidacją, a przynajmniej znacznym ograniczeniem znaczenia związków zawodowych, a tym samym utraty źródła zarobkowania, skłaniały gremia partyjne związane z ZZP w kierunku poddania partii wpływow rządowym.

Podobne tendencje wystąpiły również w części organizacji politycznych funkcjonujących na terenach byłej Kongresówki, gdzie organizacje NPR nawiązały kontakty z sanacyjną NPR-Lewicą, czy to w celu przejścia na jej stronę, czy też podjęcia prób ponownego zjednoczenia obu partii wywodzących się z ruchu narodowo-robotniczego<sup>4</sup>. W Łodzi część działaczy NPR rozpoczęła również pertraktacje z Polską Partią Socjalistyczną dawną Frakcją Rewolucyjną (PPSdFrRew)<sup>5</sup>.

Inną metodą było poszukiwanie sojusznika politycznego z jednej strony niegrożącego partii utratą tożsamości czy odrębności politycznej, a z drugiej na tyle silnego, aby stanowić realną siłę mogącą – głównie na terenie samorządowym i zawodowym – zagwarantować choćby częściową realizację polityki i potrzeb kadrowych NPR. Takim sojusznikiem pożądanym przez niektóre lokalne organizacje NPR było Stronnictwo Narodowe (SN). Do porozumienia między tymi stronnictwami doszło przede wszystkim na terenie pomorskim, gdzie podjęto wspólną akcję skierowaną przeciwko Bezpartyjnemu Blokowi Współpracy z Rządem (BBWR) na terenie rad miejskich, sejmików powiatowych i kas chorych. Do współpracy z SN doszło również na terenie Górnego Śląska we wspólnym bloku obu stronnictw z chrześcijańską demokracją.

<sup>3</sup> Najwyższa Komisja Rozjemcza miała stanowić instytucję orzekającą o taryfach zarobkowych pracowników. Jej wprowadzenie poważnie ograniczyłoby zadania i funkcje związków zawodowych, które w efekcie mogły się okazać organizacjami o znikomym znaczeniu społecznym, co pociągałoby za sobą konieczność zwolnień wśród ich płatnych sekretarzy i funkcjonariuszy.

<sup>4</sup> Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Wydział Społeczno-Polityczny, sygn. 1042, k.14. (dalej: AAN, MSW, PKI).

<sup>5</sup> Było to przede wszystkim związane z akcją tworzenia Związku Związków Zawodowych, akces do nich zgłosiły PZZ „Praca”, w których choć znajdowały się one pod wpływem NPR-Lewicy, nadal znajdowało się grono działaczy związanych z NPR. A. Micewski, *W cieniu marszałka Piłsudskiego*, Czytelnik, Warszawa 1968, s. 257.



Kolejnym pomysłem na wyjście z kryzysu organizacyjnego było połączenie NPR z Polskim Stronnictwem Chrześcijańskiej Demokracji (PSChD), do której to koncepcji przychylali się niektórzy działacze z kierownictwa partii, zwłaszcza prezes NPR Karol Popiel, oraz część organizacji śląskiej<sup>6</sup>.

Punktem wyjścia do dalszych działań była obradująca 26 czerwca 1931 r. w Toruniu Rada Naczelna NPR. Głównym prelegentem na niej był Karol Popiel, który w swym wystąpieniu przeprowadził dokładną analizę bieżącej sytuacji NPR w stosunku do lat przedmajowych. Stwierdził ogromny spadek liczebności organizacji partyjnej, którego przyczynami były, według jego analizy, przede wszystkim terror polityczny ze strony obozu rządzącego, brak pieniędzy na funkcjonowanie i rozwój prasy partyjnej oraz brak ujednoczenia taktyki stronnictwa, która była silnie zróżnicowana w odniesieniu do poszczególnych zarządów wojewódzkich. Na Radzie doszło do konfliktu między działaczami radykalnie antysanacyjnymi, a grupą umiarkowaną. Ostatecznie ustalono stanowisko pozostania NPR w umiarkowanej opozycji wobec rządów sanacyjnych. Rozwiązanie takie motywowano przede wszystkim wzrastającą biernością społeczeństwa (Adam Chądzyński, Ludwik Kulczycki), jak również przejściem na stronę rządową niektórych grup zawodowych zależnych w wykonywaniu swej pracy od czynników administracji państwowej (Franciszek Szymański). Jednocześnie wskazywano konieczność rozpoczęcia prac nad konsolidacją stronnictwa w obliczu ograniczenia znaczenia działalności parlamentarnej, związanej z kształtem nowo wybranego parlamentu, w którym obóz sanacyjny miał bezwzględną większość<sup>7</sup>. Sytuacja taka wykluczała jakkolwiek wpływ stronnictwa na bieg zagadnień państwowych, z czego doskonale zdawali sobie sprawę kierownicy partii.

Ożywienie działalności parlamentarnej przyniósł ze sobą dopiero koniec 1931 r., kiedy to rozpoczął się proces brzeski, a w sejmie rozpoczęły się debaty poświęcone wypadkom brzeskim i budżetowi państwa na 1932 r.

Dla NPR najważniejsze stały się wydarzenia zachodzące w samej organizacji partyjnej i narodowym ruchu robotniczym. Ze struktur lokalnych NPR większą aktywność okazywały organizacje wojewódzkie na Pomorzu, w Wielkopolsce i na Górnym Śląsku oraz organizacja okręgowa w Łodzi.

Na terenie pomorskiej NPR w latach 1930–1932 przeprowadzano gruntowną przebudowę organizacyjną. W jej wyniku ujednoczono struktury partii na terenie całego województwa w pełni dostosowując je do kształtu okręgów wyborczych. Opierając się na uchwałach Rady Naczelnej, podjęto rozbudowę organizacji młodzieżowej. Akcja organizacyjna prowadzona na Pomorzu skierowana była także na odzyskanie wpływów w organizacjach społecznych, w których funkcjonowało liczne grono członków partii. Jedną z takich organizacji był Związek Inwalidów Wojennych (ZIW).

Rozrost organizacyjny NPR na Pomorzu został zahamowany w marcu 1932 r. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy było niezadowolenie mas robotniczych z dotychczasowej

<sup>6</sup> Do najpełniejszej współpracy pomiędzy NPR a PSChD doszło na gruncie Sejmu Śląskiego, gdzie funkcjonował Zespół Posłów ChD i NPR. W grudniu 1930 r. na jego czele stanął zwolniony z więzienia Wojciech Korfanty. H. Rechowicz, *Wojewoda śląski dr Michał Grażyński*, PWN, Warszawa–Kraków 1988, s. 110–111.

<sup>7</sup> Całkowite zmajoryzowanie sejmu przez sanację objawiło się na przykład tym, że przewodniczącymi wszystkich komisji sejmowych byli członkowie klubu sejmowego BBWR. Por. A. Ajnenkiel, *Historia Sejmu Polskiego*, t. II, cz. 2, PWN, Warszawa 1989, s. 322.

taktyki ZZP w prowadzonej przez nie akcji przeciw obniżeniu płac wśród robotników rolnych<sup>8</sup>.

Na terenie Wielkopolski istotnie na funkcjonowanie organizacji NPR rzutowały konflikty wewnętrzne wyrosłe wokół prób zawarcia porozumienia między czołowymi działaczami wielkopolskiego NRR a oficjalnymi czynnikami rządowymi, czemu ostro przeciwstawiał się Główny Komitet Wykonawczy NPR (GKW NPR).

Sytuacja ta utrzymywała się przez dłuższy czas, do czego przyczyniały się z jednej strony konflikty w ZZP, z drugiej działalność sanacyjnej NPR-Lewicy dążącej do przejęcia jak największej liczby członków NPR do swojej organizacji<sup>9</sup>.

Słabsze tempo pracy w wielkopolskiej NPR przerwała obradująca w Poznaniu 7 lipca 1932 r. Rada Naczelna, na której Popiel i inni czołowi działacze partii wystąpili przeciwko obozowi narodowemu, a zwłaszcza Obozowi Wielkiej Polski (OWP), którego rozwój na terenie województw zachodnich zaczął dość poważnie zagrażać stanowi posiadania partii. Zaostrzenie stosunków z obozem narodowym spowodowało poważniejsze skupienie się partii na rozwoju organizacji młodzieżowej Związku Młodzieży Polskiej „Jedność” (ZMP „Jedność”)<sup>10</sup>.

W tym okresie zdecydowanie osłabiło zainteresowanie działaczy NPR połączeniem z PSChD. Dwudziestego grudnia 1932 r. na posiedzeniu GKW NPR stwierdzono, że rokowania w sprawie połączenia z powodu nieustępliwości ChD zostały definitywnie zerwane<sup>11</sup>. Taki przebieg wydarzeń był z pewnością klęską osób dążących do zjednoczenia, a zwłaszcza przywódców obu stronnictw: Karola Popiela i Wojciecha Korfantego. W odniesieniu do NPR oznaczało to ugięcie się prezesa partii pod wpływem czynników związanych z ZZP na terenie organizacji pomorskiej i wielkopolskiej NPR, choć z pewnością duże znaczenie miała dłuższa nieobecność Popiela, związana z pobytem we Francji w drugiej połowie 1932 r.<sup>12</sup>

Diametralnie inaczej wyglądała sytuacja w organizacji śląskiej NPR. W wyborach do Sejmu warszawskiego, jak i Sejmu Śląskiego w 1930 r. NPR uczestniczyła w Katolickim Bloku Wyborczym u boku ChD. Udana współpraca na terenie Sejmu Śląskiego stanowiła wstęp do dalszego zacieśniania więzów między NPR a PSChD.

Zjednoczenie NPR z PSChD nie przebiegało jednak bez tarć wewnętrznych w NPR. Ich przyczyną była głównie postawa śląskich działaczy ZZP z Michałem Grajkim na czele, którzy przeciwstawiali się temu kierunkowi działania<sup>13</sup>.

Mimo podejmowanych inicjatyw śląska NPR podlegała dalszej utracie wpływów. Przyczyniły się do tego konflikty wewnętrzne, a zwłaszcza próba odzyskania wpływów przez Franciszka Roguszcza, podjęta na początku 1933 r. Jej załamanie spowodowało ostateczne wystąpienie wieloletniego prezesa organizacji śląskiej z szeregów partii<sup>14</sup>.

W łódzkiej NPR po wyborach parlamentarnych w 1930 r. wystąpiły silne tarcia wewnętrzne, które doprowadziły do częściowego rozłamu w partii. Na jego czele stali

<sup>8</sup>AAN, MSW, PKI, sygn. 1044, k. 23.

<sup>9</sup>AP w Poznaniu, Wydział Społeczno-Polityczny, sygn. 5645, k. 31.

<sup>10</sup>AAN, MSW, PKI, sygn. 1044, k. 90.

<sup>11</sup>Tamże, k. 87 i 136.

<sup>12</sup>Por. K. Popiel, *Wspomnienia polityczne*, ODiSS, Warszawa 1983, s. 73-76.

<sup>13</sup>M. Paździora, *Górnośląska NPR po zamachu majowym 1926-1937*, Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1975, s. 104-105.

<sup>14</sup>Szerzej: tamże, s. 110 i n.

bracia Piaskowscy, którzy podjęli pertraktacje z PPSdFrRew, zamierzając wstąpić do tej partii.

W tym okresie pojawiła się również możliwość ponownego połączenia NPR z NPR-Lewicą, a przynajmniej z jej częścią. Na początku 1931 r. w Łodzi doszło w ramach NPR-Lewicy do poważnych zatargów o ustosunkowanie się tego stronnictwa do BBWR. Na czele skrzydła antysanacyjnego stanął Ludwik Waszkiewicz, który dążył do wyodrębnienia PZZ „Praca” od wpływów partii. Zamiarem Waszkiewicza było również ponowne zjednoczenie z NPR. Koncepcji tej zdecydowanie sprzeciwiał się Bolesław Fichna<sup>15</sup> i Waław Wojewódzki, którzy pragnęli włączenia NPR-Lewicy do BBWR<sup>16</sup>.

W połowie 1931 r. konflikt ten znacznie się zaostrzył. Ludwik Waszkiewicz otrzymał silne poparcie dołów partyjnych, natomiast Bolesława Fichnę wspierały gremia kierownicze organizacji okręgowych i dzielnicowych NPR-Lewicy<sup>17</sup>.

Jednocześnie w tym okresie rozwijała się akcja zmierzająca do zjednoczenia ruchu narodowo-robotniczego na terenie Łodzi. Po nieudanym początku tej akcji inicjatywę przejęli starzy działacze Narodowego Związku Robotniczego (NZR), którzy nie byli uwikłani w bieżącą działalność polityczną.

W krótkim czasie intensywne życie organizacyjne w łódzkiej NPR zamarło prawie zupełnie. Po dłuższym okresie beczynności akcję reaktywowania organizacji podjęto dopiero pod koniec 1933 roku.

### 3. ROZPAD JEDNOŚCI W NARODOWYM RUCHU ROBOTNICZYM

Główną przyczyną konfliktów w NRR była działalność antyrządowa NPR, która negowała możliwość współpracy ZZZP z administracją państwową. W wypadku centrali związkowej znacznie ograniczało to skuteczność realizacji naczelných celów organizacji i narażało struktury ZZZP na represje ze strony aparatu administracyjnego. Innym czynnikiem było również funkcjonowanie związanych z sanacją organizacji zawodowych, których działalność poważnie zagrażała ZZZP.

Czynniki te powodowały ustawiczny odpływ członków z szeregów Zjednoczenia. W latach 1926–1933 liczebność ZZZP zmniejszyła się o ponad 90 tys. członków, osiągając stan 156 tys. zrzeszonych. Ta niepokojąca tendencja, gdyby się utrzymała, groziła całkowitemu upadkowi ZZZP, musiała więc być przez naczelne władze związków przezwyciężona<sup>18</sup>.

<sup>15</sup> Bolesław Fichna był jednym z nielicznych przedstawicieli NPR-Lewicy który doczekał się pozytywnych ocen w licznych środowiskach sanacyjnych. Por. J. Borkowski, *Partie robotnicze w świetle piłsudczykowskiej „Drogi” 1922–1937*, „Z Pola Walki” 1979/1, s. 197.

<sup>16</sup> AAN, MSW, PKI, sygn. 1042, k. 13; Archiwum Państwowe w Łodzi, Urząd Wojewódzki Łódzki, sygn. 2507/h, k. 40.

<sup>17</sup> AAN, MSW, PKI, sygn. 1042, k. 85. Powodem antagonizmów pomiędzy Fichną i Waszkiewiczem był odmienny charakter prowadzonej przez nich działalności. Bolesław Fichna, wieloletni prezydent Łodzi, cieszył się poparciem dużej liczby przemysłowców łódzkich, co umożliwiało mu zapewnienie działaczom związkowym wpływowego mecenatu. Ludwik Waszkiewicz był działaczem *stricte* związkowym, silnie powiązany z środowiskami robotniczymi, wykazującym inicjatywę dotyczącą łagodzenia ich codzienných bolączek i postulatów. Por. S. Ajzner, *Piłsudczykowskie związki zawodowe w latach 1926–1930*, „Kwartalnik Historyczny” 1973/1, s. 553.

<sup>18</sup> Por. T. Kotłowski, *Zjednoczenie Zawodowe Polskie. Zasięg wpływów i działalność społeczno-polityczna w latach 1918–1939*, UAM, Poznań 1977, s. 21.

Głównym kierunkiem działań, które miały umożliwić ZZZP zbliżenie się do obozu rządzącego, było głoszenie haseł całkowitej apolityczności związków oraz stanie wyłącznie na platformie działań związkowych<sup>19</sup>.

Pierwsze symptomy wprowadzenia takich założeń pojawiły się już po wyborach parlamentarnych w 1928 r. Zaczęły jednak dominować w Zarządzie Centralnym ZZZP wraz z końcem 1929 r., kiedy to w naczelnym organie ZZZP „Głos Zjednoczenia” zamieszczono artykuł zatytułowany *Związki zawodowe a polityka partyjna*, w którym zamieszczono uwagi dotyczące działalności partii politycznych oraz zapowiedź niewłączania się ZZZP w dalszą ich działalność<sup>20</sup>.

Praktyka jednak okazała się odmienna. Jeszcze w 1930 r. ZZZP wsparły NPR uczestniczącą w bloku Centrolewu. Dopiero w marcu 1931 r. Franciszek Mańkowski stwierdził w „Głosie Zjednoczenia” całkowitą apolityczność ZZZP<sup>21</sup>.

Taką postawę prezentowała liczna grupa działaczy ZZZP związana z Franciszkiem Mańkowskim i Zarząd Centralnym ZZZP. Silne poparcie otrzymywała ona również ze śląskich związków ZZZP, a zwłaszcza od prezesa Związku Górników ZZZP Michała Grajka.

Opcję przeciwną, uznającą współpracę z NPR za korzystną dla organizacji zawodowych, reprezentowały głównie ZRRiL ZZZP oraz Związek Robotników i Rzemieślników ZZZP z terenów Pomorza i Wielkopolski. Szczególnie ten pierwszy odgrywał w strukturach ZZZP dużą rolę z racji swej liczebności i możliwości finansowych<sup>22</sup>. Poparcie ZRRiL ZZZP dla NPR nie było jednak bezwarunkowe, co czasami odbijało się na wzajemnych stosunkach w wypadku wyboru władz organizacji okręgowych, wojewódzkich i centralnych partii.

Praktyka działalności ZZZP wskazywała, że postulaty apolityczności związków były przestrzegane. Uwidaczniało się to od początku 1933 r., a sejmik stanowił tylko potwierdzenie tego stanowiska. Wraz z akcją odsuwania się ZZZP od działalności politycznej kierownictwo Zjednoczenia podjęło działania zmierzające do opanowania organizacji społecznych związanych z narodowym ruchem robotniczym. Dotyczyło to zarówno organizacji kobiecych, jak i młodzieżowych.

Reakcja NPR na poczynania ZZZP na początku 1933 r. nie była jednoznaczna. W tym okresie doszło już do nieporozumień między centralą ZZZP a GKW NPR. W ich wyniku GKW wystąpił z projektem przeniesienia swego sekretariatu z Poznania do Torunia. Za takim rozwiązaniem opowiadała się grupa, na czele której stał Karol Popiel i Antoni Antczak. Jednak wbrew tym zamierzeniom Rada Naczelna partii na swoim posiedzeniu odbytym 19 lutego 1933 r. w Toruniu postanowiła pozostawić sekretariat GKW w Poznaniu<sup>23</sup>.

Odmowa przeniesienia siedziby GKW NPR do Torunia skomplikowała sytuację władz naczelnych partii, zwłaszcza że w tym okresie prezes partii Karol Popiel objął funkcję redaktora naczelnego „Obrony Ludu” i na stałe zamieszkał w Toruniu<sup>24</sup>.

Przenosiny Karola Popiela do Torunia zapoczątkowały akcję porządkowania spraw wewnętrznych partii zgodnie z jego zamierzeniami. Pierwszym krokiem było przejęcie

<sup>19</sup> J. Malański, *Pracownicze Związki Zawodowe*, Warszawa 1934, s. 58–59.

<sup>20</sup> Por. *Związki zawodowe a polityka partyjna*, „Głos Zjednoczenia” 1929/11–12, s. 229–230.

<sup>21</sup> *Jeszcze raz o stowarzyszeniach*, „Głos Zjednoczenia” 1933/3, s. 53.

<sup>22</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu, Spuścizna Franciszka Szymańskiego, sygn. 15, k. 7.

<sup>23</sup> AAN, MSW, PKI, sygn. 1045, k. 12.

<sup>24</sup> Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Urząd Wojewódzki Pomorski, Wydział Społeczno-Polityczny, sygn. 1984, k. 72.

pełnej kontroli nad organizacją pomorską NPR. Jej wyrazem było rygorystyczne rozprawianie się z działaczami wykraczającymi poza linię programową partii oraz próby ingerencji w obsadę lokalnych sekretarzy ZZP<sup>25</sup>.

Kolejnym krokiem w reorganizacji stronnictwa na Pomorzu były zmiany w strukturze organizacyjnej Drukarni Robotniczej, stanowiącej ostoję finansową NPR na tym terenie. Silna pozycja finansowa drukarni pozwalała jej dyrektorowi, Antoniemu Antczakowi, na prowadzenie samodzielnej polityki wewnętrznej w stronnictwie, czemu sprzeciwiała się znaczna część działaczy NPR. Poza tym zatrudnienie w samej Drukarni Robotniczej stanowiło zabezpieczenie finansowe bytu działacza partyjnego, a jednocześnie uzależniało go od Antoniego Antczaka. Nie należy zapominać również o opiniotwórczej roli wydawanej w Drukarni „Obrony Ludu”, której treści mogły decydować o sytuacji wewnątrz partii. Dodatkowym czynnikiem była nieco niejasna sytuacja samego prezesa partii Karola Popiela, który jako redaktor naczelny „Obrony Ludu” formalnie podlegał dyrektorowi drukarni, czyli Antczakowi.

Z krytyką tych warunków wystąpili na początku 1933 r. Adam Chądzyński i Leon Leśniewski. Domagali się oni ustanowienia specjalnej komisji administracyjnej, której zadaniem miał być nadzór nad finansową działalnością drukarni. Wniesiony przez nich projekt stał się przedmiotem obrad GKW NPR. Po odbytych 18 marca i 8 kwietnia 1933 r. naradach, które przebiegały w bardzo gorącej atmosferze, uchwalono powołanie wnioskowanej komisji.

Pod koniec 1933 r. doszło do ostatecznego starcia zwolenników Karola Popiela i Adama Chądzyńskiego, które wpisały się w przygotowania przedkongresowe. Za pojawieniem się w łonie NPR silnych tendencji umiarkowanych, opowiadających się za zdecydowanym złagodzeniem stosunku NPR do rządu, opowiadała się grupa Adama Chądzyńskiego, Jana Jankowskiego i Edwarda Peplowskiego, która uzyskiwała wsparcie ze strony ZZP (Jankowski był wiceprezesem Zjednoczenia), jak również klubu parlamentarnego NPR. Przeciwna grupa Karola Popiela, Antoniego Antczaka i Ignacego Sikory wszczęła energiczną akcję zapewnienia sobie większości na kongresie (miał się odbyć 8–9 XII 1933 r.)<sup>26</sup>.

Ostateczne decyzje zapadły na odbytym 8 grudnia 1933 r. posiedzeniu Rady Naczelnej, na którym po ostrym przemówieniu J. Jankowskiego, który zarzucił Popielowi i Antczakowi wprowadzenie w pracę partyjną „niemoralnych metod postępowania”, usunięto z GKW przedstawicieli grupy Chądzyńskiego, a wprowadzono w jego skład zdecydowanych przeciwników rządu, przyjaciół politycznych Karola Popiela.

Wystąpienie grupy tak zwanych „właścicieli NPR”, czy też „grupy inżynierów”, jak określano Chądzyńskiego, Jankowskiego i Peplowskiego, groziło poważnymi trudnościami, gdyż uzyskali oni wsparcie ze strony większości organizacji ZZP<sup>27</sup>.

<sup>25</sup> Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Urząd Wojewódzki Pomorski, Wydział Bezpieczeństwa Publicznego, sygn. 1974, k. 337–338.

<sup>26</sup> *Ibidem*, k. 75. Wydarzenia zachodzące wewnątrz NPR silnie rzutowały na ocenę jej gremiów kierowniczych. Wincenty Witos, opisując kondycję poszczególnych sił politycznych w Polsce w tym okresie, stwierdza: „Narodowa Partia Robotnicza już dawno nie wykazuje żadnej aktywności. Ludzie, którzy jej przewodzą, nie tylko są nadzwyczaj słabi, ale zupełnie niepewni” (W. Witos, *Moja tulaczka*, LSW, Warszawa 1967, s. 98–99).

<sup>27</sup> Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Urząd Wojewódzki Pomorski, Wydział Bezpieczeństwa Publicznego, sygn. 1974, k. 88.

Jednocześnie w obliczu możliwych ekscesów i ostrej walki politycznej postanowiono przełożyć obrady kongresu partii na 20 maja 1934 r.<sup>28</sup>.

W napiętej atmosferze przedkongresowej przygotowywano również zmiany w programie i statucie NPR oraz wysuwano propozycje zmiany samej nazwy partii. Wszystko to świadczyło o przełomowym momencie w dziejach stronnictwa, które w nadchodzącej rozgrywce miało określić dalszy kierunek działalności: anty- lub prosanacyjny. Decyzja ta miała się przejawiać głównie w akcie wyboru nowych władz partii, zwłaszcza nowego prezesa. Dlatego też głównym kierunkiem przygotowań do kongresu były starania obu zwalczających się grup o delegowanie przez lokalne organizacje NPR przedstawicieli przychylnych ich zamierzeniom politycznym.

Obrady kongresu odbyły 20–21 maja 1934 r. Próba sił podczas wyborów władz naczelnych jednoznacznie wskazała na zwycięstwo grupy Popiela (175 głosów za Popielem, 35 głosów przeciw i 9 wstrzymujących się)<sup>29</sup>. Wynik wyborów wskazywał na utrzymanie opozycyjnego względem sanacji kursu partii.

Mimo braku oficjalnej delegacji ZZZP na VI Kongresie NPR organizacja zawodowa pilnie obserwowała jego przebieg i wyniki. Niewybranie przedstawicieli władz naczelnych ZZZP do GKW NPR, a zwłaszcza pozostanie NPR na pozycjach opozycyjnych doprowadziło do szybkiej reakcji ZZZP. W Poznaniu 7–8 lipca 1934 r. odbył się zjazd zarządów związków i sekretarzy ZZZP. Większość uczestników tego zjazdu zdecydowanie dążyła do przeforsowania uchwały definitywnie zrywającej współpracę pomiędzy związkami zawodowymi a partią.

Karol Popiel, dostrzegając w decyzji ZZZP olbrzymie zagrożenie dla bytu partii, podjął działania zmierzające do wzmocnienia opozycji przeciwko Franciszkowi Mańkowskiemu w strukturach ZZZP. Jego głównymi sojusznikami zostali Leśniewski i działacze ZRiR ZZZP<sup>30</sup>.

Zabiegi Popiela nie przyniosły większych efektów. W niedługim czasie po zjeździe ZZZP prasa NPR przystąpiła do ataków na ZZZP, przy czym głównym ich obiektem stał się Mańkowski<sup>31</sup>.

Reakcja ZZZP była również bardzo szybka, mimo braku możliwości bezwzględnego wyegzekwowania uchwał z 7–8 lipca 1934 r. Jednym z pierwszych kroków powziętych przez ZZZP miało być wydawanie własnych organów prasowych, mających zastąpić „Obronę Ludu”. W Katowicach planowano za związkowe pieniądze wznowić wydawnictwo „Śląskiego Głosu Porannego”, natomiast w Wielkopolsce noszono się z zamiarem wydawania „Głosu Pracy”<sup>32</sup>. Odwołanie się do tytułów czasopism w okresie wcześniejszym wydawanych przez NPR nie było przypadkiem i miało służyć podważeniu roli oraz znaczenia „Obrony Ludu” wśród członków NPR i ZZZP.

---

<sup>28</sup> Adam Chądziński wraz ze swymi zwolennikami nosili się z zamiarem utworzenia nowego stronnictwa politycznego o nazwie „Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy”. Inicjatywa ta nie weszła jednak w fazę realizacji, a odejście „grupy inżynierów” nie spowodowało w szeregach NPR większego rozłamu, co świadczy o raczej nikomym wpływie tych działaczy na terenie pomorskiej i wielkopolskiej NPR.

<sup>29</sup> „Obrona Ludu” 26 V 1934, nr 63, s. 1.

<sup>30</sup> *Ibidem*, k. 73.

<sup>31</sup> AAN, MSW, PKI, sygn. 1047, k. 187.

<sup>32</sup> *Ibidem*, k. 202–203.

#### **4. NARODOWA PARTIA ROBOTNICZA WOBEC KONSTYTUCJI KWIETNIOWEJ**

W okresie ostrych tarć wewnętrznych NPR stanęła, tak jak inne stronnictwa opozycyjne, wobec konieczności prowadzenia kampanii związanej z uruchomieniem procedur zmian konstytucji. Od przewrotu majowego zagadnienie to pojawiało się wielokrotnie w enuncjacjach partyjnych, związanych z projektem wysuniętym zarówno przez obóz rządzący, jak i ugrupowania lewicowe w parlamencie. Narodowa Partia Robotnicza ustosunkowała się do obu projektów negatywnie, a długi czas prac w komisji konstytucyjnej nie wskazywał na szybkie zakończenie sprawy.

Sytuacja zmieniła się pod koniec 1933 r., kiedy to Stanisław Car 20 grudnia przedstawił na posiedzeniu komisji konstytucyjnej 63 „Tezy konstytucyjne”, które stanowiły zarys projektu nowej konstytucji. Po ich zaakceptowaniu przez komisję 26 stycznia 1934 r. podczas debaty plenarnej sejm Car przedłożył tezy pod debatę. Tezy te, przy nieobecności posłów opozycyjnych, zostały zatwierdzone głosami BBWR jako projekt konstytucji. Mimo licznych protestów dotyczących uchybień formalnych przebiegu tych zdarzeń, nowy projekt konstytucji został przyjęty przez sejm i skierowany do dalszych prac parlamentarnych.

Debaty nad tym projektem trwały jeszcze rok i zakończono je 16 stycznia 1935 r. Sejm przyjął poprawki senatu 23 marca 1935 r., 23 kwietnia 1935 r. zaś prezydent podpisał nową konstytucję.

Od samego początku pojawienia się projektu nowej konstytucji NPR opowiedziała się przeciwko zawartym w nim postanowieniom. Potwierdziły to wystąpienia na wielu zebraniach organizacyjnych NPR, a zwłaszcza podczas obrad VI Kongresu NPR w 1934 r. Akcja przeciwko sanacyjnej konstytucji nabrała znacznej intensyfikacji wraz z zakończeniem prac nad jej tekstem w styczniu 1935 r.

Rada Naczelna NPR postanowiła urządzić w rocznicę konstytucji marcowej, 17 marca 1935 r., zgromadzenia w obronie zasad demokracji i republikańskiego ustroju państwa polskiego. Zagrożenia, jakie niósł z sobą projekt nowej konstytucji dla systemu demokratycznego, wykorzystali działacze NPR do wysunięcia hasła „konsolidacji demokracji polskiej”. Miała ona przebiegać w trzech następujących po sobie etapach. Pierwszy miał służyć znalezieniu wspólnej platformy działania dla wszystkich ugrupowań politycznych, które opowiadały się za systemem demokratycznym. Drugim miało być przeprowadzenie wewnętrznej reorganizacji tych stronnictw, zarówno ich struktur, jak i ideologii, które miały być we wszystkich stronnictwach w jak największym stopniu ujednoczone. Trzecim etapem miało być przejście do szeroko zakrojonej akcji politycznej w celu realizacji określonych ideologią celów.

Koncepcja ta w szerokim ujęciu politycznym, w realiach połowy lat trzydziestych była mrzonką, lecz oprócz celów ogólnopolitycznych miała do spełnienia cele czysto utylitarne związane z planowanymi wystąpieniami przeciw projektowi konstytucji. Dotyczyły one zwłaszcza prób nawiązania współpracy z innymi stronnictwami, głównie SL i PSChD, w przeprowadzeniu akcji wiecowej oraz propagandowego oddziaływania na działaczy ZZZP, którzy ukierunkowali działalność związków zawodowych na współpracę z sanacją.

Działaniom przeciwko projektowi konstytucji towarzyszyły wzrastająca izolacja NPR ze strony ZZZP oraz liczne konflikty wewnątrzpartyjne<sup>33</sup>.

<sup>33</sup> Por. H. Przybylski, *Centrum polityczne wobec konstytucji i wyborów parlamentarnych w 1935 r.*, „Kwartalnik Historyczny” 1971/3, s. 584–585.

## 5. NARODOWA PARTIA ROBOTNICZA WOBEC WYBORÓW PARLAMENTARNYCH W 1935 ROKU

W pierwszej połowie 1935 r. upływała kadencja parlamentu, co było związane z koniecznością rozpisania nowych wyborów. W tym celu 6 czerwca 1935 r. otwarto nadzwyczajną sesję parlamentu. Obie Izby miały podjąć debatę nad trzema projektami ustaw: o wyborze prezydenta Rzeczypospolitej i ordynacji wyborczej do sejm i senatu.

Uchwalona ordynacja wyborcza doprowadziła do radykalnych zmian w sposobie wyboru posłów i senatorów. Wybory do sejm miały dokonywać się w 104 okręgach wyborczych, z których wyłaniano po dwóch posłów z listy liczącej co najmniej cztery nazwiska. Usunięcie zasady proporcjonalności skutkowało powoływaniem w okresie poprzedzającym wybory specjalnych kolegiów, których celem było wystawienie odpowiednich kandydatur.

Te niedemokratyczne rozwiązania od samego początku budziły sprzeciw stronnictw opozycyjnych, w tym również NPR, która jeszcze przed podpisaniem konstytucji zgłaszała wątpliwość co do udziału w nadchodzących wyborach. Jednocześnie przywódcy partii rozwinęli żywą akcję porozumiewawczą z innymi stronnictwami opozycyjnymi na temat uzgodnienia taktyki w stosunku do wyborów parlamentarnych. W celu ustalenia ewentualnego wspólnego stanowiska partii opozycyjnych prezes Karol Popiel przeprowadzał w Warszawie pertraktacje z ich liderami. Nie przyniosły one jednak większego rezultatu<sup>34</sup>.

Decyzja o bojkocie wyborów została podjęta przez GKW NPR 21 czerwca 1935 r. – jeszcze podczas trwania debaty sejmowej nad projektami ordynacji. Podobne decyzje w krótkim czasie powzięły również SN, PPS, SL, SCh i PSChD.

Gremia kierownicze ZZP nie przyjęły przychylnie stanowiska NPR, dlatego postanowiły wystawić w wyborach swoich kandydatów. Jednak nawet po podjęciu takiej decyzji wielu funkcjonariuszy ZZP, związanych z NPR i pełniących z jego ramienia funkcje publiczne, wyrażało się negatywnie o projekcie ordynacji wyborczej.

Mimo braku jednolitości poglądów w dołach związkowych władze naczelne ZZP 25 lipca 1935 r. podjęły ostateczną decyzję co do delegowania swoich reprezentantów do kolegiów wyborczych i na listy kandydatów na posłów i senatorów.

Swoich kandydatów ZZP wystawiło zarówno do zgromadzeń okręgowych, jak i na listy kandydatów do sejm i senatu. Jako kandydatów na posłów i senatorów wysunięto głównie reprezentantów centralnych władz ZZP oraz prezesów związków zawodowych.

Już pierwsze rozmowy kandydatów ZZP z reprezentantami BBWR dotyczące głosowań w zgromadzeniach okręgowych, a także kolejność kandydatów na listach budziły u działaczy ZZP dużo zastrzeżeń i kontrowersji.

Decyzja ZZP o wystawieniu własnych kandydatur wzbudziła olbrzymie niezadowolenie wśród członków NPR. Na łamach „Obrony Ludu” pojawiły się ataki na działaczy ZZP, którzy byli wysuwani jako kandydaci w wyborach. Jednocześnie taka postawa Zjednoczenia wzmocniła opozycję w łonie NPR. Jej uczestnicy przystąpili do aktywnej akcji przeciwko GKW w momencie podjęcia decyzji o bojkocie wyborów, co było o tyle zrozumiałe, że należały do niej osoby sprawujące funkcje poselskie.

Stanowisko klubu parlamentarnego zostało potępione przez GKW i Radę Naczelną NPR. Natomiast zasadniczą uchwałę Rady Naczelnej NPR w sprawie stanowiska

<sup>34</sup> AAN, MSW, PKI, sygn. 1049, k. 86.



narodowego ruchu robotniczego wobec wyborów do sejmu i senatu powzięto jednomyślnie na posiedzeniu odbytym w Toruniu 28 lipca 1935 r.<sup>35</sup>

Akcja NPR była w tym okresie ukierunkowana głównie na przeciwdziałanie działalności wyborczej ZZZP i doprowadziła do pewnych wyników, co było związane z brakiem osiągnięcia przez ZZZP wymaganej liczby kandydatur na listach wyborczych do sejmu i ogólnym pomijaniem Zjednoczenia przez BBWR w zgromadzeniach okręgowych.

Dwa tygodnie przed wyborami do sejmu GKW NPR rozesłał do Zarządów Wojewódzkich i Okręgowych specjalny okólnik datowany na 23 sierpnia 1935 r. *W sprawie działalności partyjnej w związku z wyborami parlamentarnymi i rozdziewkami, jakie nastąpiły między NPR a ZZZP*. Dotyczył on uzasadnienia powziętej przez Radę Naczelną decyzji o wstrzymaniu się od wyborów do sejmu i senatu z 28 lipca 1935 r.<sup>36</sup>

Celem tego oświadczenia było nie tylko poinformowanie organizacji lokalnych o stanowisku partii, ale przede wszystkim wyjaśnienie różnicy, jaka zdaniem kierownictwa NPR istniała między bojkotem wyborów a wstrzymaniem się od udziału w wyborach. Wskazywano, że NPR nie na zamiaru aktywnie zwalczać wyborów, a więc organizować jakichkolwiek czynnych wystąpień przeciwko nim. Zakazano również członkom i zwolennikom partii włączania się w jakiegokolwiek akcje tego typu.

Ostrzegano również Zarządy Wojewódzkie i Okręgowe przed możliwymi prowokacjami ze strony czynników rządowych, które mogłyby wciągnąć członków NPR w wystąpienia, które spotkałyby się z ostrą akcją represyjną władz odpowiedzialnych za porządek publiczny w państwie<sup>37</sup>. Jednocześnie zgodnie z zapowiedziami rozpoczęto akcję usuwania z partii osób, które znajdowały się na listach kandydatów w wyborach parlamentarnych.

Wybory parlamentarne nie przyniosły ZZZP sukcesu. Na terenie Wielkopolski i Pomorza uzyskało ono zaledwie dwa mandaty, trzeci mandat poselski przyniosły ZZZP wybory na Śląsku, gdzie uzyskano jeszcze cztery mandaty do Sejmu Śląskiego. Niepowodzeniem zakończyły się również wybory do senatu, w których ZZZP wystawiło dwie kandydatury: Franciszka Mańkowskiego i Michała Grajka. Mandat senatora zdobył tylko ten ostatni.

Polityka prosanacyjna ZZZP przyniosła rozczarowanie, nie oznaczało to jednak powrotu do współpracy z NPR. Podział narodowego ruchu robotniczego, a zwłaszcza rywalizacja między kierownikami obu jego członów zaszły już za daleko.

Nigdy nie doszło już do wznowienia pełnej współpracy obu organizacji na szczeblu ich władz wykonawczych mimo licznych sygnałów i prób podejmowanych ze strony NPR.

## 6. ZAKOŃCZENIE

Po zamachu majowym NPR jako partia demokratyczna była zmuszona do szukania swego miejsca w nowym układzie warunków politycznych, któremu towarzyszył narastający kryzys organizacyjny. Przyniósł on NPR udział w Centrolewie, który zakończył się dla partii zupełną klęską, spowodowaną nie tylko przez wybory brzeskie, ale również niezadowolaniem „dołów partyjnych” z przyjętej taktyki.

<sup>35</sup> AP w Bydgoszczy, UW Pom., WBP, sygn. 1974, k. 819. Uchwałę tę przygotował zespół redakcyjny, w którego skład wchodził: Tadeusz Michejda, Jan Mildner i Zygmunt Felczak.

<sup>36</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu, Spuścizna Franciszka Szymańskiego, sygn. 71, k. 1–2.

<sup>37</sup> *Ibidem*.

Już w tym okresie zarysował się proces utraty przez NPR zaplecza społecznego. Uwidaczniał się on również w zaniku organizacji społeczno-kulturalnych współpracujących z ruchem narodowo-robotniczym. Dotyczyło to zwłaszcza organizacji oświatowych i kobiecych, w mniejszym stopniu zaś organizacji młodzieżowej.

Utrata przez NPR w 1935 roku, w wyniku prowadzonego bojkotu wyborów, głównej platformy działalności opozycyjnej, jaką był sejm, i niemożność przejścia na stanowisko antydemokratyczne skazywały NPR na całkowity upadek. Przyczyniła się do tego również utrata bliskiej więzi z ZZP, która skutkowałą zmianami w strukturze społecznej członków NPR. Spowodowała ona na niektórych terenach odejście z szeregów partii znacznej liczby robotników oraz zmianę charakteru partii z robotniczego na drobnomieszczkański.

## LITERATURA

- [1] Ajnenkiel A., *Historia Sejmu Polskiego*, t. II, cz. 2, PWN, Warszawa 1989.
- [2] Ajzner S., *Piłsudczykowskie związki zawodowe w latach 1926–1930*, „Kwartalnik Historyczny” 1973/1.
- [3] Borkowski J., *Partie robotnicze w świetle piłsudczykowskiej „Drogi” 1922–1937*, „Z Pola Walki” 1979/1.
- [4] Demel C., Krawulski J., Rzepa K., *Działalność Narodowego Stronnictwa Robotników i Narodowej Partii Robotniczej w Wielkopolsce*, PWN, Poznań–Warszawa 1980.
- [5] *Jeszcze raz o stowarzyszeniach*, „Głos Zjednoczenia” marzec 1933/3.
- [6] Kotłowski T., *Zjednoczenie Zawodowe Polskie. Zasięg wpływów i działalność społeczno-polityczna w latach 1918–1939*, UAM, Poznań 1977.
- [7] Laska A., *Narodowa Partia Robotnicza 1920–1937. Studia z dziejów ruchów społecznych w Drugiej Rzeczypospolitej*, FOSZE, Rzeszów 2004.
- [8] Małański J., *Pracownicze Związki Zawodowe*, Warszawa 1934.
- [9] Micewski A., *W cieniu marszałka Piłsudskiego*, Czytelnik, Warszawa 1968.
- [10] Paździora M., *Górnośląska NPR po zamachu majowym 1926–1937*, Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1975.
- [11] Popiel K., *Wspomnienia polityczne*, ODiSS, Warszawa 1984.
- [12] Przybylski H., *Centrum polityczne wobec konstytucji i wyborów parlamentarnych w 1935 r.*, „Kwartalnik Historyczny” 1971/3.
- [13] Rechowicz H., *Wojewoda śląski dr Michał Grażyński*, PWN, Warszawa–Kraków 1988.
- [14] Witos W., *Moja tułaczka*, LSW, Warszawa 1967.
- [15] *Związki zawodowe a polityka partyjna*, „Głos Zjednoczenia” 1929/11–12.

## Archiwa:

- [1] Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych: Wydział Społeczno-Polityczny.
- [2] Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Urząd Wojewódzki Pomorski, Wydział Społeczno-Polityczny oraz Wydział Bezpieczeństwa Publicznego.
- [3] Archiwum Państwowe w Łodzi, Urząd Wojewódzki Łódzki.
- [4] Archiwum Państwowe w Poznaniu, Wydział Społeczno-Polityczny oraz Spuścizna Franciszka Szymańskiego.

**NATIONAL LABOR MOVEMENT IN THE FACE OF APRIL CONSTITUTION  
AND PARLIAMENTARY ELECTIONS IN 1935**

The article presents the activity of the national labor movement in years 1930-1935. In this period the political and professional organizations were the participants of heavy political fights connected with the development of the new constitution, the new electoral law and parliamentary elections in 1935 making up the basis of functioning the non-democratic and political system in Poland.

**Keywords:** National Workers Party, Polish Trade Union, political system, Polish policy 1918-1939.

DOI:10.7862/rz.2012.einh.18

**Krzysztof MICHALSKI<sup>1</sup>**

## **INTEGRACYJNA KONCEPCJA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU (IKoNE)**

W artykule zaprezentowano mało znaną w Polsce integracyjną koncepcję zrównoważonego rozwoju (IKoNE), wypracowaną pod koniec lat dziewięćdziesiątych XX w. przez Federację Niemieckich Ośrodków Badawczych im. Hermanna Helmholtza. Na tle ogólnej charakterystyki metodologicznej omówiono przykłady udanych zastosowań tej koncepcji do diagnozowania sytuacji rozwojowej Niemiec pod kątem głównych deficytów zrównoważoności i poszukiwania ich rozwiązań.

**Słowa kluczowe:** zrównoważony rozwój, IKoNE.

### **1. ZRÓWNOWAŻONOŚĆ JAKO NOWY PARADYGMAT ROZWOJOWY**

Pojęcie zrównoważonego rozwoju (ang. *sustainable development*, niem. *nachhaltige Entwicklung*) stało się obecnie obowiązkowym punktem w politycznych i administracyjnych agendach na wszystkich szczeblach stanowienia społeczeństwa, od międzynarodowych porozumień, przez krajowe i regionalne strategie rozwojowe, aż po gminne plany zagospodarowania i deklaracje przedwyborcze pojedynczych kandydatów. Z pojęcia orientującego na potrzeby globalnej polityki zaproponowanego przez Światową Komisję ds. Środowiska i Rozwoju (*World Commission for Environment and Development*) w raporcie *Nasza wspólna przyszłość* (tzw. *Brundtland-Report*) zrównoważony rozwój stał się paradygmatem, czyli uniwersalnym, przekrojowym wzorcem dobrej praktyki dla różnorodnych zastosowań. Rozumienie i wdrażanie zrównoważonego rozwoju w poszczególnych obszarach działalności człowieka istotnie utrudnia inflacyjne użycie tego terminu. Te typowe dla paradygmatów inflacyjność, ogólność, niekonkretność i nieostrość to cena, jaką płaci się za uniwersalny charakter takich wizji. „Zrównoważony rozwój”, tak jak inne paradygmaty, jest dynamicznym pojęciem, które otwiera rozległe możliwości interpretacji i którego treść podlega ciągłej aktualizacji. Ponieważ nie jest tworem czysto opisowym, ale normatywnym i regulatywnym, który odgrywa rolę nawigacyjną w działaniu, musi być nieustannie redefiniowana i na nowo konceptualizowana, w miarę jak w toku jej wdrażania pojawiają się nowe zjawiska i problemy do rozwiązania. Aby uczynić ją uniwersalnym, poręcznym, miarodajnym, skutecznym i wydajnym kryterium działania i narzędziem obiektywnej, parametrycznej oceny działań tu i teraz, w różnych obszarach i różnych warunkach, należy nie tylko wyeksplikować elementy konstytutywne pojęcia „zrównoważoności”, ale przede wszystkim dokonać operacjonalizacji tego pojęcia, czyli powiązania tych ogólnych teoretycznych treści z empirycznym językiem specyficznym dla szczegółowych praktyk w formie specyficznych obszarowych systemów reguł i wskaźników<sup>2</sup> (na przykład zrównoważona konsumpcja, zrównoważona energetyka czy zrównoważona gospodarka

<sup>1</sup> Dr Krzysztof Michalski, Zakład Nauk Humanistycznych, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska.

<sup>2</sup> Por. T. Borys, *W poszukiwaniu syntetycznego wskaźnika zrównoważonego rozwoju*, [w:] *Obszary badań nad trwałym i zrównoważonym rozwojem*, red. B. Poskrobko, Ekonomia i Środowisko, Białystok 2007, s. 271–292.

przestrzenna i in.). W toku dwudziestoletniej debaty, jaka toczy się wokół tego paradygmatu na płaszczyznach międzynarodowych i krajowych, politycznych i naukowych, wypracowano szereg koncepcji zrównoważonego rozwoju, zróżnicowanych pod względem legitymizacji, operacjonalizacji czy potencjału implementacyjnego<sup>3</sup>. Jedną z takich prób konkretyzacji idei zrównoważoności jest koncepcja integracyjna zrównoważonego rozwoju (IKoNE, *das integrative Konzept nachhaltiger Entwicklung*)<sup>4</sup>, wypracowana pod koniec lat dziewięćdziesiątych XX w. przez Federację Niemieckich Ośrodków Badawczych im. Hermanna von Helmholtza (HGF, *Helmholtz-Gemeinschaft der Deutschen Forschungszentren*) w ramach projektu „Rozwój przyszłościowy globalnie. Perspektywy dla Niemiec”.

Na architekturę koncepcji integracyjnej istotnie wpłynęła struktura tematyczna projektu. Ramy odniesienia koncepcji stanowią z jednej strony przyszłość świata, z drugiej pozycja i perspektywy rozwojowe Niemiec w zmieniającym się globalnym układzie polityczno-gospodarczym. Nadrzędnym celem badawczym projektu było dostarczenie normatywnie zreflektowanego naukowego ufundowania politycznej strategii zrównoważonego rozwoju Niemiec w postaci jednolitej treściowo wizji, szczegółowych celów, wskaźników, metod inwentaryzacyjnych i diagnostycznych do wykrywania deficytów oraz uniwersalnych rozwiązań ewentualnych problemów. Tło polityczne projektu stanowi dążenie do wykorzystania zrównoważonego rozwoju Niemiec do utrwalenia pozycji tego kraju na arenie globalnej jako spolegliwego partnera w międzynarodowych działaniach na rzecz rozwoju i stabilizacji ładu światowego, dążenie do wzrostu znaczenia Niemiec jako potęgi gospodarczej i dostawcy nowoczesnych technologii oraz do zapewnienia ludności wysokiego bezpieczeństwa socjalnego i wysokich wskaźników dobrobytu w wymiarze wielopokoleniowym. W projekt zaangażowanych było kilka renomowanych ośrodków badawczych o wysokiej doskonałości, między innymi Centrum Badawcze Karlsruhe (FZK, *Forschungszentrum Karlsruhe*), głównie Instytut Analizy Systemowej i Oceny Technologii (ITAS, *Institut für Technikfolgenabschätzung und Systemanalyse*), które koordynowało badania, ponadto Niemieckie Centrum Awioniki i Kosmonautyki (DLR, *Deutsches Zentrum für Luft- und Raumfahrt*), głównie Instytut Badań nad Transportem oraz wydział Oceny Technologii i Badań Systemowych przy Instytucie Termodynamiki Technicznej, Centrum Badawcze Jülich (FZJ, *Forschungszentrum Jülich*) i zespoły projektowe Człowiek–Środowisko–Technika (MUT, *Mensch-Umwelt-Technik*) i Badania Systemowe i Rozwój Technologiczny (STE, *Systemforschung und Technikentwicklung*) oraz Fraunhoferowski Instytut Autonomicznych Systemów Inteligentnych (AIS, *Fraunhofer Institut für Autonome Intelligente Systeme*) i Fraunhoferowski Instytut Architektury Komputerowej i Techniki Programowania (FIRST, *Fraunhofer-Institut für Rechnerarchitektur und Softwaretechnik*)<sup>5</sup>.

<sup>3</sup> Przejrzysty przegląd najważniejszych koncepcji zrównoważonego rozwoju zob. J. Jörissen i in., *Wissenschaftliche Konzeptionen zur Nachhaltigkeit*, [w:] *Forschungswerkstatt Nachhaltigkeit. Wege zur Diagnose und Therapie von Nachhaltigkeitsdefiziten*, red. Grunwald A. i in., Edition Sigma, Berlin 2001, s. 33–58.

<sup>4</sup> Por. J. Kopfmüller i in., *Nachhaltige Entwicklung integrativ betrachtet. Konstitutive Elemente, Regeln, Indikatoren*, Edition Sigma, Berlin 2001; *Nachhaltigkeitsprobleme in Deutschland. Analyse und Lösungsstrategien*, red. R. Coenen, A. Grunwald, Edition Sigma, Berlin 2003.

<sup>5</sup> Zob. *Nachhaltigkeitsprobleme in Deutschland. Analyse und Lösungsstrategien...*, s. 15 n.

## 2. ARCHITEKTURA KONCEPCJI INTEGRACYJNEJ

Ze względu na swoje pragmatyczne cele koncepcja integracyjna stanowi wielopoziomową strukturę referencyjną obejmującą warstwę problemów podstawowych (Co oznacza „zrównoważony”?), warstwę operacjonalizacyjną (Jak mierzyć „zrównoważoność” rozwoju?) w postaci systemu wskaźników, warstwę implementacyjno-diagnostyczną (Gdzie są problemy ze „zrównoważonością”? Jak rozwiązać te problemy?, Jak uzyskać więcej „zrównoważoności”?). Poszczególne warstwy mają zróżnicowanych adresatów: naukowców zajmujących się badaniami szczegółowych aspektów zrównoważoności, decydentów ze świata polityki, pracowników administracji różnych szczebli, przedstawicieli biznesu, a także środki przekazu i publiczność zainteresowaną społeczną dyskusją toczącą się wokół zagadnień zrównoważonego rozwoju.

Na podstawie „Raportu Brundtland” i postanowień Szczytu Ziemi w Rio de Janeiro za elementy konstytutywne zrównoważonego rozwoju przyjęto sprawiedliwość między- i wewnątrzpokoleniową, antropocentryczną etykę i globalną perspektywę. Pierwszy poziom operacjonalizacji stanowią trzy ogólne cele zrównoważonego rozwoju: (1) zapewnienie ludzkości bezpieczeństwa bytowego i ciągłości trwania życia ludzkiego na Ziemi; (2) utrzymanie społecznego potencjału twórczego oraz (3) zachowanie koniecznych warunków możliwości rozwoju i działania. Bez zapewnienia bezpieczeństwa bytowego ludzkości postulaty wszystkich teorii sprawiedliwości byłyby pozbawione fundamentu, bez zagwarantowania ciągłości społecznego potencjału twórczego i zachowania szans rozwoju i działania zaś przyszłe pokolenia znalazłyby się w gorszej sytuacji niż obecnie żyjący ludzie. Na podstawie takiego wnioskowania autorzy koncepcji integracyjnej uznali, że niespełnienie tych trzech podstawowych warunków uniemożliwia realizację zasady sprawiedliwości międzypokoleniowej, która stanowi konstytutywny element zrównoważonego rozwoju<sup>6</sup>.

Wymienione trzy fundamentalne cele zrównoważonego rozwoju skonkretyzowano w formie 15 reguł substancjalnych, podających minimalne substancjalne warunki konieczne zrównoważonego rozwoju oraz 10 reguł instrumentalnych, określających minimalne wymagania organizacyjno-instytucjonalne warunkujące realizację reguł substancjalnych. Minimalne substancjalne warunki konieczne bezpieczeństwa bytowego ludzkości (1) to ochrona zdrowia, zaopatrzenie na poziomie podstawowym, umożliwienie samodzielnego zabezpieczenia bytowego, sprawiedliwy dostęp do dóbr środowiskowych oraz kompensacja skrajnych dysproporcji dochodowych i majątkowych. Utrzymanie społecznego potencjału twórczego (2) wymaga zrównoważonego użytkowania zasobów odnawialnych i nieodnawialnych, zrównoważonego korzystania ze środowiska jako niszy, unikania nadmiernych ryzyk technologicznych oraz zrównoważonego rozwoju kapitału rzeczowego, kapitału ludzkiego i kapitału wiedzy. Natomiast zachowanie co najmniej dotychczasowego wolumenu możliwości rozwoju i działania (3) nie jest możliwe bez zagwarantowania równego dostępu do edukacji, zawodu i informacji, możliwości partycypacji w społecznych procesach decyzyjnych, zachowania dziedzictwa kulturowego

---

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 67.

i różnorodności kulturowej, kulturowych funkcji przyrody oraz zachowania „zasobów społecznych” (tab. 1).

Tabela 1. Substancjalne wymogi minimalne zrównoważonego rozwoju w koncepcji integracyjnej

Cele nadrzędne	1. Zabezpieczenie bytowe ludności	2. Utrzymanie społecznego potencjału twórczego	3. Zachowanie możliwości rozwoju i działania
Reguły substancjalne	1.1. Ochrona zdrowia ludzkiego	2.1. Zrównoważone użytkowanie zasobów odnawialnych	3.1. Równość szans w dostępie do wykształcenia, zawodu, informacji
	1.2. Zaopatrzenie na poziomie podstawowym	2.2. Zrównoważone użytkowanie zasobów nieodnawialnych	3.2. Partycypacja w społecznych procesach decyzyjnych
	1.3. Samodzielne zabezpieczenie bytowe	2.3. Zrównoważone użytkowanie środowiska jako niszy	3.3. Zachowanie dziedzictwa kulturowego i różnorodności kulturowej
	1.4. Sprawiedliwy podział dóbr środowiskowych	2.4. Unikanie nieuzasadnionych ryzyk technicznych	3.4. Zachowanie kulturowej funkcji przyrody
	1.5. Kompensacja skrajnych dysproporcji dochodowych i majątkowych	2.5. Zrównoważony rozwój kapitału rzeczowego, kapitału ludzkiego i kapitału wiedzy	3.5. Zachowanie zasobów społecznych

Źródło: J. Kopfmüller i in., *Nachhaltige Entwicklung integrativ betrachtet. Konstitutive Elemente, Regeln, Indikatoren*, Edition Sigma, Berlin 2001, s. 172.

Minimalnymi warunkami organizacyjno-instytucjonalnymi, których spełnienie w wymiarze globalnym umożliwia realizację wymienionych reguł substancjalnych, są: internalizacja zewnętrznych kosztów społecznych i ekologicznych, adekwatne dyskontowanie, skuteczne rozwiązywanie problemów zadłużenia, uczciwe warunki w światowej wymianie gospodarczej, promowanie współpracy międzynarodowej, rezonans i zaangażowanie ze strony społeczeństwa, refleksyjność i samoświadomość społeczeństwa, odpowiedni potencjał sterujący społeczeństwa, samoorganizacja społeczeństwa i równowaga sił społecznych<sup>7</sup>. Reguły zrównoważoności uzupełnione zestawem szczegółowych wskaźników pełnią funkcję poręcznych, łatwych w użyciu, uniwersalnych kryteriów diagnostycznych do pomiaru zrównoważoności sytuacji i procesów rozwojowych oraz programów politycznych zarówno w wymiarze geograficznym (na płaszczyźnie globalnej, krajowej, regionalnej czy lokalnej), jak i w wymiarze problemowym i sektorowym (strategie rozwojowe, nowe technologie, energetyka etc.).

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 20 n.

Reguły obu typów – substancjalne i instrumentalne – mają raczej charakter kryteriów negatywnych, minimalnych warunków koniecznych. Oznacza to, że ich spełnienie nie gwarantuje jeszcze osiągnięcia trzech generalnych celów i realizacji zrównoważonego rozwoju, natomiast niespełnienie jednego z kryteriów z góry dyskwalifikuje ocenianą sytuację lub proces z punktu widzenia zrównoważoności. Na potrzeby opisu i generalizującej oceny aktualnej sytuacji w Niemczech pod kątem zrównoważoności sporządzono wykaz 120 uniwersalnych, sektorowo niespecyficznych wskaźników przyporządkowanych do wymienionych 25 substancjalnych i instrumentalnych reguł zrównoważoności. Te wskaźniki uzupełniono podobną liczbą sektorowo specyficznych wskaźników, które szczegółowo inwentaryzują poszczególne obszary działalności. Ze względów pragmatycznych, głównie dla ułatwienia komunikacji ze światem polityki i szerszą publicznością, tę obszerną listę wskaźników zredukowano do zestawu 40 wskaźników podstawowych, którym przyporządkowano wartości docelowe, nominalne dla kolejnych okresów rozwoju (lata 2010, 2020). Porównanie wartości docelowej, nominalnej z aktualną wartością wskaźnika pozwala zidentyfikować dystans do celu (*distance-to-target*) i ewentualne deficyty zrównoważoności i ich skalę pod kątem priorytetowych działań na potrzeby politycznego programowania rozwoju. Dzięki takiej diagnozie i ocenie sytuacji wiadomo, jakie są najpilniejsze potrzeby z punktu widzenia zrównoważonego rozwoju kraju i świata.

### 3. SYTUACJA W NIEMCZECH I DEFICYTY ZRÓWNOWAŻONOŚCI

Na podstawie takiego systemu diagnostycznego zidentyfikowano najważniejsze deficyty zrównoważoności występujące w Niemczech. Wyszczególniono je w tabeli 2 wraz z odzwierciedlającymi je wskaźnikami.

Tabela 2. Główne deficyty zrównoważoności w Niemczech oraz odzwierciedlające je wskaźniki

<b>Deficyt zrównoważoności</b>	<b>Wybrane wskaźniki</b>
Zagrożenia zdrowotne	– przekroczenia unijnych norm mikropyłowego skażenia powietrza i stężenia ozonu w warstwie przygruntowej w wybranych stacjach pomiarowych – odsetek ludności narażony na określony poziom hałasu
Ubóstwo	– skala ubóstwa
Drastyczne globalne dysproporcje w dochodach	– globalna relacja między najwyższym a najniższym kwintylem dochodów
Bezrobocie	– odsetek osób trwale bezrobotnych w całkowitej liczbie bezrobotnych
Braki w wykształceniu	– odsetek osób bez ukończonej szkoły głównej w całkowitej liczbie absolwentów szkół
Nierówność szans	– uwarunkowanie kompetencji czytania u uczniów ich sytuacją społeczno-ekonomiczną
Zużycie terenów	– dzienny przyrost powierzchni zajętych



	na osadnictwo i infrastrukturę komunikacyjno-transportową
Redukcja bioróżnorodności	– odsetek gatunków zagrożonych wyginięciem u ssaków, ptaków, ryb i roślin naczyniowych
Obciążenie gleb w ekosystemach leśnych	– emisje zanieczyszczeń powietrza powodujących zakwaszenie i eutrofizację gleb (SO <sub>2</sub> , NO <sub>x</sub> , NH <sub>3</sub> )
Zużycie zasobów nieodnawialnych	– zużycie nieodnawialnych surowców energetycznych
Zmiany klimatu	– emisje CO <sub>2</sub>
Nierówny przydział możliwości korzystania z dóbr środowiska w skali globalnej	– emisje CO <sub>2</sub> <i>per capita</i> w poszczególnych krajach
Zanieczyszczenie wód	– odsetek wód płynących mających co najmniej II klasę czystości chemicznej
Zadłużenie państw	– deficyt budżetowy państw
Niedostateczna świadomość globalnej odpowiedzialności	– zakres unijnych dopłat do eksportu w sektorze rolnictwa – środki publiczne na współpracę rozwojową w procentach PKB

Źródło: *Nachhaltigkeitsprobleme in Deutschland. Analyse und Lösungsstrategien*, red. R. Coenen, A. Grunwald, Edition Sigma, Berlin 2003, s. 22.

Przyjęty na gruncie koncepcji integracyjnej system diagnostyczny ma uniwersalny charakter, to znaczy nadaje się do zastosowania w ocenie zrównoważoności sytuacji, działań i zjawisk w dowolnym obszarze aktywności społecznej i w dowolnej skali czasowej i przestrzennej. Obszary aktywności społecznej stanowią wzajemną kombinację określonej potrzeby społecznej (mobilność, mieszkalnictwo, żywienie, czas wolny itp.) oraz odpowiednich działań zaspokajających tę potrzebę (transport, budownictwo, rolnictwo, turystyka itp.). W zakres tych działań wchodzi zróżnicowane segmenty z całymi łańcuchami życiowymi różnie wyznaczające rozpiętość tych działań. Na przykład w wypadku obszaru „mobilność i transport” paleta sięga od wyrobu pojazdów i produkcji paliw po budowę i utrzymanie infrastruktury: kolejnictwo, drogownictwo itd. W projekcie HGF skupiono się na czterech, wymienionych w nawiasach, obszarach aktywności społecznej. Uznano, że te obszary, jeśli zostaną potraktowane razem, mają wysoki potencjał wyjaśniający dla zrozumienia istoty problemów zrównoważoności na płaszczyźnie środowiskowej (gospodarka zasobami) czy społecznej (sfery zatrudnienia). Sieciowe współzależności w tych obszarach i wzajemne powiązania między czynnikami determinującymi rozwój w tych obszarach dostarczają wiedzy nie tylko o naturze samych tych sektorowo specyficznych procesów, ale i o tym, jak te procesy wzajemnie się warunkują i sprzęgają oraz jak w ten sposób pogłębiają i pogarszają całościową sytuację rozwojową. W obszarze mobilności i transportu analizy trendów wskazują na stale rosnącą flotę pojazdów, nasilające się przewozy towarów i osób, ciągle przesuwanie się głównego trendu w transporcie osób z transportu zbiorowego w kierunku indywidualnego transportu zmotoryzowanego, a w transporcie towarowym z transportu szynowego w kierunku transportu drogowego i lotniczego. Rezultatem tych zmian jest z jednej strony

wzrastające zużycie energii i wzrost emisji gazów cieplarnianych w sektorze transportu, z drugiej wzrost udziału wydatków na transport w budżecie państw i indywidualnych gospodarstw domowych. Te efekty są bezpośrednio sprzeczne z międzynarodowymi, krajowymi i sektorowymi agendami środowiskowymi i pośrednio sprzeczne z programami oszczędnościowymi związanymi z przechodzeniem społeczeństw i gospodarstw na zasilanie ze źródeł odnawialnych<sup>8</sup>. Dzięki podnoszeniu standardów środowiskowych w przemyśle uzyskano natomiast znaczące postępy w ograniczaniu innych źródeł emisji, między innymi eutrofizacji i emisji węglowodorów niemetanowych (NMHC) oraz w redukcji zużycia zasobów nieenergetycznych. W ostatnich latach dzięki wprowadzeniu związanych z technologiami komputerowymi nowoczesnych systemów bezpieczeństwa i zarządzania bezpieczeństwem, zaostrzeniu regulacji prawnych i systemom monitoringu udało się nieznacznie obniżyć liczbę ofiar śmiertelnych i rannych w transporcie w przeliczeniu na kilometr. Ciągłe jednak na wysokim poziomie utrzymuje się liczba ofiar śmiertelnych i rannych w transporcie drogowym. Na płaszczyźnie obciążenia hałasem, głównie za sprawą transportu drogowego, można zaobserwować efekty wysokiego obciążenia o charakterze stagnacyjnym. Pilnych działań wymaga również kwestia wzrastającej presji na tereny ze strony systemów transportowych. Ciągła rozbudowa wolumenu tras lądowych i infrastruktur transportowych (lotniska, parkingi, drogi dojazdowe itp.) ogranicza możliwości racjonalnej i społecznie bezkonfliktowej gospodarki przestrzennej. Z jednej strony kwestie równości szans i partycypacji ludności w planowaniu przestrzennym, a z drugiej kwestie indywidualnej swobody poruszania się w przestrzeni publicznej wyznaczają dwuosiową płaszczyznę społecznych aspektów systemu transportowego, która odzwierciedla wzorce dyskryminacyjne znane z innych obszarów aktywności społecznej: dostępność możliwości transportowych i związana z nimi dystrybucja uciążliwości dla środowiska są skrajnie asymetryczne i wyznaczone w przybliżeniu przez te same pozamerytoryczne kryteria różnicujące, które determinują sytuację w obszarze edukacji czy zatrudnienia: płeć, wiek czy współrzędne geograficzne położenia.

W obszarze aktywności społecznej „mieszkalnictwo i budownictwo” mimo generalnie stosunkowo dobrego zaopatrzenia w przestrzeń mieszkalną wciąż istnieją grupy ludności, które są dyskryminowane lub zagrożone wykluczeniem: osoby samotne lub samotnie wychowujące dzieci, rodziny wielodzietne, sieroty, osoby ubogie czy imigranci. Tego typu nierównowagi społeczne mogą być źródłem zagrożeń dla bezpieczeństwa społecznego i bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. Rosnący popyt na

<sup>8</sup> Pieniądzy wydanych na rosnące koszty transportu zabraknie państwom, przedsiębiorstwom i gospodarstwom domowym w innych sektorach wydatków, w tym na pokrycie rosnących kosztów zaopatrzenia w energię ze źródeł odnawialnych. Na przykład według szacunków Niemieckiego Instytutu Badań Ekonomicznych (DIW, *Deutsches Institut für Wirtschaftsforschung*) w Berlinie wdrożenie unijnej dyrektywy o energii odnawialnej spowoduje, że cena giełdowa prądu skorygowana o wskaźnik inflacji wzrośnie do 2020 r. o około 11% (por. T. Traber, C. Kemfert, J. Diekmann, *Strompreise: künftig nur noch geringe Erhöhung durch erneuerbare Energien*, „Wochenbericht des DIW Berlin”, 2011/6, s. 2–9). Symulacja DIW zakłada, że produkcja prądu ze źródeł odnawialnych w okresie 2010–2020 wzrośnie dwukrotnie, a wzrastające koszty „techniczne” produkcji i dystrybucji prądu ze źródeł odnawialnych będą kompensowane na rachunku odbiorcy malejącym opodatkowaniem. W 2010 roku koszty techniczne produkcji i dystrybucji prądu stanowiły w Niemczech jedynie 34,6% ceny prądu dla gospodarstw domowych, pozostałą część rachunku stanowiły między innymi opłaty koncesyjne (6,5%), podatek energetyczny (8,7%), podatek VAT (16%), opłaty sieciowe netto (21,4%), koszty opomiarowania i rozliczeń (3,6%) (por. Bundesnetzagentur, *Monitoringbericht 2010*, Bonn 2010).

przestrzeń mieszkalną, mimo demograficznej stagnacji, jest jednym z najważniejszych czynników presji na tereny. Stanowi również przyczynę stabilizacji na wysokim poziomie poziomu zużycia energii ze źródeł nieodnawialnych oraz poziomu wynikających stąd emisji, nawet pomimo postępującej termomodernizacji budynków. Nerozwiazany pozostaje także problem utrzymującej się wysokiej materiałochłonności sektora budowlanego. W Niemczech, podobnie jak w Polsce, nie przyjęło się budownictwo drewniane, które pozwala ograniczyć wysokoenergochłonne i wysokoemisyjne procesy termiczne związane z tradycyjnymi technologiami cementowymi i ceramicznymi oraz ich uciążliwy dla środowiska przeładunek, w zamian utrwalać i wycofując z obiegu w przyrodzie spore porcje dwutlenku węgla zmagazynowanego w drewnie. Problemu spalania kopalnych nośników energii w sektorze mieszkalnictwa i wysokiego poziomu emisji CO<sub>2</sub> nie rozwiązuje zastąpienie węgla czy oleju jako paliwa przez drewno opałowe. Aby przeciwdziałać tym niekorzystnym trendom, należałoby promować budownictwo drewniane i generalnie odchodzić od nowego budownictwa w kierunku bardziej zachowawczej modernizacji istniejącej substancji budowlanej, a także odchodzić od budownictwa indywidualnego w kierunku budownictwa wielorodzinnego i społecznego. W przyszłości nie będzie to jednak możliwe bez odpowiednich, daleko idących zmian istniejących uwarunkowań prawno-politycznych.

W obszarze gospodarki żywnościowej i rolnictwa najbardziej priorytetowym celem w wymiarze globalnym jest zmniejszenie problemu głodu na świecie, to znaczy możliwie szybkie i zauważalne obniżenie odsetka ludności głodującej. Nie widać jednak ani w krajach trzeciego świata, ani w krajach uprzemysłowionych specjalnego zaangażowania w zwalczanie zjawiska głodu. Głównym czynnikiem uniemożliwiającym realizację tego milenijnego celu na poziomie instytucjonalnym jest niewłaściwa polityka rolna w krajach uprzemysłowionych. Wyrazistym przykładem ostrej sprzeczności pomiędzy strategiami zrównoważonego rozwoju a polityką rolną jest wspólna polityka rolna Unii Europejskiej, która pod pretekstem stabilizacji rynku i ochrony producentów stosuje skomplikowane systemy dopłat, kwot produkcyjnych i opodatkowania, uniemożliwiających produkcję nadwyżek żywności i dzielenie się nimi z krajami walczącymi z problemem głodu. Również panujące obecnie w uprzemysłowionych społeczeństwach uwarunkowania rynkowe utrwalają w społeczeństwie niewłaściwe nawyki żywieniowe. Podstawą diety są pokarmy przemysłowo przetworzone i utrwalone, głównie mięsne, o niewielkiej wartości odżywczej i smakowej. Powrót do diety dawnych pokoleń opartej w większej mierze na pokarmach roślinnych, rybach i owocach morza oraz rezygnacja z masowej hodowli zwierząt ubojowych pochłaniającej większą część biomasy produkowanej w rolnictwie pozwoliłyby przy dzisiejszej wysokiej wydajności produkcji roślinnej uwolnić olbrzymie zasoby żywności, które z pewnością wystarczyłyby do tego, aby każdy żyjący obecnie człowiek na świecie codziennie najadł się do syta. Ze względu na zagrożenia zdrowia konsumentów wynikające z chemizacji rolnictwa, a od niedawna z upowszechniania inżynierii genetycznej w sektorze produkcji żywności należałoby z większą starannością kontrolować jakość żywności i podnieść standardy informacyjne i komunikacyjne w branży spożywczej, szczególnie zaś poprawić oznakowanie żywności. Nie bez znaczenia z punktu widzenia zrównoważoności w rolnictwie są, oprócz kwestii toksykologii ekosystemów rolnych, erozji gleb, zanieczyszczenia wód gruntowych, emisji gazów cieplarnianych i szkodliwego oddziaływania nowoczesnych monokultur rolniczych na bioróżnorodność, również sprawy energochłonności i problem odpadów. Gwałtowne restrukturyzacje w

agrobiznesie zagrażają możliwości samodzielnego zabezpieczenia bytowego ludności z terenów wiejskich. Globalizacja rynku rolnego utrwala i reprodukuje nierównowagę między silnymi a słabymi, a procesy koncentracyjne na rynku rolnym pozbawiają drobnych wytwórców i drobny handel większych szans udziału we współzawodnictwie i grożą monopolizacją tego sektora. Wiele krajów, również tych wysoko rozwiniętych jak Niemcy, wciąż nie stworzyło spójnej i konsekwentnej polityki żywnościowej<sup>9</sup>.

Problemy ze zrównoważonością czwartego obszaru społecznego, jaki stanowią czas wolny i turystyka, mają w stosunku do poprzednich nieco mniejszą wagę i sprowadzają się w istocie do „transportowego” aspektu dominujących zachowań społecznych w tym obszarze: indywidualnego transportu zmotoryzowanego lub transportu lotniczego. Szczególnie rosnąca popularność i coraz bardziej masowa dostępność wycieczek lotniczych – nowej formy konsumpcjonizmu – stwarza bariery na drodze do zrównoważonego rozwoju. Jest źródłem zagrożeń dla zdrowia ludzi (ekspozycja na hałas, skażenie mikropyłowe i ozonowe), niszczy klimat (emisje CO<sub>2</sub>), nieproporcjonalnie zużywa zasoby nieodnawialne, zagraża bioróżnorodności. Przyczynia się do wtórnej presji na wszystkie typy terenów: obszary osadnictwa, tereny zajęte przez infrastrukturę transportową, obszary leśne, rolnicze, wodne itd. Duży udział turystyki w zmotoryzowanym transporcie drogowym można traktować jako czynnik pochłaniający tereny i napędzający rozbudowę infrastruktury transportowej, zwłaszcza w tradycyjnych regionach turystycznych. Wtórna presja na tereny ze strony turystyki zagraża natomiast różnorodności gatunkowej. Koncentracja ruchu turystycznego w regionach atrakcyjnych przyrodniczo, stwarzając popyt na miejscowe produkty, przyczynia się do ekspansji rolnictwa na tereny cenne przyrodniczo, a aktywności, takie jak turystyka wędrowną, rowerową czy narciarską, prowadzą do zapuszczania się turystów w miejsca o dużym znaczeniu dla ochrony bioróżnorodności. Na terenach o wysokiej wartości ekologicznej cechujących się znaczną liczbą rzadkich lub chronionych gatunków turystyka staje się głównym czynnikiem zagrażającym bioróżnorodności. Z kolei jednak turystyka, czerpiąc korzyści z atrakcyjnego przyrodniczego wyposażenia takich terenów, stanowi zarazem ważne źródło dochodów dla miejscowej społeczności, bez którego trudno byłoby przeciwdziałać wyludnianiu się tych terenów albo jeszcze bardziej rabunkowej gospodarce tymi zasobami (na przykład wycinki cennych obszarów leśnych dla pozyskania drewna opałowego), a tym samym stwarza ekonomiczne podstawy dla zachowania tych cennych przyrodniczo terenów. Zrównoważony rozwój turystyki wymaga umiejętnego poszukiwania kompromisów między takimi formami użytkowania.

#### **4. PROGNOZY ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU NIEMIEC DO ROKU 2020**

Istnieje wiele możliwych scenariuszy przyszłości. Jedne są bardziej, drugie mniej optymistyczne pod względem szans na realizację zrównoważonego rozwoju i tempa przebiegu tych procesów. W zależności od tego, która siła: (1) rynek, (2) świat polityki czy (3) ruchy społeczne, odegra wiodącą rolę w kształtowaniu przyszłości, można te możliwe opcje, upraszczając, zredukować do trzech głównych scenariuszy eksploracyjnych<sup>10</sup>:

<sup>9</sup> *Nachhaltigkeitsprobleme in Deutschland. Analyse und Lösungsstrategien...*, s. 25.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 27 n.

- 1) Scenariusz „rynkokratyczny”<sup>11</sup>. Dominującą rolę czynnika determinującego rozwój odgrywa „rynek”. Nasilający się proces ekonomicznej globalizacji z mechanizmami rynkowymi jako zdecentralizowanym systemem sterowania (w sensie „władzy bez ośrodka”) wymusza na społeczeństwie zorientowaną podażowo politykę gospodarczą w formie zachowania adaptacyjnego. Elementem tej polityki jest odbarczenie przedsiębiorstw w zakresie opodatkowania i składek społecznych w celu zapewnienia im konkurencyjności w warunkach międzynarodowej wymiany. Zarówno sprawy środowiskowe, jak i sprawy społeczne odgrywają rolę drugoplanową. Kryteria ekonomiczne dochodu, własności i siły nabywczej stają się głównym czynnikiem strukturalizacji i stratyfikacji społecznej. Społeczeństwo zostaje zredukowane do siły roboczej i konsumentów. Źródła szczęścia i osobistej realizacji ludzie upatrują w maksymalizacji dochodów uzyskiwanych z wysoko wydajnej pracy najemnej i nabywanie dóbr w celu zaspokajania potrzeb. Prymat egoizmu, hedonizmu i orientacji na wydajność nie pozostawia miejsca na solidaryzm społeczny i działanie na rzecz wspólnego dobra. Trendy desocjalizacyjne i indywidualizacyjne równowazy homogenizacja oferty towarów, usług i stylów życia, której symbolem jest powszechna makdonaldyzacja<sup>12</sup> (choć nie istnieje wspólnota, to i tak wszyscy myślą i postępują tak samo).
- 2) Scenariusz „modernizacyjny”. Kluczową rolę w kształtowaniu przyszłości odgrywa polityka towarzysząca procesowi postępującej ekonomicznej globalizacji. Polityka nie jest jednak rozumiana klasycznie w sensie arystotelesowskiego modelu służby na rzecz wspólnego dobra w warunkach najwyższego rangą naturalnego związku ludzi opartego na stosunkach podporządkowania i współdziałania<sup>13</sup>, ale w sposób nowożytny, „makiawelowsko-hobbesowski”, jako sztuka zdobywania i utrwalania przewagi w „wojnie wszystkich przeciw wszystkim”. Celem takiej polityki jest wykorzystanie szans, jakie niesie globalizacja, i zapobieganie zagrożeniom wynikającym z procesów globalizacyjnych. Polityka gospodarcza w tym scenariuszu dąży do zapewnienia sprawiedliwości społecznej i społecznej kompensacji pod hasłem bezpieczeństwa państwa i zapobiegania zagrożeniom ekologicznym za pomocą innowacyjnych technologii i podnoszenia efektywności. Odpowiedzialność za zrównoważony rozwój ponoszą instytucje publiczne. Wdrażanie zrównoważonego rozwoju polega na działaniach legislacyjno-administracyjnych. Warunkiem skuteczności tych działań nie są zmiany w świadomości społecznej ani zmiany indywidualnych postaw czy stylu życia, ponieważ procesy te są instytucjonalnie „zaprogramowane”.

<sup>11</sup> Por. J. Daszkiewicz, *Wczesne tendencje rynkokratyczne w refleksjach nad kapitalizmem*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Rzeszowskiej. Ekonomia i Nauki Humanistyczne” 219/14 (2004), s. 9–16.

<sup>12</sup> Zob. więcej G. Ritzer, *The McDonaldization of Society*, SAGE Publications, Inc., Thousand Oaks 1993. Pod pojęciem „makdonaldyzacji” rozumie się wszystkie procesy ekonomiczne, społeczne i kulturowe, które towarzyszą ekspansji prostych reguł biznesowych, takich jak maksymalizacja zysków i wydajności przy minimalnych kosztach i minimalnej jakości, homogenizacja oferty, wysokie obroty, wysoki stopień kompresji i penetracji rynku zapewniające kontrolę nad konsumentem, reguł, które okazały się receptą na sukces amerykańskiej sieci barów przekąskowych, na wiele innych pozabiznesowych dziedzin życia społecznego, takich jak edukacja, praca, polityka, życie towarzyskie czy wypoczynek.

<sup>13</sup> Por. Arystoteles, *Polityka*, 1253a n.

- 3) Scenariusz „regionalizacja i reorientacja na wspólne dobro” zakłada, że największy wpływ na realizację zrównoważonego rozwoju mają działania „oddolne”, bazujące na zmianach wyobrażeń aksjologicznych w społeczeństwie, nowej świadomości, upowszechnianiu się rozumienia wspólnego dobra, solidaryzmu, odpowiedzialności i współodpowiedzialności za innych, za przyszłość i za środowisko. Oddolne procesy samoorganizacyjne społeczeństwa neutralizują deterministyczne mechanizmy ekonomii, a w warunkach demokracji wyborczej i społeczeństwa obywatelskiego powodzenie działań politycznych i tak ostatecznie zależy od woli i gotowości większości społeczeństwa do wyrzeczeń i ograniczeń, jakich wymagają z jednej strony ochrona środowiska, a z drugiej społeczna kompensacja i programy socjalne. Polityka ma w tym scenariuszu charakter zależny, służebny i „popytowy”. Rdzeniem tego scenariusza są procesy emancypacyjne w społeczeństwie nabudowane na ideach partycypacyjnych i indywidualnej aktywności obywatelskiej<sup>14</sup>. Czynniki ekonomiczne są wtórne, zależne od procesów samoorganizacyjnych w społeczeństwie. Na przykład kwestie zabezpieczenia społecznego zostają w dużej mierze uniezależnione od czynnika mikroekonomicznego, jakim jest praca, i otrzymują nowe, o wiele szersze podstawy socjoekonomiczne. Spada szacunek dla działalności zarobkowej na korzyść wzrostu społecznego uznania dla wolontariatu i pracy socjalnej, które honoruje nawet samo państwo. Działalność prospołeczna i proekologiczna staje się domeną partnerstwa między instytucjami państwa a instytucjami społeczeństwa obywatelskiego – organizacjami pozarządowymi.

Wykorzystując model symulacyjny PANTA RHEI<sup>15</sup> Instytutu Ekonomicznych Badań Strukturalnych Sp. z o.o. (GWS, *Gesellschaft für Wirtschaftliche Strukturforshung mbH*) przy Uniwersytecie w Osnabrück bazujący na pięciu wskaźnikach (bezrobocie, zadłużenie państwa, emisje CO<sub>2</sub>, zużycie zasobów nieodnawialnych i zużycie terenów), podjęto próbę prognozowania rozwoju deficytów zrównoważoności do 2020 r. osobno dla każdego z trzech scenariuszy eksploracyjnych. Rezultatem symulacji jest przede wszystkim zaskakujące odkrycie, że w wypadku scenariusza „rynkokratycznego” wzrost gospodarczy, będący głównym celem polityki gospodarczej zorientowanej podożowo, wcale nie jest wyższy niż w wypadku scenariusza „modernizacyjnego”. Stopa bezrobocia w 2020 r. jest tylko nieznacznie niższa niż w roku 2000. Natomiast wyraźniejsza jest koncentracja dochodu i majątku przy rosnących dysproporcjach dochodowych. Dzięki stopniowemu wycofywaniu się państwa z wielu dotychczasowych zadań udaje się osiągnąć cele związane z deficytem budżetowym. Za to nieciekawie wypadają wskaźniki środowiskowe. W szybkim tempie następuje wzrost emisji CO<sub>2</sub> i wzrost zużycia kopalnych nośników energii, jeszcze szybciej wzrasta zużycie terenów. Jeśli rozwój przebiegnie według tego scenariusza, to obecne deficyty zrównoważoności jeszcze

<sup>14</sup> Więcej na temat procedur partycypacyjnych i ich znaczenia dla demokracji zob. K. Michalski, *Uczestnictwo obywateli w publicznych procesach decyzyjnych jako forma aktywności obywatelskiej na przykładzie partycypacyjnej oceny technologii (pTA)*, [w:] R. Klamut i in. *Aktywność obywatelska we współczesnym społeczeństwie demokratycznym. Wybrane zagadnienia*, SEITON, Kraków 2010, s. 59–110.

<sup>15</sup> B. Mayer, *The economic-environmental model Panta Rhei and its application*, „GWS Diskussion Paper” 2005/3

bardziej się pogłębią<sup>16</sup>. W wypadku scenariusza „modernizacyjnego” należy się spodziewać osiągnięcia celów ekonomicznych w odniesieniu do wzrostu i deficytu budżetowego. Należy się spodziewać złagodzenia problemu bezrobocia, jednak w niewystarczającym stopniu. W odniesieniu do wskaźników środowiskowych udaje się osiągnąć nieznaczne obniżenie zużycia nieodnawialnych surowców energetycznych przy jednoczesnej krótkoterminowej (do 2012 r.) realizacji celów emisyjnych wynikających z Protokołu z Kioto i przy stagnacji tempa zużycia terenów na wysokim poziomie. Natomiast z realizacją scenariusza „regionalizacja i reorientacja na wspólne dobro” związane jest znaczne obniżenie tempa wzrostu. Bardziej sprawiedliwy podział dochodu przy spadającej wydajności nadal nie zapewni każdemu gospodarstwu domowemu wystarczających dochodów. Dzięki wzrostowi zatrudnienia w niepełnym wymiarze i subwencjom na prace społeczne można się spodziewać poszerzenia rynku pracy i zbliżenia do celów związanych ze wskaźnikiem bezrobocia, ale ze względu na negatywne trendy wzrostowe realizacja ambitniejszych celów społecznych i środowiskowych jest zagrożona, szczególnie tam, gdzie jest uzależniona od szybkiego rozwoju regionalnych struktur ekonomicznych. Wydaje się, że społecznie i ekonomicznie bezkolizyjny przebieg procesów transformacyjnych zakładanych w tym ostatnim scenariuszu wymaga dłuższego horyzontu czasowego niż przyjęty w programowaniu rozwoju rok 2020<sup>17</sup>.

Na podstawie wyników symulacji obliczono następnie wartości wskaźników osobno dla wszystkich czterech referencyjnych obszarów społecznej aktywności. Okazało się, że trendy zidentyfikowane w szczegółowych obszarach w pełni pokrywały się z trendami stwierdzonymi w diagnozie całościowej. Analiza egzemplaryczna wyróżnionych obszarów aktywności społecznej nie ma jednak na celu wyłącznie uzyskania potwierdzenia powszechnego, uniwersalnego charakteru danego trendu. Służy ona przede wszystkim poszukiwaniu rozwiązań i identyfikacji niewykorzystanych potencjałów, które nie tylko można spożytkować do programowania zrównoważonego rozwoju danego sektora, ale które mają również wartość ekstrapolacyjną, to znaczy uzyskaną w ten sposób wiedzę można wykorzystać do rozwiązywania problemów w innych obszarach.

Niewątpliwą zaletą integracyjnej koncepcji zrównoważonego rozwoju jest, oprócz jej wysokiej wartości implementacyjnej, wydajności ewaluacyjnej i uniwersalnego charakteru, wysoka kultura metodologiczna przejawiająca się samoświadomością i samorefleksywnością procedur, surowym reżimem legitymizacyjnym i opanowaniem heterogenicznych narzędzi badawczych. Jak każda próba interdyscyplinarnej syntezy koncepcja integracyjna walczy z normalnymi problemami metodologicznymi związanymi ze wzajemną niekompatybilnością wykorzystywanych metod i nieprzystawalnością i nieprzekładalnością uzyskiwanych w ten sposób rezultatów<sup>18</sup>. Dzięki właściwemu metodologicznemu oznakowaniu tych krytycznych momentów i dzięki jej programowej tolerancji na błędy i otwartości na korekty koncepcja integracyjna neutralizuje ewentualne zarzuty. Z pewnością warto byłoby również w programowaniu i monitorowaniu zrównoważonego rozwoju w warunkach polskich sięgnąć po te gotowe, sprawdzone rozwiązania.

<sup>16</sup> Por. *Nachhaltigkeitsprobleme in Deutschland. Analyse und Lösungsstrategien...*, s. 27.

<sup>17</sup> *Ibidem*.

<sup>18</sup> Więcej na temat metodologicznych problemów związanych z interdyscyplinarnością zob.: K. Michalski, *Interdyscyplinarność – transdyscyplinarność – multidyscyplinarność. Nowy paradygmat w nauce i badaniach*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Rzeszowskiej. Ekonomia i Nauki Humanistyczne” 235/16 (2007), s. 83–100.

**LITERATURA**

- [1] Borys T., *W poszukiwaniu syntetycznego wskaźnika zrównoważonego rozwoju*, [w:] *Obszary badań nad trwałym i zrównoważonym rozwojem*, red. Poskrobko B., Ekonomia i Środowisko, Białystok 2007, s. 271–292.
- [2] Bundesnetzagentur, *Monitoringbericht 2010*, Bonn 2010.
- [3] Daszkiewicz J., *Wczesne tendencje rynkokratyczne w refleksjach nad kapitalizmem*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Rzeszowskiej. Ekonomia i Nauki Humanistyczne” 219/14 (2004), s. 9–16.
- [4] Jörisen J., Kneer G., Rink D., *Wissenschaftliche Konzeptionen zur Nachhaltigkeit*, [w:] *Forschungswerkstatt Nachhaltigkeit. Wege zur Diagnose und Therapie von Nachhaltigkeitsdefiziten*, red. Grunwald A. i in., Edition Sigma, Berlin 2001, s. 33–58.
- [5] Kopfmüller J. i in., *Nachhaltige Entwicklung integrativ betrachtet. Konstitutive Elemente, Regeln, Indikatoren*, Edition Sigma, Berlin 2001.
- [6] Mayer B., *The economic-environmental model Panta Rhei and its application*, „GWS Diskussion Paper” 2005/3.
- [7] Michalski K., *Interdyscyplinarność – transdyscyplinarność – multidyscyplinarność. Nowy paradygmat w nauce i badaniach*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Rzeszowskiej. Ekonomia i Nauki Humanistyczne” 235/16 (2007), s. 83–100.
- [8] Michalski K., *Uczestnictwo obywateli w publicznych procesach decyzyjnych jako forma aktywności obywatelskiej na przykładzie partycypacyjnej oceny technologii (pTA)*, [w:] Klamut R. i in., *Aktywność obywatelska we współczesnym społeczeństwie demokratycznym. Wybrane zagadnienia*, SEITON, Kraków 2010, s. 59–110.
- [9] *Nachhaltigkeitsprobleme in Deutschland. Analyse und Lösungsstrategien*, red. R. Coenen, A. Grunwald, Edition Sigma, Berlin 2003.
- [10] Ritzer G., *The McDonaldization of Society*, SAGE Publications, Inc., Thousand Oaks 1993.
- [11] Traber T., Kemfert C., Diekmann J., *Strompreise: künftig nur noch geringe Erhöhung durch erneuerbare Energien*, „Wochenbericht des DIW Berlin” 2011/6, s. 2–9.

**INTEGRATION CONCEPT OF SUSTAINABLE DEVELOPMENT (IKoNE)**

The article presents the little-known in Poland integration concept of sustainable development (IKoNE) developed in the late nineties of the twentieth century by the Federation of German Research Centres of Hermann Helmholtz. Against the background of the methodological characteristics there are examples of successful applications of this concept to diagnose the situation of Germany in terms of development of the main shortcomings of sustainability and looking for their solutions.

**Keywords:** sustainable development, IKoNE.

DOI:10.7862/rz.2012.einh.19



Jadwiga NYCZ-WRÓBEL<sup>1</sup>

## **ŚWIADOMOŚĆ EKOLOGICZNA SPOŁECZEŃSTWA I WYNIKAJĄCE Z NIEJ ZAGROŻENIA ŚRODOWISKA NATURALNEGO (NA PRZYKŁADZIE OPINII MIESZKAŃCÓW WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO)**

W artykule zdefiniowano pojęcie świadomości ekologicznej oraz opisano największe obecnie zagrożenia środowiska naturalnego. Przedstawiono wyniki badań własnych przeprowadzonych w 2010 r., wśród mieszkańców woj. podkarpackiego. Istotą stosowanej metody badawczej były badania ankietowe, z wykorzystaniem rozdawanego respondentom kwestionariusza.

**Słowa kluczowe:** województwo podkarpackie, ekologia.

### **1. WPROWADZENIE**

Rozwój technologii, produkcja na masową skalę, zwiększająca się liczba mieszkańców przyczyniły się do masowego korzystania z zasobów środowiska naturalnego. Presja na środowisko jest coraz większa, zwłaszcza w krajach wysoko rozwiniętych, podczas gdy ilość zasobów naturalnych nie zwiększa się. Niekorzystny wpływ, jaki wywarła globalna produkcja i konsumpcja na stan środowiska naturalnego, stał się w ostatnich latach przedmiotem zainteresowania rządów państw wysoko uprzemysłowionych. Zdano sobie sprawę, że niepodjęcie odpowiednich działań w kierunku zrównoważonego rozwoju i racjonalnego korzystania z zasobów naturalnych może doprowadzić do poważnego deficytu tych zasobów i zwiększyć negatywne oddziaływanie na środowisko naturalne, której jest i tak już mocno zdewastowane. Zmniejszenie kryzysu ekologicznego wymaga działań w zakresie zmiany sposobu produkowania i zarządzania przedsiębiorstwami oraz zmiany poglądu społeczeństwa. Dotychczasowe nastawienie na zysk i zaspokajanie potrzeb społeczeństwa poprzez zmasowaną produkcję należy zmienić na politykę racjonalnego gospodarowania zasobami oraz uświadamianie społeczeństwa, jak ogromne znaczenie dla stanu środowiska naturalnego może mieć ich proekologiczne nastawienie. Nagłaśnianie kampanii dotyczących ochrony środowiska naturalnego w połączeniu z odpowiednim wsparciem ze strony rządów poszczególnych państw mogą zwiększyć poziom świadomości ekologicznej społeczeństwa. Celem badań była ocena poziomu świadomości ekologicznej mieszkańców województwa podkarpackiego, co może stanowić punkt wyjścia do dalszych rozważań dotyczących potrzeby edukacji ekologicznej w tym regionie.

---

<sup>1</sup> Mgr Jadwiga Nycz-Wróbel, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska.

## 2. POJĘCIE ŚWIADOMOŚCI EKOLOGICZNEJ

„Pojęcie świadomość ekologiczna jest używane w dwojakim znaczeniu. W znaczeniu szerszym oznacza całokształt uznawanych idei, wartości, opinii o środowisku jako miejscu życia i rozwoju człowieka (społeczeństwa), wspólnym dla określonych grup społecznych w danym okresie historycznym. W znaczeniu węższym, bardziej aksjologicznym, świadomość ekologiczna jest to stan wiedzy, poglądów, wyobrażeń ludzi o roli środowiska w życiu człowieka, jego antropogennym obciążeniu, stopniu wyeksploatowania, zagrożenia i ochrony, w tym także stan wiedzy o sposobach i narzędziach zarządzania użytkowaniem, ochroną i kształtowaniem środowiska”<sup>2</sup>. Świadomość ekologiczna człowieka kształtuje się w trakcie złożonego procesu pod wpływem ogólnie przyjętych (zmieniających się) norm społecznych, informacji w środkach masowego przekazu, formalnej i nieformalnej edukacji ekologicznej, działań państwa. Proces kształtowania świadomości ekologicznej zależy także od miejsca zamieszkania. U mieszkańców obszarów silnie zdegradowanych, poddanych dużemu antropogennemu oddziaływaniu świadomość ekologiczna powstaje pod wpływem obserwacji skutków niekorzystnego oddziaływania na środowisko naturalne.

U mieszkańców obszarów chronionych świadomość ekologiczna rozwija się najczęściej pod wpływem własnych pozytywnych doświadczeń i obserwacji, a także pod wpływem pozytywnych opinii o ich miejscu zamieszkania wygłaszanych przez turystów i mieszkańców innych regionów, a także w wyniku porównania własnych terenów z obszarami poddanymi silnemu, niekorzystnemu oddziaływaniu człowieka<sup>3</sup>. Świadomość ekologiczna kształtuje się także pod wpływem wykorzystywanych przez państwo tak zwanych instrumentów społecznego oddziaływania. Można je podzielić na instrumenty formalne i nieformalne. „Instrumenty oddziaływania formalne są to działania, które zostały (przynajmniej w pewnym stopniu) usankcjonowane obowiązującymi przepisami prawa, a nawet zinstytucjonalizowane. Główną rolę odgrywa wówczas formalna edukacja ekologiczna, dostęp do informacji o środowisku i lobbing w organach prawodawczych”<sup>4</sup>. Do instrumentów nieformalnych zalicza się między innymi nieformalną edukację ekologiczną (realizowaną na podstawie informacji ogólnodostępnych, rozmów w nieformalnych grupach zainteresowanych), działania informacyjne (takich jak publikowanie materiałów szkoleniowych, organizowanie wystaw, pokazów, seminariów, masowych kampanii na rzecz ochrony środowiska), nacisk społeczny (na przykład manifestacje, demonstracje, mające na celu zwrócenie uwagi na aspekty związane z ochroną i zagrożeniem środowiska), czy też usługi społeczne (na przykład centra informacyjne)<sup>5</sup>.

Wysoki poziom świadomości ekologicznej wpływa na decyzje nabywcze społeczeństwa. Osoby zaangażowane w sprawy ochrony środowiska korygują swoje nawyki i coraz częściej wybierają produkty przyjazne środowisku. Taka postawa wpływa na producentów, którzy są zmuszeni do zmiany sposobów produkcji na bardziej przyjazną środowisku i uwzględnienie ekologicznych aspektów we wszystkich cyklach życia produktu.

<sup>2</sup> *Zarządzanie środowiskiem*, red. B. Poskrobko, PWE, Warszawa 2007, s. 61.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 61.

<sup>4</sup> *Zarządzanie środowiskiem*, red. B. Poskrobko, PWE, Warszawa 2007, s. 171

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 171.

Mówiąc o nastawieniu społeczeństwa do środowiska, możemy wymienić: postawę proekologiczną, obojętność ekologiczną i postawę antyekologiczną. „Postawę proekologiczną reprezentują osoby, które w sposób zdecydowany opowiadają się za ochroną środowiska nawet kosztem ograniczenia produkcji przemysłowej i wzrostu bezrobocia, rozumieją zależność między postępowaniem człowieka (społeczności) a jego skutkami dla środowiska”<sup>6</sup>. Postawę ekologicznej obojętności reprezentują osoby, które sprzyjają ochronie środowiska, ale nie demonstrują tego w zdecydowany sposób, nie interesują się i nie podejmują działań na rzecz ochrony środowiska, wyrażają pogląd, że jest jeszcze czas, aby podejmować działania na rzecz ochrony środowiska. Postawę antyekologiczną reprezentują przeciwnicy ochrony środowiska<sup>7</sup>.

W czasach obecnego kryzysu ekologicznego bardzo ważne jest, aby za pomocą odpowiednio dobranych instrumentów oddziaływania wspierać postawy proekologiczne i stale zwiększać poziom świadomości ekologicznej społeczeństwa.

### 3. WSPÓLCZESNE ZAGROŻENIA ŚRODOWISKA NATURALNEGO

Chcąc dokonać analizy obecnych zagrożeń dla środowiska, musimy na początku zdefiniować pojęcie środowiska. Według definicji zamieszczonej w normie ISO 14001:2005 „środowisko to otoczenie, w którym działa organizacja z uwzględnieniem powietrza, wody, ziemi, zasobów naturalnych, flory, fauny, ludzi i ich wzajemnych zależności. Jest to obszar od wnętrza organizacji, aż do systemu globalnego”<sup>8</sup>. Natomiast według definicji, zamieszczonej w Prawie Ochrony Środowiska, pod pojęciem środowiska rozumiemy „ogół elementów przyrodniczych, w tym także przekształconych w wyniku działalności człowieka, a w szczególności powierzchnię ziemi, kopaliny, wody, powietrze, krajobraz, klimat oraz pozostałe elementy różnorodności biologicznej, a także wzajemne oddziaływania pomiędzy tymi elementami”<sup>9</sup>.

Rozwój gospodarczy, masowa produkcja i konsumpcja, wzrost ludności doprowadziły i stale powodują coraz większe niekorzystne oddziaływanie człowieka na środowisko naturalne. Skala tego oddziaływania jest tak duża, że już w 1992 roku na Szczycie Ziemi w Rio de Janeiro uznano zagrożenie środowiska za problem o charakterze globalnym. Obecnie za najważniejsze zagrożenia środowiska uważa się: efekt cieplarniany, niszczenie warstwy ozonowej, zagrożenie bioróżnorodności, kwaśne deszcze, deficyt wody pitnej oraz ilość wytwarzanych odpadów.

„Efektem cieplarnianym określamy groźbę wzrostu średniej temperatury na Ziemi, w wyniku zakłóceń w wymianie ciepła między Ziemią a górnymi warstwami atmosfery. Bezpośrednią przyczyną tych zakłóceń, na skutek działalności człowieka, jest nagromadzenie w atmosferze: pary wodnej, dwutlenku węgla, tlenu azotu, dwutlenku siarki i metanu (nazywanych gazami cieplarnianymi)”<sup>10</sup>. Do gazów cieplarnianych zaliczamy także freony. Znaczna ilość gazów cieplarnianych, które dostają się do atmosfery jest spowodowana działalnością produkcyjną człowieka. W tabeli 1

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 63.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 63.

<sup>8</sup> Norma PN-EN ISO 14001:2005, pkt 3, dział: „Terminy i definicje”, s. 13.

<sup>9</sup> Prawo ochrony środowiska, DzU, nr 62 z 20 czerwca 2001 r., art. 3 pkt.39.

<sup>10</sup> B. Gajdzik, A. Wyciślik, *Wybrane aspekty ochrony środowiska i zarządzania środowiskowego*, WPS, Gliwice 2010, s. 38.

przedstawiono poziom całkowitej emisji gazów cieplarnianych w Polsce w latach 1988–2009.

Tabela 1. Całkowita emisja gazów cieplarnianych w Polsce w latach 1988–2009

Wyszczególnienie	1988	1990	1995	2000	2005	2008	2009
	W tysiącach ton						
Dwutlenek węgla	469 144	369 238	366 645	320 926	318 164	325 058	313 722
Metan	2555	2195	2050	1852	1789	1716	1654
Podtlenek azotu	130	122	99	95	95	100	89
	<b>WYRAŻONA W EKWIWALENCIE DWUTLENKU WĘGLA</b>						
Ogółem	563 443	453 473	440 719	390 291	389 561	400 041	383 225
Dwutlenek węgla	469 144	369 238	366 645	320 926	318 164	325 058	313 722
Metan	53 665	46 096	43 049	38 897	37 576	36 027	34 741
Podtlenek azotu	40 334	37 930	30 700	29 330	29 384	31 146	27 559
HFCs.	26	–	41	865	4149	7549	7073
PFCs	250	208	252	249	260	226	90
SF6	24	–	31	24	28	34	39

Źródło: Główny Urząd Statystyczny, *Ochrona Środowiska 2011*, Warszawa 2011, s. 227.

Jak wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego (GUS), całkowita emisja gazów cieplarnianych w Polsce w latach 1988–2009 zmalała z 563 443 tysięcy ton w 1988 r., do 383 225 tysięcy ton w roku 2009.

Kolejne wymieniane zagrożenie dla środowiska – dziura ozonowa – spowodowana została spadkiem ilości ozonu w stratosferze i powoduje wzrost niekorzystnego dla człowieka promieniowania ultrafioletowego, zaburza obieg tlenu w przyrodzie, a także niekorzystnie wpływa na rozwój roślin. Jej główną przyczyną jest emisja freonów do atmosfery.

Kwaśne deszcze, spowodowane emisją substancji kwasotwórczych, takich jak tlenki siarki i azotu, niekorzystnie wpływają na stan wód powierzchniowych (ich zakwaszenie), glebę, lasy, powodują także korozję metali.

Zagrożenie bioróżnorodności dotyczy obawy o całkowite wyginięcie lub trwałe przekształcenie czterech aspektów różnorodności biologicznej: krajobrazowego, ekosystemowego, gatunkowego oraz genetycznego<sup>11</sup>. Człowiek zawłaszczył sobie środowisko naturalne i dokonuje w nim stałych zmian i przekształceń. Istotą działań na rzecz zachowania różnorodności ekologicznej jest odpowiednie wyedukowanie i skorygowanie działań ludzkich, aby podejmowane działania służyły człowiekowi, nie naruszając jednocześnie równowagi panującej w przyrodzie. W tabeli 2 przedstawiono dane GUS dotyczące obszarów chronionego krajobrazu w Polsce w 2010 roku w podziale według województw.

Tabela 2. Obszary chronionego krajobrazu w Polsce w podziale według województw w 2010 r.

<sup>11</sup> *Zarządzanie środowiskiem*, s. 11.

Województwa	Liczba obiektów w	Powierzchnia		W tym według kategorii gruntów			Ogółem rezerwy i pozostałe formy ochrony przyrody
		Ogółem w hektarach	W % powierzchni ogólnej <i>a</i>	Lasy	Użytki rolne	Wody	
				W hektarach			
<b>Polska</b>	<b>386</b>	<b>7 075 463,9</b>	<b>22,6</b>	<b>222</b>	<b>2 648 302,5</b>	<b>176 022,0</b>	<b>85 416,2</b>
Dolnośląskie	16 <i>b</i>	138 948,5	7,0	<b>7917,8</b>	50 047,6	1761,0	394,8
Kujawsko-pomorskie	32	334 124,2	18,6	80 534,4	140 281,7	11 391,9	4447,6
Lubelskie	17	301 970,8	12,0	181 242,0	193 448,5	8124,9	2818,1
Lubuskie	38	438 453,4	31,3	82 975,0	181 335,4	22 501,3	2011,6
Lubuskie	13 <i>b, c,</i>	246 434,8	13,5	222 384,1	15 489,0	369,1	3170,4
Łódzkie	<i>d</i>	572 517,0	37,7	17 303,0	<i>k</i>	<i>k</i>	713,3
Małopolskie	10	835 111,3	23,5	<i>k</i>	516 844,2	25 840,7	12 605,5
Mazowieckie	29 <i>e, f</i>	192 039,1	20,4	237 944,1	717 18,9	7639,6	2410,8
Opolskie	9	<b>466 411,0</b>	<b>26,1</b>	103 165,3	<b>218 244,8</b>	<b>7593,0</b>	<b>3391,6</b>
<b>Podkarpackie</b>	<b>13</b>	462 717,3	22,9	<b>221 656,1</b>	216 529,1	15 811,0	18 544,2
Podlaskie	13 <i>g</i>	393 720,0	21,5	202 721,5	143 272,0	19 956,0	3359,1
Pomorskie	42 <i>g, h</i>	36 987,3	3,0	211 594,0	24 839,6	16,2	–
Śląskie	14	618 071,4	52,8	10 072,4	379 248,1	4798,1	971,0
Świętokrzyskie	18 <i>c, i</i>	953 400,7	39,4	171 592,9	<i>k</i>	<i>k</i>	24 118,9
Warmińsko-mazurskie	68 <i>j</i>	756 284,8	25,4	<i>k</i>	340 692,3	20 895,7	2626,6
Wielkopolskie	35 <i>h</i>	328 272,2	14,3	352 863,5	156 311,3	29 323,5	3832,7
Zachodniopomorskie	19 <i>b, j</i>			131 869,5			

*a* – wskaźniki obliczono, uwzględniając powierzchnię rezerwatów przyrody, użytków ekologicznych, stanowisk dokumentacyjnych i zespołów przyrodniczo-krajobrazowych; *b–j* – obiekty wykazano w województwie: *b* – wielkopolskim, *c* – mazowieckim, *d* – świętokrzyskim, *e* – lubelskim, *f* – podlaskim, *g* – warmińsko-mazurskim, *h* – zachodniopomorskim, *i* – małopolskim, *j* – pomorskim; *k* – brak aktualnych pomiarów geodezyjnych dla obiektów w województwach: małopolskim i warmińsko-mazurskim

Źródło: Główny Urząd Statystyczny, *Ochrona Środowiska 2011*, Warszawa 2011, s. 295.

Ogółem w Polsce jest 386 chronionych obiektów o powierzchni 7 075 463,9 hektarów. W województwie podkarpackim chronionych jest 13 obiektów o łącznej powierzchni 466 411,0 hektarów, z czego 221 656,1 hektarów stanowią lasy, 218 244,8 hektarów stanowią użytki rolne, a 7593,0 hektarów to wody. Największą liczbę chronionych obiektów posiada województwo warmińsko-mazurskie – łącznie pod ochroną jest tu 68 obiektów o powierzchni 953 400,7 hektarów.

Deficyt wody pitnej to kolejne zagrożenie środowiska, o którym można już niestety mówić w skali globalnej. „Korzystanie z wód jest to użytkowanie wody przez ludzi na potrzeby socjalne i gospodarcze. Nie może ono powodować pogorszenia stanu wód i ekosystemów od nich zależnych, marnotrawstwa energii wody, wyrządzać szkód”<sup>12</sup>. Zapotrzebowanie gospodarki narodowej na wodę jest pokrywane z zasobów wód powierzchniowych i w znacznie mniejszym stopniu z wód podziemnych<sup>13</sup>. W tabeli 3 przedstawiono dane GUS dotyczące poboru wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w Polsce w 2010 roku.

<sup>12</sup> Zarządzanie środowiskiem, s. 199.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 199.

Tabela 3. Pobór wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności według źródeł poboru i województw w 2010 r.

Województwa	Ogółem	Przemysł	Rolnictwo i leśnictwo <i>a</i>	Eksploatacja sieci wodociągowej	Przemysł	Rolnictwo i leśnictwo <i>a</i>	Eksploatacja sieci wodociągowej <i>b</i>
	W hektometrach sześciennych				W odsetkach ogółem		
<b>Polska</b>	<b>10 356,5</b>	<b>7662,2</b>	<b>1153,3</b>	<b>1541,1</b>	<b>74,0</b>	<b>11,1</b>	<b>14,9</b>
Dolnośląskie	424,0	117,6	184,7	121,8	27,7	43,5	28,7
Kujawsko-pomorskie	216,9	76,1	52,1	88,7	35,1	24,0	40,9
Lubelskie	348,0	111,7	168,0	68,3	32,1	48,3	19,6
Lubuskie	89,5	11,2	40,0	38,4	12,5	44,6	42,9
Łódzkie	291,6	106,6	75,1	109,9	36,6	25,8	37,7
Małopolskie	492,7	301,1	76,5	115,1	61,1	15,5	23,4
Mazowieckie	2764,5	2434,2	89,9	240,5	88,0	3,3	8,7
Opolskie	110,3	40,0	32,0	38,3	36,3	29,0	34,7
<b>Podkarpackie</b>	<b>271,7</b>	<b>152,4</b>	<b>59,4</b>	<b>59,9</b>	<b>56,1</b>	<b>21,8</b>	<b>22,1</b>
Podlaskie	79,4	12,8	21,2	45,4	16,1	26,7	57,2
Pomorskie	201,1	97,6	9,0	94,5	48,5	4,5	47,0
Śląskie	400,7	137,3	74,4	188,9	34,3	18,6	47,2
Świętokrzyskie	1385,6	1269,5	75,0	41,1	91,6	5,4	3,0
Warmińsko-mazurskie	128,8	26,4	46,3	56,1	20,5	36,0	43,6
Wielkopolskie	1539,3	1267,1	115,5	156,8	82,3	7,5	10,2
Zachodniopomorskie	1612,4	1500,8	34,2	77,4	93,1	2,1	4,8

*a* – woda zużyta do nawadniania w rolnictwie i leśnictwie oraz napełniania i uzupełniania stawów rybnych; *b* – bez zużycia wody na cele przemysłowe przez wodociągi stanowiące własność gmin, wojewódzkich zakładów usług wodnych i spółek wodnych

Źródło: Główny Urząd Statystyczny, *Ochrona Środowiska 2011*, Warszawa 2011, s. 145.

W Polsce w 2010 roku zużycie wody ogółem wyniosło 10 356,5 hektometrów sześciennych, z czego 7662,2 hektometra sześciennego dotyczyło przemysłu, 1153,3 – rolnictwa, a 1541,1 – eksploatacji sieci wodociągowej. Największe zużycie wody ogółem wśród województw zanotowano w 2010 roku w województwie mazowieckim – zużycie wyniosło 2764,5 hektometrów sześciennych, kolejne pod względem zużycia wody ogółem są województwa zachodniopomorskie – 1612,4 hektometrów sześciennych oraz wielkopolskie 1539,3 hektometry sześciennie. Województwo podkarpackie pod względem ogólnego zużycia wody w 2010 r. znajduje się na 10. miejscu wśród wszystkich województw – w 2010 r. zużycie wody wyniosło 271,7 hektometrów sześciennych.

Kolejne zagrożenie dla środowiska to ilość wytwarzanych odpadów. Odpady można podzielić na odpady przemysłowe (pochodzące z procesów wydobywania i przetwórstwa przemysłowego), odpady komunalne (generowane przez gospodarstwa domowe i jednostki gospodarcze, które nie zawierają odpadów niebezpiecznych), odpady niebezpieczne (stwarzające zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi oraz środowiska) oraz odpady pozostałe, do których zaliczamy osady ściekowe, odpady z budownictwa, medyczne i weterynaryjne<sup>14</sup>. W tabeli 4 przedstawiono dane GUS dotyczące odpadów

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 212.

wytworzonych w Polsce w 2010 r.

Tabela 4. Odpady wytworzone według rodzajów i województw w 2010 r.

Województwa	Ogółem	Odpady powstałe przy płukaniu i oczyszczeniu kopalni	Odpady z flotacyjnego wzbogacania rud metali nieżelaznych	Mieszanki popiołów z żużłow i mokrego odproszania odpadów palenisk	Popioły lotne z węgla	Mieszanki popiołów w lotnych i stałych z wapniowych metod odsiarczania gazów odlotowych	Żużle, popioły paleniskowe i pyły z kotłów	Odpady z wydobycia kopalni innych rud metali	Pozostałe
W tysiącach ton									
<b>Polska</b>	<b>113 478,8</b>	<b>29 157,5</b>	<b>28 838,0</b>	<b>8964,0</b>	<b>3980,1</b>	<b>3818,7</b>	<b>2546,4</b>	<b>2391,0</b>	<b>33 783,1</b>
Dolnośląskie	478,8	157,5	838,0	60,0	92,5	2165,6	154,0	1267,9	783,1
Kujawsko-pomorskie	33 550,4	99,9	27	288,0	192,7	35,7	89,2	–	2307,3
Lubelskie	2267,7	–	403,2	116,6	101,2	–	61,2	–	1662,1
Lubuskie	4860,4	3301,0	–	38,7	0,4	–	10,8	0,8	1280,4
Łódzkie	914,3	–	–	5056,1	203,0	6,6	79,0	–	863,6
Małopolskie	6173,4	101,6	–	173,4	229,8	121,8	110,6	55,4	727,1
Mazowieckie	6089,2	1719,8	–	787,5	768,9	133,7	101,6	0,9	2243,6
Opolskie	5554,1	–	1434,8	112,5	127,3	6,5	249,6	–	3761,5
Podkarpackie	853,7	–	–	<b>110,0</b>	<b>66,6</b>	–	<b>59,4</b>	–	357,8
Podlaskie	<b>1049,5</b>	–	–	39,2	21,0	–	30,6	–	<b>813,5</b>
Pomorskie	713,5	–	–	236,5	33,2	5,9	28,4	–	622,7
Śląskie	1822,7	–	–	284,1	1527,3	1316,7	880,7	778,5	1518,7
Świętokrzyskie	35507,9	23934,	–	43,9	0,2	–	519,9	287,0	6786,3
Warmińsko-mazurskie	1963,8	3	–	9,2	51,4	–	33,0	–	1111,9
Wielkopolskie	1010,8	0,9	–	1198,4	564,6	26,2	107,3	0,5	917,2
Zachodniopomorskie	5170,8	–	–	409,9	–	–	31,1	–	3273,8
	5976,6	–	–	–	–	–	–	–	5535,6

a – z wyłączeniem odpadów komunalnych

Źródło: Główny Urząd Statystyczny, *Ochrona Środowiska 2011*, Warszawa 2011, s. 342.

W Polsce w 2010 r. wytworzono ogółem 113 478,8 tysięcy ton odpadów. Najwięcej odpadów ogółem wytworzyło województwo śląskie – 35 507,9 tysięcy ton oraz województwo dolnośląskie – 33 550,4 tysięcy ton. Województwo podkarpackie pod względem wytwarzania odpadów plasuje się na 13. miejscu wśród wszystkich województw. W 2010 r. wytworzono tu ogółem 1049,5 tysięcy ton (dokładne wyszczególnienie w tab. 4).

Ochrona środowiska jest regulowana odpowiednimi przepisami prawno-administracyjnymi. „W praktyce stosowany jest podział instrumentów na:

– normy o charakterze ogólnym, do których zalicza się przepisy dotyczące użytkowania i ochrony środowiska (...);

– normy ekologiczne szczegółowe, dotyczące ochrony poszczególnych komponentów środowiska: kopalni, powierzchni ziemi, powietrza atmosferycznego, wód, lasów, roślin i zwierząt, krajobrazu i przestrzeni.

Spośród norm szczegółowych można wyodrębnić: normy jakości środowiska (normy

emisji (...), normy emisji (...), normy techniczno-technologiczne oraz normy produktowe<sup>15</sup>.

Prawo w procesie ochrony środowiska ma istotne znaczenie. Do zadań prawa ochrony środowiska powinno należeć zapewnienie:

- realizacji polityki ekologicznej
- realizacji koncepcji zrównoważonego rozwoju
- bezpieczeństwa ekologicznego
- możliwość wpływania na stan środowiska w swoim terenie społeczeństwom lokalnym
- spójności polskiego prawa ochrony środowiska z prawem europejskim.

Na system oddziaływania w sferze ochrony środowiska, oprócz decyzji administracyjnych składają się także takie formy działania, jak: wydawanie aktów normatywnych, instrumenty o charakterze ekonomicznym (np. opłaty ekologiczne, kary, podatki), jak również działania o charakterze nadzorczym i kontrolnym<sup>16</sup>.

Na prawo ochrony środowiska składa się bardzo duża liczba aktów prawnych. Wiele przepisów prawnych było wielokrotnie nowelizowanych, co może stanowić utrudnienie przy dotarciu do tekstów jednolitych (podstawowy tekst ustawy z wprowadzonymi zmianami)<sup>17</sup>. Aby można było mówić o skuteczności prawa ochrony środowiska należy dążyć do sytuacji, w której instrumenty prawno-administracyjne stosowane przez państwo będą akceptowane, rozumiane oraz popierane przez społeczeństwo<sup>18</sup>.

Prawo ochrony środowiska ma za zadanie m.in. odgórne regulowanie działalności przedsiębiorstw w kontekście ich użytkowania i oddziaływania na środowisko.

W obecnych czasach coraz więcej przedsiębiorstw podejmuje także dobrowolne inicjatywy ograniczania negatywnego oddziaływania na środowisko, związanego z ich działalnością. Przedsiębiorstwa te decydują się na wdrażanie systemów zarządzania środowiskowego. System zarządzania środowiskowego, to ta część ogólnego systemu zarządzania, która obejmuje strukturę organizacyjną, planowanie, odpowiedzialność, zasady postępowania, procedury, procesy i zasoby potrzebne do opracowania, wdrożenia, zrealizowania, przeglądu i utrzymania polityki środowiskowej<sup>19</sup>. Wdrożenie systemu zarządzania środowiskowego przysparza przedsiębiorstwu wielu korzyści, może m.in. wpłynąć na umocnienie jego pozycji na rynku i zwiększenie popytu na produkty przedsiębiorstwa, wśród konsumentów o wyższym poziomie świadomości ekologicznej.

#### **4. POZIOM ŚWIADOMOŚCI EKOLOGICZNEJ I POSTRZEGANIE ZAGROŻEŃ ŚRODOWISKA PRZEZ MIESZKAŃCÓW WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO**

W tej części artykułu przedstawiono wyniki badań własnych, przeprowadzonych w 2010 roku. Istotą stosowanej metody badawczej były badania ankietowe, z wykorzystaniem rozdawanego respondentom, ustrukturalizowanego kwestionariusza.

<sup>15</sup> B. Poskrobko, *Zarządzanie środowiskiem*, PWE, Warszawa 1998, s. 222.

<sup>16</sup> G. Kobyłko (red.), *Proekologiczne zarządzanie przedsiębiorstwem*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław 2000, s. 27.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 39.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 74.

<sup>19</sup> *Norma PN-EN ISO 14050. Zarządzanie środowiskowe. Terminologia.*



Badanie miało charakter niepełny. Do doboru respondentów zastosowano metodę badania zbiorowości incydentalnych. Badanie przeprowadzono wśród 171 respondentów, wśród których 99 respondentów stanowiły kobiety, 72 respondentów zaś to mężczyźni. Wyniki badań przedstawiono ogółem oraz w podziale na mężczyzn i kobiety. W artykule zaprezentowano te pytania z kwestionariusza, które umożliwiły ocenę poziomu świadomości ekologicznej oraz postrzegania obecnych zagrożeń środowiska naturalnego przez mieszkańców województwa podkarpackiego. Treść pytań i wyniki odpowiedzi udzielonych przez respondentów zaprezentowano w formie tabelarycznej. W tabeli 5 przedstawiono wyniki badań, dotyczących oceny przez mieszkańców województwa podkarpackiego poziomu własnego zainteresowania ochroną środowiska.

Tabela 5. Zainteresowania respondentów ochroną środowiska (respondenci oceniali swoje zainteresowanie ochroną środowiska w skali 1–5, gdzie 1 oznacza brak zainteresowania, a 5 – bardzo duże zainteresowanie)

Wyszczególnienie	Ogółem	W tym podział według płci	
		K	M
	3,3	3,5	3,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych

Mieszkańcy województwa podkarpackiego ocenili swoje zainteresowanie ochroną środowiska na 3,3 punktu. Kobiety oceniły zainteresowanie ochroną środowiska na 3,5 punktu, natomiast mężczyźni na 3 punkty. Badania pokazują, że respondenci przejawiają średnie zainteresowanie ochroną środowiska.

W tabeli 6 przedstawiono wyniki badań dotyczących opinii respondentów na temat skuteczności polskiego prawa w zakresie ochrony środowiska.

Tabela 6. Opinia respondentów na temat skuteczności polskiego prawa w zakresie ochrony środowiska (%)

Wyszczególnienie	Ogółem	W tym podział według płci	
		K	M
Tak	27,6	34,2	16,9
Nie	30,8	24,6	40,8
Brak opinii	41,6	41,2	42,3

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych

Na pytanie dotyczące opinii na temat skuteczności polskiego prawa w zakresie ochrony środowiska w grupie wszystkich respondentów 27,6% uważa, że polskie prawo jest w tym zakresie skuteczne, 30,8% twierdzi, że nie, natomiast 41,6% nie ma opinii na ten temat. W grupie kobiet 34,2% uważa, że polskie prawo jest skuteczne w ochronie środowiska naturalnego, 24,6% utrzymuje, że nie, natomiast 41,2% nie ma opinii na ten temat. Wśród mężczyzn jedynie 16,9% uważa, że za pomocą polskiego prawa można skutecznie chronić środowisko naturalne w kraju, 40,8% twierdzi, że nie, natomiast 42,3% nie ma opinii na ten temat. Badania akcentują, że jedynie około 27% respondentów uważa polskie prawo za skuteczne w zakresie ochrony środowiska, około 30% – za nieskuteczne w zakresie ochrony środowiska, natomiast pozostałe 40% nie ma opinii na ten temat.

Warto w tym miejscu przytoczyć wyniki badań prowadzonych przez Instytut na rzecz

Ekorozwoju „Z energetyką przyjazną środowisku za pan brat. Badanie świadomości ekologicznej Polaków 2010”, w którym ponad 25% respondentów uważa, że na poprawę stanu środowiska może mieć wpływ zaostreżenie przepisów prawa dotyczących ochrony środowiska. Około 25% respondentów uważa także, że istotne jest skuteczniejsze egzekwowanie istniejącego prawa w zakresie ochrony środowiska<sup>20</sup>.

W tabeli 7 przedstawiono wyniki badań własnych dotyczących oceny przez respondentów największych zagrożeń środowiska naturalnego w Polsce.

Tabela 7. Największe zagrożenia środowiska naturalnego w Polsce (respondenci oceniali poszczególne zagrożenia w skali 1–5, gdzie 1 oznacza niskie zagrożenie, a 5 – duże zagrożenie)

Wyszczególnienie	Ogółem	W tym podział według płci	
		K	M
Transport i motoryzacja	3,9	4,2	3,7
Odpady i opakowania	4,2	4,3	4,0
Zagospodarowywanie pod budowę terenów szczególnie wartościowych ekologicznie	3,3	3,4	3,1
Zmniejszanie powierzchni terenów zielonych	3,8	3,9	3,7
Wzrastający konsumpcjonizm	3,6	3,7	3,3
Niska świadomość ekologiczna społeczeństwa	3,8	3,9	3,6

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych

Grupa wszystkich respondentów następująco oceniła największe zagrożenia środowiska w Polsce: za największe zagrożenie dla środowiska respondenci uważają gromadzenie odpadów i opakowań – przyznano 4,2 punktu. Za następne w kolejności zagrożenie uznano emisję zanieczyszczeń związaną z transportem i motoryzacją – 3,9 punktu, następnie wymieniono zmniejszanie powierzchni terenów zielonych oraz niską świadomość ekologiczną społeczeństwa – obydwa kryteria oceniono na 3,8 punktu, następne w kolejności zagrożenie, zdaniem wszystkich respondentów, to wzrastający konsumpcjonizm – 3,6 punktu. Najniżej oceniono zagrożenie dla środowiska wynikające z zagospodarowywania pod budowę terenów szczególnie wartościowych ekologicznie – 3,3 punktu. W grupie kobiet za największe zagrożenie środowiska naturalnego uznano gromadzenie odpadów i opakowań – 4,3 punktu, następnie transport i motoryzacja – 4,2 punktu, następne w kolejności zagrożenia to zmniejszanie powierzchni terenów zielonych oraz niska świadomość ekologiczna społeczeństwa – w obydwu wypadkach przyznano 3,9 punktu, kolejne wymienione zagrożenie to wzrastający konsumpcjonizm – 3,7 punktu. Najniżej oceniono, podobnie jak w grupie wszystkich respondentów, zagrożenie związane z zagospodarowywaniem pod budowę terenów szczególnie wartościowych ekologicznie – 3,4 punktu. W grupie mężczyzn za największe zagrożenie dla środowiska uznano odpady i opakowania – 4 punkty, kolejne zagrożenia to transport i motoryzacja oraz zmniejszanie powierzchni terenów zielonych – w obydwu przypadkach przyznano 3,7 punktu, następne zagrożenie to niska świadomość ekologiczna społeczeństwa – 3,6 punktu, wzrastający konsumpcjonizm – 3,3 punktu. Najniżej oceniono zagrożenie związane z zagospodarowywaniem pod budowę terenów szczególnie wartościowych ekologicznie –

<sup>20</sup> Instytut na rzecz Ekorozwoju, *Z energetyką przyjazną środowisku za pan brat.. Badanie świadomości ekologicznej Polaków 2010*, Warszawa 2011, s. 10.

3,1 punktu. Z badań wynika, że respondenci za największe zagrożenia środowiska naturalnego w Polsce uważają: odpady i opakowania, emisję gazów cieplarnianych związanych z transportem i motoryzacją, zmniejszanie powierzchni terenów zielonych oraz niski poziom świadomości ekologicznej społeczeństwa.

W badaniu „Z energetyką przyjazną środowisku za pan brat. Badanie świadomości ekologicznej Polaków 2010”, na pytanie o działalność gospodarczą człowieka, która najbardziej przyczynia się do zmian klimatycznych: 61% respondentów wskazało na przemysł, 55% wymieniło wielkoobszarowe wycinanie lasów, 32% wymieniło transport, a 32% energetykę<sup>21</sup>.

Natomiast według raportu TNS OBOP: „Badania świadomości i zachowań ekologicznych mieszkańców Polski” z 2011 roku, w pytaniu o wskazanie trzech największych problemów polskiego środowiska naturalnego: 54% respondentów wskazało zanieczyszczenia powietrza, 53% problem śmieci, 53% zanieczyszczenia wód, 29% katastrofy naturalne, 28% katastrofy wywołane przez człowieka, 27% wyczerpywanie się zasobów naturalnych, 22% wzrost poziomu hałasu, a 16% utratę różnorodności biologicznej<sup>22</sup>.

W tabeli 8 przedstawiono wyniki badań własnych dotyczących wiedzy respondentów na temat czasu, w jakim rozkłada się plastik.

Tabela 8. Wiedza respondentów na temat czasu, w jakim rozkłada się plastik (%)

Wyszczególnienie	Ogółem	W tym podział według płci	
		K	M
Do 2 lat	2	1,3	2,8
Około 10 lat	8	11,5	4,2
Około 50 lat	32	33,3	30,6
Setki lat	58	53,9	62,4

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych

Na pytanie dotyczące czasu, w jakim rozkłada się plastik, w grupie wszystkich respondentów 2% udzieliło odpowiedzi do 2 lat, 8% odpowiedziało, że około 10 lat, 32% – około 50 lat, a 58% – setki lat. W grupie kobiet 1,3% uważa, że plastik rozkłada się do 2 lat, 11,5% – około 10 lat, 33,3% – około 50 lat, natomiast pozostałe 53,9% – setki lat. W grupie mężczyzn 2,8% odpowiedziało, że plastik rozkłada się do 2 lat, 4,2% – około 10 lat, 30,6% – około 50 lat, natomiast 62,4% – setki lat. Z badań wynika, że około 58% respondentów wie, jak długo rozkłada się plastik.

W tabeli 9 przedstawiono wyniki badań dotyczących respondentów, którzy w decyzjach nabywczych preferują firmy, które wdrożyły System Zarządzania Środowiskowego i prowadzą politykę ekologiczną.

Tabela 9. Respondenci w decyzjach nabywczych preferujący firmy z wdrożonym Systemem Zarządzania Środowiskowego (%)

Wyszczególnienie	Ogółem	W tym podział według płci
------------------	--------	---------------------------

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 13.

<sup>22</sup> TNS OBOP, *Badania świadomości i zachowań ekologicznych mieszkańców Polski*, Warszawa 2011, s.80.

		K	M
Tak	15,6	16,0	15,1
Nie	15,6	11,0	21,9
Nie wiem, jakie to firmy	68,8	73,0	63,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych

W grupie wszystkich respondentów 15,6% preferuje w swoich decyzjach nabywczych firmy, które wdrożyły System Zarządzania Środowiskowego i prowadzą politykę ekologiczną, 15,6% nie preferuje tych firm w swoich decyzjach nabywczych, natomiast 68,8% wszystkich respondentów nie wie, jakie to firmy. Wśród kobiet 16% preferuje firmy z wdrożonym Systemem Zarządzania Środowiskowego w swoich decyzjach nabywczych, 11% nie preferuje tych firm w decyzjach nabywczych, natomiast 73% nie wie, jakie to firmy. W grupie mężczyzn 15,1% preferuje firmy, które wdrożyły System Zarządzania Środowiskowego i prowadzą politykę ekologiczną, 21,9% nie preferuje tych firm w decyzjach nabywczych, natomiast 63% nie wie, jakie to firmy. Z badań wynika, że zdecydowana większość respondentów nie zna firm, które wdrożyły System Zarządzania Środowiskowego i prowadzą politykę ekologiczną; natomiast liczba respondentów, którzy uwzględniają firmy z wdrożonym Systemem Zarządzania Środowiskowego w decyzjach nabywczych, jest porównywalna do osób, które nie preferują tych firm w decyzjach nabywczych.

## 5. PODSUMOWANIE

Aby skutecznie chronić i dbać o środowisko naturalne, potrzeba przede wszystkim chęci oraz odpowiedniej wiedzy, a dodatkowo wsparcia ze strony państwa. W ostatnich latach znacznie nagłośniono problemy dotyczące ochrony i zagrożeń środowiska, prowadzone są kampanie mające na celu ekologiczną edukację społeczeństwa. Stan świadomości ekologicznej społeczeństwa wzrasta, co widoczne jest chociażby w preferencjach nabywczych konsumentów. Część konsumentów, choć wciąż niewielka, na stałe włączyła do decyzji zakupowych kryterium ekologii. Preferencje konsumentów wpływają na działanie producentów. Coraz więcej firm wykorzystuje instrumenty pomagające ograniczać negatywny wpływ ich działalności na środowisko, takie jak na przykład uznany na całym świecie System Zarządzania Środowiskowego na podstawie wymagań normy ISO 14001: 2005, czy też instrument Unii Europejskiej – System Ekozarządzania i Audytu EMAS.

Niestety, jak wynika z zaprezentowanych w artykule badań, poziom świadomości ekologicznej mieszkańców województwa podkarpackiego, których dotyczyło badanie nie jest zbyt wysoki. Mieszkańcy województwa podkarpackiego średnio oceniają własne zainteresowanie ochroną środowiska. Na pytanie o czas, w jakim rozkłada się plastik, jedynie 58% wszystkich zapytanych udzieliło prawidłowej odpowiedzi. Zdecydowana większość respondentów z województwa podkarpackiego nie zna firm, które wdrożyły System Zarządzania Środowiskowego i prowadzą politykę ekologiczną. W związku z tym nie uwzględniają tych firm w swoich decyzjach nabywczych. Około 40% respondentów we wszystkich pytanych grupach nie ma opinii na temat skuteczności polskiego prawa w zakresie ochrony środowiska, co także może wskazywać na niski poziom wiedzy ekologicznej. Co ciekawe, jednym z wyżej ocenionych przez mieszkańców województwa

podkarpackiego zagrożenia środowiska w Polsce jest właśnie niski poziom świadomości ekologicznej społeczeństwa.

Na podstawie badań można stwierdzić, że jest jeszcze wiele do zrobienia w zakresie edukacji ekologicznej społeczeństwa. Nagłaśnianie informacji o niekorzystnych skutkach, jakie wywiera działalność człowieka na środowisko, zapoczątkowało proces edukacji ekologicznej. Sama edukacja i zwiększanie poziomu świadomości ekologicznej nie wystarczą. Potrzebne są zmiana myślenia, zmiana norm, idei i przyzwyczajeń, rządzących społeczeństwem. Należy na stałe wdrożyć do codziennego działania zarówno jednostek, jak i firm zainteresowanie i dbałość o sprawy środowiska naturalnego. Dopóki człowiek nie zmieni myślenia, że wraz z kolejnym wyrzuconym workiem śmieci, bałagan i problem znika, stan środowiska nie poprawi się, co więcej stale będzie się pogarszał. „Gmach naszej cywilizacji stał się zadziwiająco skomplikowany i w miarę, jak staje się coraz bardziej złożony, odczuwamy nasilające się poczucie oddalenia od korzeni. W pewnym sensie, cywilizacja przebyła drogę od fundamentów w świecie natury do, z każdym dniem, wymyślniejszego, ujarzmianego i sztucznie spreparowanego świata, który tworzymy według naśladowczego, czasem zbyt wyniosłego pomysłu. (...) W jakimś momencie wędrówki straciliśmy łączność z pozostałą częścią natury. Obecnie mamy śmiałość zastanawiać się, czy jesteśmy na tyle wyjątkowi i potężni, aby istnieć z dala od Ziemi...”<sup>23</sup>

## LITERATURA

- [1] Gore A., *Ziemia na krawędzi*, Ethos, Warszawa 1996.
- [2] Gajdzik B., Wyciślik A., *Wybrane aspekty ochrony środowiska i zarządzania środowiskowego*, WPS, Gliwice 2010.
- [3] Kobyłko G. (red.), *Proekologiczne zarządzanie przedsiębiorstwem*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław 2000.
- [4] Główny Urząd Statystyczny, *Ochrona środowiska 2011*, Warszawa 2011.
- [5] Instytut na rzecz Ekorozwoju, *Z energetyką przyjazną środowisku za Pan Brat. Badanie świadomości ekologicznej Polaków 2010*, Warszawa 2011.
- [6] Norma PN-EN ISO 14001: 2005.
- [7] Norma PN-EN ISO 14050. *Zarządzanie środowiskowe. Terminologia*.
- [8] Poskrobko B., *Zarządzanie środowiskiem*, PWE, Warszawa 1998.
- [9] Prawo ochrony środowiska, DzU, nr 62 z 20 czerwca 2001 r.
- [10] TNS OBOP, *Badania świadomości i zachowań ekologicznych mieszkańców Polski*, Warszawa 2011.
- [11] *Zarządzanie środowiskiem*, red. Poskrobko B., PWE, Warszawa 2007.

---

<sup>23</sup> Al Gore, *Ziemia na krawędzi*, Ethos, Warszawa 1996, s. 3.

**ENVIRONMENTAL AWARENESS AND THE RESULTING RISKS TO THE ENVIRONMENT (ON THE EXAMPLE OF OPINION OF RESIDENTS OF THE PODKARPACKIE PROVINCE)**

This article describes the concept of environmental awareness and it describes the most current environmental risks. Article shows the results of own study conducted in 2010 among residents of podkarpackie Voivodship. The essence of the research method used was a questionnaire distributed to respondents.

**Keywords:** Podkarpackie Voivodeship, ecology.

DOI:10.7862/rz.2012.einh.20

**Stanisław SKOWRON<sup>1</sup>**

## **ROLA KAPITAŁU RODZIMEGO I OBCEGO W STYMULOWANIU ROZWOJU JEDNOSTEK LOKALNYCH W WOJEWÓDZTWIE LUBELSKIM**

W artykule wykazano na podstawie badań powiatów województwa lubelskiego, że na rozwój potencjału społeczno-ekonomicznego większości jednostek lokalnych (gmin, powiatów) największy wpływ ma rodzimy kapitał, który stanowi podstawę dla wykorzystania kapitału obcego w postaci bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Ten ostatni stanowi istotne uzupełnienie potencjału jednostki.

**Słowa kluczowe:** województwo lubelskie, kapitał.

### **1. WSTĘP**

Przyjmuje się, że źródłem pobudzania rozwoju różnej skali układów przestrzennych (w tym lokalnych) jest kapitał, który może pochodzić z akumulacji wewnętrznej lub zewnętrznej. W wypadku regionów słabiej rozwiniętych, jakim jest obszar województwa lubelskiego, możliwości akumulacji wewnętrznej są niewielkie, w związku z czym rośnie znaczenie kapitałów obcych, w tym pochodzących z zagranicy. Jednym z efektywnych źródeł zasilenia procesów rozwojowych jest napływ kapitału zagranicznego w postaci bezpośrednich inwestycji zagranicznych, które traktuje się jako najbardziej korzystną formę przepływów kapitałowych<sup>2</sup>. Przewaga bezpośrednich inwestycji zagranicznych nad innymi formami transferu kapitału polega przede wszystkim na tym, że stanowią one najłatwiejszy i najbardziej efektywny sposób włączenia danego układu lokalnego do międzynarodowego podziału pracy i kształtującej się globalnej gospodarki. Jednocześnie umożliwiają skrócenie dystansu cywilizacyjnego, jaki dzieli zacofane układy lokalne województwa lubelskiego od gospodarczo rozwiniętych państw. Ponadto, inwestycje bezpośrednie jako inwestycje długoterminowe, są znacznie mniej narażone na gwałtowne wycofanie kapitału, ze względu na ich długofalowe zaangażowanie i wpływ na działalność firmy, w którą inwestują.

W sytuacji braku możliwości akumulacji kapitału rodzimego interesujące staje się pytanie: co bardziej stymuluje rozwój lokalny – kapitał wewnętrzny czy zewnętrzny w postaci bezpośrednich inwestycji zagranicznych?

### **2. DELIMITACJA JEDNOSTEK PRZESTRZENNYCH**

Z punktu widzenia analizy ekonomicznej najstosowniejsze wydaje się podporządkowanie podziału administracyjnego kraju kryteriom ekonomicznym. Jednak, jak twierdzi Andrzej Miszczuk, niezależnie od merytorycznej wartości teoretycznych koncepcji regionalizacji administracyjnej, o jej ostatecznym kształcie decyduje czynnik polityczny. Do obecnego podziału terytorium naszego kraju doprowadziła gra polityczna, jaka rozegrała się wokół regionalizacji administracyjnej III Rzeczypospolitej. Podział ten nie zawsze nawiązuje do

---

<sup>1</sup> Dr hab. Stanisław Skowron prof. PL, Politechnika Lubelska.

<sup>2</sup> P. Samecki, *Międzynarodowe finanse*, [w:] *Podstawy ekonomii*, red. R. Milewski, PWN, Warszawa 2002, s. 607-608.

uksztaltowanej struktury regionalnej kraju, co jest wynikiem kompromisu koalicji rządzącej i opozycji<sup>3</sup>.

Powstały w Polsce trójstopniowy podział terytorialny, który obejmuje gminy, powiaty i województwa, wynika z charakteru i zakresu zadań przypisanych poszczególnym jednostkom samorządu terytorialnego. Aktualnie w Polsce jest 2486 gmin, 373 powiaty oraz 16 regionów.

Na terenie województwa lubelskiego istnieją 24 powiaty, z których cztery to miasta na prawach powiatu. Województwo podzielone jest na 213 gmin, wśród nich 20 to gminy miejskie, 21 to gminy miejsko-wiejskie i 172 to gminy wiejskie. W badaniach uwzględniono więc 213 jednostek podstawowych zgrupowanych w 24 powiaty. Stanowią one przestrzeń społeczno-gospodarczą województwa, odzwierciedlającą jego rolniczy charakter. Dalsza analiza potencjału tych jednostek oraz zdolności absorpcji kapitału zewnętrznego dla stymulowania rozwoju musi uwzględniać fakt wyraźnego zróżnicowania „zwykłych” powiatów i powiatów „miejskich”, a z tej grupy powiatu Lublin

### 3. POTENCJAŁ SPOŁECZNO-GOSPODARCZY POWIATU

Potencjał społeczno-gospodarczy powiatów stanowi swoistą syntezę czterech składowych: potencjału ekonomicznego, społecznego, technicznego i ekologicznego. W związku z tym zadanie pomiaru potencjału powiatów podzielono na cztery etapy<sup>4</sup>:

- 1) ilościowe określenie najważniejszych efektów uzyskanych przez gospodarkę regionalną oddzielnie w każdym z czterech podanych zakresów;
- 2) określenie syntetycznych wskaźników efektów osiągniętych w każdej dziedzinie (po jednym dla każdego zakresu);
- 3) zbadanie i interpretacja wszystkich wzajemnych relacji między syntetycznymi wskaźnikami;
- 4) agregacja wszystkich wskaźników i relacji w jeden miernik.

W pierwszym etapie za pomocą wskaźników opisano ekonomiczne, społeczne, techniczne i ekologiczne efekty regionu. Wszystkie wykorzystywane wskaźniki odpowiadają formalnym wymogom analiz ilościowych. Zbadano ich diagnostyczność i przez procedurę standaryzacji (wzór 1) przekształcono we wskaźniki natężenia<sup>5</sup>

	$z_{ik} = \frac{x'_{ik} - \bar{x}_k}{S_k},$	(1)
--	---	-----

gdzie:

$z_{ik}$  – znormalizowana  $k$ -ta cecha dla  $i$ -tego obiektu (gminy);  $x_{ik}$  – pierwotna wartość  $k$ -tej cechy dla  $i$ -tego obiektu;  $\bar{x}_k$  oraz  $S_k$  to odpowiednio średnia arytmetyczna i odchylenie standardowe  $k$ -tej cechy potencjału.

<sup>3</sup> J.J. Parysek, *Rola polskich samorządów terytorialnych w procesie planowania rozwoju społeczno-gospodarczego i zagospodarowania przestrzennego*, [w:] *Procesy społeczno-gospodarcze w Polsce w końcu XX wieku*, red. J.J. Parysek, H. Rogacki, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej, Poznań 2000, s. 79.

<sup>4</sup> W. Kosiedowski, *Teoretyczne problemy rozwoju regionalnego*, [w:] *Zarządzanie rozwojem regionalnym i lokalnym*, red. W. Kosiedowski, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, Toruń 2001, s. 41.

<sup>5</sup> *Ibidem*.



Drugi etap polega na konstrukcji syntetycznych mierników uzyskanych w każdej z analizowanych dziedzin (ekonomicznej, społecznej, technicznej i ekologicznej). Zadanie to rozwiązano przez dokonanie syntezy wszystkich wskaźników cząstkowych, uznanych za diagnostyczne<sup>6</sup>, uzyskując jeden wskaźnik poziomu rozwoju  $W_i$ , który może przyjmować wartości z przedziału  $< 0,1 >$  (wzór 2 i 3). Im jego wartość jest większa, tym badany region cechuje się większym potencjałem<sup>7</sup>.

	$W_i = \frac{\sum_{k=1}^n z_{ik}^*}{\sum_{k=1}^n \max_i [z_{ik}^*]}$	(2)
--	--	-----

gdzie:

	$z_{ik}^* = z_{ik} +  \min_i [z_{ik}] $	(3)
--	---	-----

Trzeci etap polega na obliczeniu wzajemnych relacji między wszystkimi wskaźnikami ustalonymi w poprzednim etapie. Ich interpretacja jest trudna i nie zawsze jednoznaczna.

W czwartym, ostatnim etapie dokonano agregacji czterech uzyskanych wskaźników (ekonomicznego, społecznego, technicznego i ekologicznego) w jeden wskaźnik potencjału społeczno-gospodarczego powiatów. Cechy zapisano w macierzy:

	$X = \begin{bmatrix} x_{1E} & x_{1S} & x_{1T} & x_{1K} \\ x_{2E} & x_{2S} & x_{2T} & x_{2K} \\ \dots & \dots & \dots & \dots \\ x_{mE} & x_{mS} & x_{mT} & x_{nK} \end{bmatrix},$	(4)
--	---	-----

gdzie:

$X$  – macierz cech diagnostycznych potencjału społeczno-gospodarczego gmin,  $x_{ik}$  – elementy macierzy  $X$  oznaczają wartość badanych cech dla  $i$ -tego ( $i = 1, 2, \dots, n$ ) obiektu (gminy) oraz  $k$ -tej ( $k = 1$  – potencjał ekonomiczny,  $2$  – potencjał społeczny,  $3$  – potencjał techniczny,  $4$  – potencjał ekologiczny) cechy rozwoju.

Agregacji dokonano przez standaryzację zmiennych według wzoru (1), a następnie określono dla każdej gminy względny syntetyczny wskaźnik poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego, który może przyjmować wartości z przedziału  $< 0;1 >$ , według wzorów (2) i (3).

Potencjał społeczno-gospodarczy każdej jednostki terytorialnej determinuje wiele współzależnych cech rozwoju, które mogą mieć różny kierunek oddziaływania. Potencjał rozwojowy określają więc zarówno stymulanty, jak i destymulanty rozwoju. Cechy rozwoju samodzielnie charakteryzują jedynie tylko pewne aspekty potencjału powiatów. W

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 42.

<sup>7</sup> A. Niedźwiecki, *Analiza zróżnicowania międzyregionalnego jako narzędzie planowania finansowego w banku detalicznym*, [w:] *Zarządzanie finansami, klasyczne zasady – nowoczesne narzędzia*, red. D. Zarzecki, t. I, ECONOMICUS, Szczecin 2002, s. 402–403.

statystycznej analizie wielowymiarowej cechy (zmienne) służą do budowy syntetycznych mierników potencjału, które w sposób agregatowy charakteryzują poziom rozwoju.

O rezultacie prowadzonej typologii decyduje dobór wskaźników, który zawsze jest subiektywną decyzją. W doborze zmiennych posłużono się więc pracami: Pawła Swianiewicza<sup>8</sup>, Marka Jerczyńskiego<sup>9</sup>, Marka Ziółkowskiego<sup>10</sup>, Feliksa Wysockiego, Alesandry Łuczak<sup>11</sup>, Jana Polskiego<sup>12</sup>, Henryka Ponikowskiego<sup>13</sup>.

W analizie uwzględniono 59 cech podzielonych na cztery grupy (ekonomiczne, społeczne, techniczne, ekologiczne). Dane dotyczące cech: E1–E14, E18–E19, S1–S16, T1–T8 i K1–K16 pochodzą z Banku Danych Regionalnych według stanu na 2004 r. Natomiast dane dotyczące cech E15–E17 uzyskano w wyniku przeprowadzonych badań ankietowych gmin województwa lubelskiego. Na podstawie przeprowadzonego badania określono trzy cechy charakteryzujące poziom rozwoju społeczno-gospodarczego gmin. Po ich agregacji otrzymano trzy cechy opisujące poziom rozwoju społeczno-gospodarczego powiatów. Są to: E15 – wspieranie przedsiębiorczości przez powiaty, E16 – przygotowanie powiatów do przyciągania bezpośrednich inwestycji zagranicznych, E17 – korzystanie przez powiaty z funduszy pomocowych. Zestawienie badanych cech zawarto w tabeli 1.

Tabela 1. Cechy wykorzystane do pomiaru potencjału społeczno-gospodarczego powiatów województwa lubelskiego

Symbol cechy	Specyfikacja	Współczynnik zmienności (%)	Charakter zmiennej
Cechy ekonomiczne			
Grupa 1 – Cechy budżetów gmin			
E1	Dochody ogółem na 1 mieszkańca	18,40	S
E2	Dochody własne w stosunku do dochodów ogółem	20,73	S
E3	Wydatki ogółem na 1 mieszkańca	17,51	S
E4	Wydatki inwestycyjne w stosunku do	23,51	S

<sup>8</sup> P. Swianiewicz, *Spoleczno-ekonomiczna typologia miast i gmin w Polsce*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1989, s. 33–38.

<sup>9</sup> M. Jerczyński, *Metody pośrednie identyfikacji i pomiaru bazy ekonomicznej miast*, [w:] K. Dziewoński, M. Jerczyński, *Baza ekonomiczna i struktura funkcjonalna miast*, PWN, Warszawa 1971, s. 111–135.

<sup>10</sup> M. Ziółkowski, *Dysproporcje w zagospodarowaniu infrastrukturalnym gmin województw Polski środkowo-wschodniej*, [w:] *Przemiany społeczno-ekonomiczne Polski w układzie przestrzennym w latach 1989–1994*, red. W. Rakowski, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 1997, s. 101–124.

<sup>11</sup> F. Wysoki, A. Łuczak, *Ocena poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich Wielkopolski*, [w:] *Rozwój regionalny i lokalny w Polsce w latach 1989–2002*, red. J.J. Parysek, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań 2004, s. 317–329.

<sup>12</sup> J. Polski, *Zbiorna ocena syntetyczna potencjału społeczno gospodarczego powiatu*, [w:] *Raport końcowy usługi „Planowanie Rozwoju Lokalnego”. Moduł D „Studium Lokalnego Potencjału Gospodarczego Powiatu Lubartowskiego*, Centrum Kształcenia Menedżerów Przemysłowych, Lublin 2004, s. 77.

<sup>13</sup> H. Ponikowski, *Asymetria stymulant i destymulant konkurencyjności województwa lubelskiego*, [w:] E. Bojar, J. Kurys, *Zróźnicowanie i współpraca regionów w integracji europejskiej (ze szczególnym uwzględnieniem władz lokalnych i regionalnych)*, Wydawnictwo Politechniki Lubelskiej, Lublin 2002, s. 57–65.

	wydatków ogółem		
Grupa 2 – Podmioty gospodarki narodowej			
E5	Podmioty ogółem w stosunku do liczby ludności	31,60	S
E6	Podmioty prywatne w stosunku do ogółem	1,36	S
Grupa 3 – Handel			
E7	Liczba sklepów w stosunku do liczby mieszkańców	30,77	S
E8	Liczba pracujących w sklepach w stosunku do liczby mieszkańców	41,34	S
E9	Liczba punktów sprzedaży paliw w stosunku do liczby mieszkańców	22,74	S
E10	Liczba pracujących w punktach sprzedaży paliw w stosunku do liczby mieszkańców	81,73	S
Grupa 4 – Rynek pracy			
E11	Pracujący ogółem na 1 tys. ludności	40,74	S
E12	Bezrobotni w stosunku do ludności w wieku produkcyjnym	47,58	D
Grupa 5 – Samorząd terytorialny			
E13	Radni gminy z wyższym wykształceniem do liczby radnych	70,87	S
E14	Wydatki na administrację publiczną w stosunku do wydatków ogółem	76,03	D
E15	Wspieranie przedsiębiorczości przez gminy	78,01	S
E16	Przygotowanie gmin do przyciągania inwestycji zagranicznych	41,63	S
E17	Korzystanie przez gminy z funduszy pomocowych	59,41	S
Grupa 6 – Baza noclegowa turystyki			
E18	Udzielone noclegi ogółem	149,62	S
E19	Udzielone noclegi turystom zagranicznym w stosunku do ogółem	97,93	S
Cechy społeczne			
Grupa 7 – Zasoby ludzkie			
S1	Gęstość zaludnienia na 1 km <sup>2</sup>	187,27	S
S2	Ludność w wieku produkcyjnym w sto-	5,68	S

	sunku do ogółem		
S3	Ludność w wieku poprodukcyjnym w stosunku do ogółem	55,06	D
S4	Przyrost naturalny na 1 tys. ludności	200,64	S
S5	Saldo migracji na 1 tys. ludności	136	S
Grupa 8 – Wydatki budżetów gmin na infrastrukturę społeczną			
S6	Wydatki na oświatę i wychowanie w stosunku do wydatków ogółem	4,74	S
S7	Wydatki na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego w stosunku do wydatków ogółem	25,37	S
S8	Wydatki na ochronę zdrowia w stosunku do wydatków ogółem	88,30	S
S9	Wydatki na opiekę społeczną w stosunku do wydatków ogółem	14,61	S
S10	Wydatki na kulturę fizyczną i sport w stosunku do wydatków ogółem	50,08	S
Grupa 9 – Gospodarka mieszkaniowa			
S11	Powierzchnia użytkowa mieszkań w stosunku do liczby mieszkańców	43,19	S
S12	Liczba izb mieszkalnych w stosunku do liczby ludności	43,82	S
S13	Wydatki na gospodarkę mieszkaniową w stosunku do wydatków ogółem	78,55	S
Grupa 10 – Ochrona zdrowia			
S14	Liczba lekarzy w stosunku do liczby mieszkańców	65,84	S
S15	Apteki w stosunku do liczby mieszkańców	31,02	S
Grupa 11 – Wychowanie przedszkolne			
S16	Miejsca w przedszkolach w stosunku do liczby mieszkańców	47,40	S
Cechy techniczne			
Grupa 12 – Infrastruktura techniczna			
T1	Drogi w km na 100 km <sup>2</sup>	100,90	S
T2	Wodociągi w km na 100 km <sup>2</sup>	98,32	S
T3	Ludność korzystająca z sieci wodociągowej w stosunku do liczby ludności	16,62	S

T4	Kanalizacja w km na 100 km <sup>2</sup>	193,34	S
T5	Ludność korzystająca z sieci kanalizacyjnej w stosunku do liczby ludności	61,05	S
T6	Sieć gazowa w km na 100 km <sup>2</sup>	156,78	S
T7	Odbiorcy gazu w stosunku do liczby ludności	31,23	S
Grupa 13 – Wydatki na infrastrukturę techniczną			
T8	Wydatki na transport i łączność w stosunku do wydatków ogółem	90,48	S
Cechy ekologiczne			
Grupa 14 – Stan i ochrona środowiska			
K1	Emisja zanieczyszczeń pyłowych na 1 km <sup>2</sup>	187,60	D
K2	Emisja zanieczyszczeń gazowych na 1 km <sup>2</sup>	21,44	D
K3	Obszary prawnie chronione w stosunku do powierzchni	36,85	S
K4	Pomniki przyrody na 1 km <sup>2</sup>	104,45	S
K5	Przepustowość oczyszczalni w stosunku do liczby ludności	78,60	S
K6	Użytki rolne na 100 km <sup>2</sup>	19,13	S
K7	Grunty orne w stosunku do powierzchni użytków rolnych	10,13	S
K8	Sady w stosunku do powierzchni użytków rolnych	145,52	S
K9	Łąki w stosunku do powierzchni użytków rolnych	46,65	S
K10	Pastwiska w stosunku do powierzchni użytków rolnych	52,26	S
K11	Lasy i grunty leśne w stosunku do powierzchni użytków rolnych	66,58	S
Grupa 15 – Wydatki związane z ekologią			
K12	Wydatki na gospodarkę komunalną i ochronę środowiska w stosunku do wydatków ogółem	32,77	S
K13	Wydatki na rolnictwo i łowiectwo w stosunku do wydatków ogółem	72,15	S
Grupa 16 – Nakłady inwestycyjne na ochronę środowiska			
K14	Wydatki na gospodarkę wodną w stosunku do	192,91	S

	powierzchni		
K15	Wydatki na gospodarkę ściekową i ochronę wód w stosunku do powierzchni	204,27	S
K16	Wydatki na gospodarkę odpadami oraz ochronę gleb i wód podziemnych w stosunku do powierzchni	226,95	S

Zródło: na podstawie danych w: G. Krawczyk, *Bezpośrednie inwestycje zagraniczne jako czynnik rozwoju lokalnego na przykładzie gmin województwa lubelskiego*, praca doktorska, Politechnika Radomska, wrzesień 2007.

Uznano, że wartości współczynników zmienności każdej z analizowanych zmiennych analitycznych są wystarczające, aby uznać je za trafnie opisujące zróżnicowanie w badanym zbiorze powiatów (tab. 1)<sup>14</sup>.

#### 4. POZIOM ROZWOJU SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO A ZAINWESTOWANY KAPITAŁ

Przed przystąpieniem do badania korelacji potencjału społeczno-gospodarczego powiatów województwa lubelskiego z kapitałem zainwestowanym na ich terenie porównano, jaki jest udział kapitału podstawowego wniesionego przez inwestorów zagranicznych w całkowitym kapitale podstawowym jednostek zarejestrowanych w systemie REGON. W województwie lubelskim udział ten wynosi 10,57%. Jest to wartość bardzo znacząca. W miastach na prawach powiatu, takich jak Lublin i Chełm, wartość jest nieco większa od wartości dla województwa, a w Białej Podlaskiej i Zamościu oscyluje w granicach 4%. Inaczej sytuacja przedstawia się w reszcie powiatów, w 12 z nich wartość ta jest niższa od wartości dla województwa. W trzech powiatach wartość ta jest nieco wyższa od wartości dla województwa, w jednym przypadku sięga 24%, a w dwóch prawie 50%. Warto przyrzeć się sytuacji powiatów, gdzie wartość ta sięga 49% i 46%. Powiat chełmski składa się z 14 gmin, na terenie pięciu występują firmy z udziałem kapitału zagranicznego i to właśnie kapitał zagraniczny zgromadzony w tych pięciu gminach stanowi 49% wartości kapitału podstawowego powiatu, dlatego stwierdzono, że wartość kapitału podstawowego wniesionego przez inwestorów zagranicznych na teren tych pięciu gmin przekracza 50% wartości kapitału podstawowego. Podobnie jest z powiatem janowskim. Omawianą sytuację obrazuje tabela 2.

Tabela 2. Poziom rozwoju społeczno-gospodarczego powiatów oraz wartość kapitału podstawowego w powiatach województwa lubelskiego

Wyszczególnienie	Poziom rozwoju społeczno-gospodarczego powiatów	Kapitał podstawowy jednostek zarejestrowanych w REGON	Udział kapitału podstawowego wniesionego przez inwestorów zagranicznych w kapita-
------------------	---	---	---

<sup>14</sup>Por. J. Polski, *op. cit.*, s. 77; A. Niedźwiecki, *Analiza taksonomiczna jako narzędzie oceny potencjału społeczno-gospodarczego województw*, [w:] *Zróżnicowanie i współpraca regionów w integracji europejskiej*, red. E. Bojar, J. Kurys, Politechnika Lubelska, Lublin 2002, s. 74.

			le podstawowym (%)
1	2	3	4
Województwo lubelskie	–	7 752 072 000	10,57%
Powiat bialski	0,1911	150 880 000	27,76%
Powiat parczewski	0,2327	57 456 000	8,38%
Powiat radzyński	0,1791	93 898 000	49,73%
Powiat włodawski	0,2503	63 913 000	3,17%
Powiat m. Biała Podlaska	0,5745	296 935 000	46,40%
Powiat biłgorajski	0,2633	363 320 000	0,17%
Powiat chełmski	0,0727	27 511 000	14,25%
Powiat hrubieszowski	0,1078	142 579 000	24,06%
Powiat krasnostawski	0,1312	207 902 000	8,92%
Powiat tomaszowski	0,1923	159 711 000	0,01%
Powiat zamojski	0,0487	29 987 000	0,80%
Powiat m. Chełm	0,8579	349 043 000	15,56%
Powiat m. Zamość	0,9331	494 038 000	0,52%
Powiat janowski	0,1989	66 324 000	7,55%
Powiat kraśnicki	0,2269	332 144 000	0,94%
Powiat lubartowski	0,1888	130 688 000	1,10%
Powiat lubelski	0,1579	182 386 000	11,77%
Powiat łęczyński	0,3707	344 885 000	4,01%
Powiat łukowski	0,2084	189 542 000	3,21%
Powiat opolski	0,2286	89 351 000	38,32%
Powiat puławski	0,4684	671 257 000	4,84%
Powiat rycki	0,2543	81 750 000	15,87%
Powiat świdnicki	0,2683	255 806 000	13,33%
Powiat m. Lublin	0,9456	2 970 766 000	3,76%

Źródło: na podstawie danych w: G. Krawczyk, *Bezpośrednie inwestycje zagraniczne...*

Na tej podstawie obliczono wartość kapitału rodzimego jako różnicę między kapitałem zarejestrowanym w systemie REGON a kapitałem zewnętrznym. Zbadano korelacje występujące pomiędzy poziomem rozwoju społeczno-gospodarczego powiatów a wartością obu kapitałów. Badanie przeprowadzono dwukrotnie. Za pierwszym razem w badaniu korelacji ujęto wszystkie 24 powiaty (przypadek a), w drugim

przypadku w celu uniknięcia przekłamania usunięto Lublin z grupy powiatów ze względu na bardzo duże wartości kapitału podstawowego odbiegające od pozostałych powiatów (przyzadek b). Korelacje przedstawiono w tabeli 3.

Tabela 3. Poziom rozwoju społeczno-gospodarczego a zaangażowanie kapitału w województwie lubelskim

Korelacja pomiędzy poziomem rozwoju społeczno-gospodarczego a:		Poziom korelacji $r$	Przedziały istotności		
			Mało istotna	Istotna	Bardzo istotna
– wartością kapitału rodzimego	a	0,6671	$\leq 0,4044,$ $0,5151 >$	$\leq 0,5151,$ $0,6287 >$	$\geq 0,6287$
	b	0,6712	$\leq 0,4132,$ $0,5256 >$	$\leq 0,5256,$ $0,6402 >$	$\geq 0,6402$
– kapitałem wniesionym przez inwestorów zagranicznych	a	0,5788	$\leq 0,4044,$ $0,5151 >$	$\leq 0,5151,$ $0,6287 >$	$\geq 0,6287$
	b	0,3696	$\leq 0,4132,$ $0,5256 >$	$\leq 0,5256,$ $0,6402 >$	$\geq 0,6402$

Źródło: opracowanie własne

Z przeprowadzonych badań korelacji wynika, że w obu przypadkach (przypadek *a* – 24 powiaty, przypadek *b* – 23 powiaty) kapitał rodzimy bardzo istotnie koreluje z poziomem społeczno-gospodarczym powiatów. Kapitał podstawowy wniesiony przez inwestorów zagranicznych w pierwszym przypadku istotnie koreluje, a w drugim jest zauważalny brak korelacji z poziomem rozwoju społeczno-gospodarczego powiatów.

## 5. PODSUMOWANIE

Przeprowadzona analiza poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego powiatów województwa lubelskiego pozwoliła porównać obliczony potencjał z kapitałem zainwestowanym w powiatach. Reasumując, kapitał rodzimy stanowi bazę i główną stymulantę rozwoju gmin, powiatów województwa lubelskiego, natomiast kapitał zagraniczny uzupełnia brak kapitału rodzimego. W niektórych przypadkach szczególnie słabo rozwiniętych gmin wiejskich, w których rodzimy kapitał podstawowy jest bardzo mały, to właśnie kapitał zagraniczny stanowi stymulantę rozwoju równoważną z kapitałem rodzimym.

## LITERATURA

- [1] Dziemianowicz W., *Kapitał zagraniczny a rozwój regionalny i lokalny w Polsce*, UW, Warszawa 1997.
- [2] Jerczyński M., *Metody pośrednie identyfikacji i pomiaru bazy ekonomicznej miast*, [w:] K. Dzięwoński, M. Jerczyński, *Baza ekonomiczna i struktura funkcjonalna miast*, PWN, Warszawa 1971.
- [3] Kosiedowski W., *Teoretyczne problemy rozwoju regionalnego*, [w:] *Zarządzanie rozwojem regionalnym i lokalnym*, red. W. Kosiedowski, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, Toruń 2001.
- [4] Krawczyk G., *Bezpośrednie inwestycje zagraniczne jako czynnik rozwoju lokalnego na przykładzie gmin województwa lubelskiego*, praca doktorska, Politechnika Radomska, wrzesień 2007.
- [5] Miszczuk A., *Regionalizacja Administracyjna III Rzeczypospolitej – Koncepcje teoretyczne a rzeczywistość*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2003.



- [6] Niedźwiecki A., *Analiza taksonomiczna jako narzędzie oceny potencjału społeczno-gospodarczego województw*, [w:] *Zróżnicowanie i współpraca regionów w integracji europejskiej*, red. Bojar E., Kurys J., Politechnika Lubelska, Lublin 2002.
- [7] Parysek J.J., *Rola polskich samorządów terytorialnych w procesie planowania rozwoju społeczno-gospodarczego i zagospodarowania przestrzennego*, [w:] *Procesy społeczno-gospodarcze w Polsce w końcu XX wieku*, red. Parysek J.J., Rogacki H., Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej, Poznań 2000.
- [8] Polski J., *Zbiorcza ocena syntetyczna potencjału społeczno gospodarczego powiatu*, [w:] *Raport końcowy usługi „Planowanie Rozwoju Lokalnego”. Moduł D „Studium Lokalnego Potencjału Gospodarczego Powiatu Lubartowskiego*, Centrum Kształcenia Menedżerów Przemysłowych, Lublin 2004.
- [9] Ponikowski H., *Asymetria stymulant i destymulant konkurencyjności województwa lubelskiego*, [w:] *Zróżnicowanie i współpraca regionów w integracji europejskiej (ze szczególnym uwzględnieniem władz lokalnych i regionalnych)*, red. Bojar E., Kurys J., Wydawnictwo Politechniki Lubelskiej, Lublin 2002.
- [10] Samecki P., *Międzynarodowe finanse*, [w:] *Podstawy ekonomii*, red. Milewski R., PWN, Warszawa 2002.
- [11] Swianiewicz P., *Społeczno-ekonomiczna typologia miast i gmin w Polsce*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1989.
- [12] Wysoki F., Łuczak A., *Ocena poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich Wielkopolski*, [w:] *Rozwój regionalny i lokalny w Polsce w latach 1989–2002*, red. Parysek J.J., Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań 2004.
- [13] Ziółkowski M., *Dysproporcje w zagospodarowaniu infrastrukturalnym gmin województw Polski środkowo-wschodniej*, [w:] *Przemiany społeczno-ekonomiczne Polski w układzie przestrzennym w latach 1989–1994*, red. Rakowski W., Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 1997.

#### **THE ROLE OF DOMESTIC AND FOREIGN CAPITAL IN STIMULATING THE DEVELOPMENT OF LOCAL UNITS IN THE LUBELSKIE VOIVODESHIP**

In the article the author highlights, on the basis of the research conducted among Lublin Voivodeship's districts, that development of the socio-economic potential of the majority of the local territorial districts is mostly influenced by the domestic capital, which constitute a base for direct foreign investments. In that sense foreign capital should be treated as the vital complement of the overall potential of the unit.

**Keywords:** Lubelskie Voivodeship, capital,

DOI:10.7862/rz.2012.einh.21

Olga SOROCZAN<sup>1</sup>  
Diana IGNATIUK<sup>2</sup>

## ЭКОНОМИЧЕСКАЯ БЕЗОПАСНОСТЬ: СОСТОЯНИЕ И УГРОЗЫ В РЕСПУБЛИКЕ МОЛДОВА

Для стран с переходной экономикой проблема экономической безопасности стоит с наибольшей остротой. Экономическая безопасность рассматривается нами как способность национальной экономической системы к эффективному и устойчивому развитию. Понятие угрозы является ключевым в концепции экономической безопасности. Вероятность возникновения угроз, а также степень их интенсивности определяется при помощи особых индикаторов - *пороговых значений экономической безопасности*. Исходя из основных стандартов параметров безопасности, принятых в мировой практике и ЕС, в статье проведен сравнительный системный анализ состояния реального сектора экономики Республики Молдова и представлены рекомендации по нейтрализации существующих угроз.

**Ключевые слова:** безопасность, угроза, институты власти, индикаторы безопасности, национальная экономическая система, продовольственная независимость.

На протяжении всей истории человеческой цивилизации потребность в безопасности выступает одной из ключевых потребностей и отдельного человека, и общества в целом.

В XXI в. проблема обеспечения национальной безопасности приобрела особую актуальность. Можно выделить целый ряд факторов, которые способствовали данному обстоятельству: динамизм и непредсказуемость общественного развития, стремительный научно-технический прогресс, нарастание и усложнение взаимосвязей и взаимозависимости экономик различных стран, обострение международной конкуренции, возрастание глобальных угроз и факторов риска для жизнедеятельности людей. Все это требует особого внимания в политических, деловых, научных кругах к проблеме безопасности страны в целом и её основе - экономической безопасности. Защита национальной экономики от воздействия внутренних и внешних угроз, а также поиск эффективных способов повышения уровня национальной и экономической безопасности становятся приоритетными направлениями при разработке стратегий социально-экономического развития современных государств.

Для стран с переходной экономикой, которые отличаются высокой неустойчивостью и противоречивостью социально-экономического развития, сложными процессами

---

<sup>1</sup>Prof. dr hab. Olga Soroczan, dr hab., Katedra Ekonomicznych Teorii i Polityki Moldawskiej Ekonomicznej Akademii.

<sup>2</sup>Diana Ignatiuk, Katedra Ekonomicznych Teorii i Polityki Moldawskiej Ekonomicznej Akademii.

активного вовлечения в современные мирохозяйственные связи, проблема экономической безопасности стоит с наибольшей остротой.

Несмотря на многочисленные исследования данной темы специалистами в области политики, экономики, социологии, права, на данный момент не сложилась общепринятая трактовка понятия «экономическая безопасность». В научной литературе существует большое количество определений экономической безопасности, которые, как правило, основываются на самых общих характеристиках данной категории, не затрагивая глубоких причинно-следственных взаимосвязей в хозяйственной жизни. Весьма популярны следующие характеристики экономической безопасности:

- состояние экономики и институтов власти, при котором обеспечиваются гарантированная защита национальных интересов, социальная направленность политики, достаточный оборонный потенциал<sup>3</sup>;
- состояние, в котором народ может суверенно, без вмешательства и давления извне, определять пути и формы своего экономического развития<sup>4</sup>;
- способность экономики обеспечивать эффективное удовлетворение общественных потребностей<sup>5</sup>;
- целостность условий и факторов, которая обеспечивает независимость, стабильность и
  - способность постоянного обновления и усовершенствования национальной экономики<sup>6</sup>.

На основании критического анализа существующих научных трактовок экономической безопасности нам представляется целесообразным синтезирующий подход, обеспечивающий комплексную характеристику данного феномена. На наш взгляд, **экономическая безопасность – это способность национальной экономической системы к эффективному и устойчивому развитию.** Ее достижение означает создание целостной и независимой национальной экономики, обеспечивающей защиту социально - экономических интересов нации и устойчивой к влиянию дестабилизирующих внутренних и внешних факторов (угроз).

Понятие угрозы является ключевым при определении экономической безопасности. Угрозы по своей сути представляют совокупность условий и факторов, оказывающих дестабилизирующее влияние на функционирование и развитие экономической системы. Перечень угроз весьма разнообразен. Принято выделять угрозы внешние и внутренние; угрозы, касающиеся отдельных отраслей и видов деятельности; реальные и потенциальные угрозы (в зависимости от вероятности их реализации).

---

3 Экономическая безопасность. – М.: ЗАО Финстатинформ., - 1998. – С. 12.

4 Жандаров А. М., Петров А. А. Экономическая безопасность России: определения, гипотеза, расчеты // Безопасность. - 1994. - №3. – С. 167.

5 Архипов А. и др. Экономическая безопасность: оценки, проблемы, способы обеспечения // Вопросы экономики. – 1994. - №12. – С. 56.

6 Абалкин Л. Экономическая безопасность России: угрозы и их отражение // Вопросы экономики. – 1994. - №12. – С. 54.

При оценке угроз, существующих для национальной экономики, важно владеть информацией о вероятности их возникновения и степени интенсивности. В этой связи необходимо использовать особые индикаторы - *пороговые значения экономической безопасности*. Пороговые (критические) значения характеризуют границы, за пределами которых экономика страны попадает в зону риска и опасностей, нарушающих ход общественного воспроизводства и вызывающих негативные разрушительные тенденции в национальной экономической системе.

Безусловно, пороговые значения экономической безопасности являются лишь расчётными ориентирами. Поэтому и те страны, в которых они не полностью соблюдаются, не перестают существовать и развиваться. Однако такое развитие сопровождается дополнительными трудностями и поиском путей выхода из неустойчивого, внутренне противоречивого, состояния национальной экономики.

Важно подчеркнуть, что наивысшая степень безопасности достигается при условии, что весь комплекс соответствующих показателей находится в пределах допустимых пороговых значений. При этом критическое значение одного показателя не должно достигаться в ущерб другому индикатору. Так, снижение инфляции до предельного уровня нельзя проводить за счет повышения безработицы сверх допустимого предела в 7%; а сокращение дефицита бюджета до порогового значения не должно сопровождаться полным замораживанием государственных капиталовложений и снижением бюджетных расходов на социальные цели.

Определив пороговые значения экономических показателей безопасности можно выявить критические, «опасные» границы национального воспроизводства, за которыми экономике угрожают кризисные явления, падает конкурентоспособность на внешних и внутренних рынках, усиливается экспансия иностранного капитала, расцветает коррупция и криминал.

Каждая национальная экономика должна располагать собственной, адаптированной системой пороговых значений экономической безопасности, которая соответствовала экономической, социальной, политической, этнической специфике конкретного государства. При этом определение критического предела показателей экономической безопасности требует учёта целого ряда факторов и их взаимосвязей, поскольку отклонение одного индикатора от его допустимого значения не может достоверно отразить интенсивность рисков и угроз, сложившихся в рамках национальной экономики.

Ориентация на пороговые значения должна служить отправной базой при формировании стратегии обеспечения экономической безопасности государства в среднесрочной и долгосрочной перспективе. Постоянный мониторинг макроэкономических показателей на основе пороговых значений экономической безопасности позволяет своевременно осуществлять мероприятия по корректировке курса развития национальной экономики.

К сожалению, в Республике Молдова, молодом транзитивном государстве, в настоящее время еще не разработана стратегия и механизм обеспечения экономической безопасности, данная проблема рассматривается частично, лишь в контексте

достижения национальной безопасности. В официальной статистике отсутствует апробированная система пороговых значений экономической безопасности страны.

Исходя из основных стандартов параметров безопасности, принятых в мировой практике и ЕС, нами проведен сравнительный системный анализ и дана оценка соответствующих макроэкономических показателей в Республике Молдова.

Таблица 1.Состояние основных параметров экономической безопасности Республики Молдова (2011 г.)

	Показатели	Пороговая величина	Фактическое значение	Соотношение порогового и фактического значений
1	Объем ВВП на душу населения: 50% от среднего по странам ЕС 100% от среднемирового	20548 \$ 11639 \$	1966 \$	0.09 0.17
2	Доля в промышленном производстве обрабатывающей промышленности	70%	84%	1,2
3	Доля машиностроения в промышленном производстве	20%	1,7%	0,09
4	Объемы инвестиций, % к ВВП	25%	23,6%	0,8
5	Затраты на оборону, % к ВВП	5%	2,2%	0,44
6	Расходы на научные исследования, % к ВВП	2%	0,4%	0,2
7	Доля населения, имеющего доходы ниже прожиточного минимума	7%	75%	10,7

8	Продолжительность жизни населения	70 лет	69 лет	0,98
9	Разрыв между доходами 10% самых высокодоходных групп и 10% самых низкодоходных групп населения	8 раз	8 раз	1
10	Расходы на образование, % к ВВП	10%	7,9%	0,79
11	Уровень безработицы, по методологии МОТ	7%	5,3%	0,8
12	Уровень инфляции, за год	20%	7,4%	0,37
13	Объем внешнего долга, % к ВВП	25%	16,3%	0,65
14	Объем внутреннего долга, % к ВВП	30%	7,4%	0,25
15	Дефицит бюджета, % к ВВП	5%	2,5%	0,5
16	Доля внешних заимствований в покрытии дефицита бюджета	30%	65%	2,17

17	Текущая потребность в обслуживании и погашении государственного долга, % к доходам бюджета	25%	6,5%	0,26
----	--	-----	------	------

Составлено по данным: Мировой Банк (<http://search.worldbank.org/all?qterm=moldova>), Статистический ежегодник Республики Молдова, 2011, стр.275, Годовой отчёт Национального Банка Молдовы, 2011, стр. 9-37 ([http://www.lan.bnm.org/md/annual\\_report](http://www.lan.bnm.org/md/annual_report)), Годовой отчёт Министерства Финансов Молдовы по вопросам публичного долга, государственных гарантий и государственного рекредитования, 2011 (<http://mf.gov.md/ro/publicdebt/debt/reports>)

Как свидетельствуют данные таблицы, состояние ключевых показателей экономической безопасности в Республике Молдова весьма неоднозначно. Более благоприятная ситуация просматривается по ряду индикаторов в сфере финансов (по уровням бюджетного дефицита, внутренней и внешней задолженности государства, инфляции).

Согласно официальным данным, в Молдове близки к стандартам такие параметры: продолжительность жизни населения, разрыв между доходами 10% самых высокодоходных групп населения и 10% самых низкодоходных групп. Вместе с тем угрожающий разрыв между пороговым и фактическим значением (почти в 11 раз!) наблюдается по индикатору «доля населения, имеющего доходы ниже прожиточного минимума», который свидетельствует о массовой бедности населения.

«Болевые точки» молдавской экономики сконцентрированы в ее малоэффективности и низкой конкурентоспособности, что наглядно отражают следующие показатели: сверхнизкий уровень ВВП на душу населения, мизерная доля в промышленном производстве машиностроения, символические затраты на науку. Отсталость реального сектора провоцирует наибольшие угрозы для национальной экономики. Остановимся на них подробнее.

Развитие производственного сектора в Республике Молдова не отличается устойчивым характером: положительная динамика (2000-2005 гг.) была вытеснена с 2006 г. неровной тенденцией спада. Самое существенное сокращение промышленного производства наблюдалось в 2009 г. (на 22,6% по сравнению с предыдущим годом). Последующее увеличение объёма промышленной продукции (начиная с 2010г.) позволило лишь частично возродить промышленный сектор, однако уровень докризисного производства 2008г. в Республике Молдова не был достигнут. В целом объём промышленного производства за десятилетие (2000- 2010 гг.) увеличился всего на 35,8%.

В качестве явной угрозы экономической безопасности выступает неравномерная географическая концентрация промышленного производства. Большая часть промышленного производства (57% в 2010г.) сконцентрирована в столице Республики Молдова.

Значительное увеличение концентрации промышленного производства в столице происходило в последние годы, причем за счёт уменьшения числа

функционирующих предприятий в других регионах страны. Данное обстоятельство отрицательно сказывается на состоянии рынка труда в большинстве регионов Молдовы, приводит к росту безработицы, к снижению уровня жизни и росту социальной напряжённости на периферии республики. Все эти процессы представляют реальные угрозы для национальной экономической безопасности.

Серьезное беспокойство вызывает и катастрофически низкий уровень машиностроения в общем объёме промышленного производства Молдовы – всего 1,7% в 2011 г., что в 12 раз меньше предельно допустимого значения для долгосрочного и безопасного экономического роста. Такое состояние дел предопределяет ограниченные возможности предприятий по модернизации основных фондов, а также низкую конкурентоспособность национальной экономики в целом. Доля инвестиций в основной капитал в Молдове в 2011 г. составила 18,8% ВВП, при пороговом значении данного показателя в 25%.

Сложившаяся в Молдове структура промышленного производства также вызывает серьезные риски и угрозы для экономической безопасности страны. По «весу» в промышленном секторе доминирует обрабатывающая промышленность: ее доля в общем объёме промышленного производства составляет 84%, что намного выше порогового значения (70%). Однако эта отрасль национальной экономики является довольно уязвимой, чувствительной к влиянию глобального экономического кризиса. Так, в 2009г. снижение объёма производства в данной отрасли составило 22,8% в сравнении с предыдущим годом.

Кроме того около 50% всей обрабатывающей промышленности в Молдове приходится на пищевую промышленность, которая чаще всего подвергается дестабилизирующему влиянию внешних и внутренних социально-экономических и политических факторов. Наглядным примером высокой чувствительности пищевой промышленности является значительное сокращение ее выпуска в 2006-2007 гг., после введения Россией ограничений на импорт из Молдовы алкогольных напитков и других продуктов питания. На состояние пищевой промышленности негативно влияют и ухудшающиеся с каждым годом климатические условия. Так, в 2007г. в результате засухи объём производства уменьшился на 40%, а в 2012 г., согласно самым оптимистическим экспертным оценкам, уменьшение производства составило 35%.

Отрасли агропромышленного комплекса в большинстве своём обеспечены собственным сырьём, поэтому в Республике Молдова получили достаточное развитие молочная, мясная, хлебобулочная, мукомольная, сахарная, консервная промышленность. Долгое время продукция этих отраслей практически полностью удовлетворяла потребности населения республики.

Длительные реформы АПК значительно изменили облик, структуру и эффективность функционирования важнейшего комплекса национальной экономики. На данный момент АПК страны представлен, в основном, мелкими фермерскими и личными крестьянскими хозяйствами, кооперативами различного уровня, а также мелкими и средними предприятиями обрабатывающей промышленности. Развитие рыночных отношений в сельском хозяйстве республики осуществляется с большими



трудностями. К ним можно отнести: малоземелье фермерских и крестьянских хозяйств, разрушение материально-технической базы АПК, дороговизну новой техники, трудности сбыта, дисбаланс спроса и предложения на рынке сельскохозяйственной продукции и др.

За последние десять лет развитие АПК Молдовы можно охарактеризовать как достаточно нестабильное и чувствительное к влиянию внешних дестабилизирующих факторов. В указанный период наблюдалось снижение доли данного сектора национальной экономики в общем объёме промышленного производства республики с 24% (2002 г.) до 14% (2010г.). Несмотря на отрицательную динамику, данный показатель всё же остаётся выше в Молдове, по сравнению со странами Европейского Союза, а также со среднемировым значением.

Таблица 2. Доля АПК в ВВП (%)

	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010
Страны ЕС	2	2	2	1,7	1,6	1,6	1,6	1,4	1,4
Республика Молдова	24	21	20	19	17	12	10	10	14
В мире	3,1	3,1	3,3	3,0	2,9	2,9	2,8	2,7	2,8

Составлено по данным Мирового Банка (<http://search.worldbank.org/all?qterm=moldova>)

В контексте национальной экономической безопасности, особенно в области продовольственной обеспеченности, первостепенное значение играет сельское хозяйство. Анализ состояния данной сферы в Республике Молдова за последние десять лет позволил выявить ряд существенных проблем, которые могут рассматриваться как угрозы национальной экономической безопасности.

*Прежде всего, это высокая нестабильность развития сельского хозяйства.* Существенное увеличение годового объёма сельскохозяйственного производства на 32% (в 2008г.) и 18% (в 2010 г.) не смогло компенсировать потери 2007 и 2009 годов. В результате объём сельскохозяйственного производства в 2010г. снизился на 2,1% в сравнении с 2005г.<sup>7</sup>

<sup>7</sup> Статистический ежегодник Республики Молдова, 2011, с.319;  
(<http://www.statistica.md/pageview.php?l=ru&idc=263&id=2193>)

Резкие «скачки» в годовом выпуске обеспечили за десятилетие скромный прирост общего объема всей сельхозпродукции - на 7,9%, в том числе растениеводства – на 4,9 %, животноводства – на 14,1%.

*Другой опасностью, исходящей из аграрной сферы, является весьма низкая урожайность сельскохозяйственных культур.* За период с 2005-2010гг. (исключение - 2008г.) зарегистрирована отрицательная динамика производительности в сельском хозяйстве, что негативно влияет на продовольственную безопасность, а значит, и на экономическую безопасность Молдовы в целом.

Таблица 3. Средняя урожайность основных сельскохозяйственных культур (ц / га)

	2005	2006	2007	2008	2009	2010
Пшеница	26,1	23,4	13,1	31,3	20,9	26,5
Кукуруза	32,7	28,8	7,8	34,5	28,4	34,1
Подсолнечник	12,0	13,2	6,7	16,3	12,5	15,2
Сахарная свекла	290,1	277,8	178,6	388,9	143,0	315
Табак	105,4	109,5	56,3	86,7	93,6	101
Картофель	104,4	110,8	56,9	92,5	84,4	89,2
Овощи	14,2	13,9	11,9	14,5	16,7	16,6
Фрукты	36,7	31,2	26,0	35,8	31,4	33,8
Виноград	36,0	32,0	41,0	44,4	48,2	35,0

Составлено по данным Департамента Статистики Республики Молдова  
(<http://www.statistica.md/search.php?go=1&l=ru&searchfield>)

В течение последнего десятилетия потребление основных продуктов питания на душу населения в Молдове значительно ниже рекомендуемой физиологической нормы. Данное обстоятельство отражает фактическое недопотребление населения,

демонстрирует низкий уровень продовольственной безопасности и является очевидной угрозой национальной безопасности.

Таблица 4. Потребление продуктов питания на душу населения (кг)

	Физиологическая норма потребления в Молдове *	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010
Мясо и мясопродукты	44	24	27	27	32	40	38	36	32	30	36
Молоко и молочные продукты	240	155	167	164	166	174	177	175	155	169	175
Яйца, штук	280	139	158	158	162	177	168	177	141	162	185
Картофель	93	65	68	69	63	75	88	59	58	59	57
Овощи	150	104	99	107	88	101	132	76	99	106	110
Фрукты	80	33	38	43	38	37	39	28	41	35	41
Хлеб и хлебобулочные изделия	144	139	141	133	146	142	136	119	123	119	117

Составлено по данным Департамента Статистики Республики Молдова (<http://www.statistica.md/pageview.php?l=ru&id=2278&idc=315>)

\*Официальный Монитор Республики Молдова, 2000, №115

В большинстве стран продовольственная независимость считается обеспеченной, если национальное производство жизненно важных продуктов питания составляет не менее 80% годовой потребности населения, рассчитанной в соответствии с физиологическими нормами питания. Аграрный потенциал Республики Молдова ещё

далек от данного стандарта. Об этом свидетельствует и невысокий «душевой» выпуск различных видов сельскохозяйственной продукции.

Таблица 5. Производство основных видов сельскохозяйственной продукции на душу населения (кг)

	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010
Зерно	446	831	789	639	252	888	610	680
Подсолнечник	108	93	92	106	44	104	80	107
Сахарная свекла	182	253	276	328	171	269	95	235
Картофель	84	88	105	105	56	76	73	79
Овощи	100	87	108	132	62	105	86	96
Фрукты	171	119	107	92	78	104	86	91
Мясо	23	24	24	27	30	22	25	31
Молоко	164	174	183	175	169	152	161	166
Яйца, штук.	171	185	212	213	197	158	180	202

Составлено по данным: Статистический ежегодник Республики Молдова, 2011 г., стр.326 (<http://www.statistica.md/pageview.php?l=ru&idc=263&id=2193>)

Обобщая результаты проведенного исследования, можно сделать вывод, что из реального сектора экономики исходит целый ряд существенных угроз для национальной безопасности Республики Молдовы. Их нейтрализация предполагает «пакет» мероприятий по модернизации производственного сектора и росту его конкурентоспособности на основе инноваций и внедрения новых технологий.

Стимулированию инновационных процессов будут способствовать:

- разработка общедоступной информационной базы данных относительно приоритетных (в рамках национальной экономики) направлений исследований, источников финансирования, а также условий участия малых и средних предприятий в научных исследованиях и разработках;

- укрепление существующих и создание новых научно-технических парков и инновационных инкубаторов, консалтинговых и инжиниринговых центров, научно-технических кластеров, технологических платформ и других современных структур инновационной экономики;

- создание консорциумов между высшими учебными заведениями и частными компаниями, специализирующимися в области научных исследований и высоких технологий, что будет способствовать разработке, абсорбции, защите и передаче в социально-экономическую практику научных знаний и высоких технологий, результатов национальных исследований;

- подвижки в системе налогообложения:

- освобождение от налога на прибыль, а также местных налогов и сборов все научно-прикладные разработки и инновационные проекты, включая частное и негосударственное финансирование НИОКР, а также создание и внедрение опытных образцов наукоёмкого оборудования, машин, технологий;

- применение налоговых каникул (в среднем до 3 лет) и введение налоговых кредитов (до 5 лет) при реализации инновационных проектов с участием частных национальных и иностранных инвесторов.

Для устойчивого функционирования АПК экономики актуально своевременное пополнение, обновление и модернизация основных фондов и оборотных средств предприятий в данных отраслях. В этой связи необходимо:

- расширить доступ сельхозпроизводителей (личных подворий, крестьянских (фермерских) хозяйств и сельскохозяйственных кооперативов) к кредитам по льготной ставке с учётом продолжительности технологического цикла производства сельскохозяйственной продукции;

- развитие системы сельскохозяйственной кредитной кооперации, как между частными предпринимателями, так и между частными предпринимателями и государством.

С целью роста эффективности производства в АПК конструктивно создание и развитие различных форм сельскохозяйственных кооперативов по снабжению, сбыту и переработке сельскохозяйственной продукции.

## ЛИТЕРАТУРА

[1] Абалкин Л., *Экономическая безопасность России: угрозы и их отражение* // Вопросы экономики. – 1994. - №12. – С. 54.

[2] Архипов А. и др., *Экономическая безопасность: оценки, проблемы, способы обеспечения* // Вопросы экономики. – 1994. - №12. – С. 56.

- [3] Департамент Статистики Республики Молдова (<http://www.statistica.md/search.php?go=1&l=ru&searchfield>).
- [4] *Экономическая безопасность*. – М.: ЗАО Финстатинформ., - 1998. – С. 12.
- [5] Мировой Банк (<http://search.worldbank.org/all?qterm=moldova>), Статистический ежегодник Республики Молдова, 2011, с. 275, Годовой отчёт Национального Банка Молдовы, 2011, с. 9-37 ([http://www.lan.bnm.org/md/annual\\_report](http://www.lan.bnm.org/md/annual_report)).
- [6] Отчёт Министерства Финансов Молдовы по вопросам публичного долга, государственных гарантий и государственного рекредитования, 2011 (<http://mf.gov.md/ro/publicdebt/debt/reports>).
- [7] Статистический ежегодник Республики Молдова, 2011г., с. 326 (<http://www.statistica.md/pageview.php?l=ru&idc=263&id=2193>).

#### BEZPIECZEŃSTWO EKONOMICZNE: STAN I ZAGROŻENIA W REPUBLICIE MOLDOVA

Dla krajów w okresie transformacji gospodarczej, problem bezpieczeństwa ekonomicznego nabiera największej wagi. Bezpieczeństwo ekonomiczne jest rozpatrywane jako zdolność narodowego systemu ekonomicznego do efektywnego i trwałego rozwoju. Prawdopodobieństwo wystąpienia zagrożenia, a także stopień ich nasilenia określa się za pomocą specjalnych wskaźników – *progowych wartości wskaźników bezpieczeństwa*. Wychodząc od podstawowych standardów przyjętych parametrów bezpieczeństwa w świecie i UE, w artykule dokonano systemowej analiza porównawczej stanu realnego sektora gospodarki Republiki Mołdowa oraz sformułowano zalecenia, dotyczące zneutralizowania występującego zagrożenia.

**Kluczowe słowa:** zagrożenie bezpieczeństwa, instytucje władzy, wskaźniki bezpieczeństwa, narodowy system ekonomiczny, niezależność wyżywienia.

#### ECONOMIC SECURITY: STATE AND THREATS IN THE REPUBLIC OF MOLDOVA

The need for security appears as one of the key requirements of the individual, and society as a whole. For countries with economies that are in transition, the problem of economic security is with greatest urgency. Economic security represents the ability of the national economic system for the effective and sustainable development. The concept of threat is a key in determining economic security. In the assessment it is important to have information about the probability of their occurrence and intensity. It is essential to use specific indicators - the thresholds of economic security. Starting from the basic standards of safety parameters adopted in the world and the EU, in the article the comparative system analysis and the evaluation of the relevant macroeconomic indicators of the Republic of Moldova.

**Keywords:** security, threat, institutions of power, safety indicators, national economic system, food independence